

Czy zlikwidować PCEiK?

Zastanawiam się, czy na przykład PCEiK-u nie zlikwidować - mówi starosta. Jakże ma argumenty? **STR. 17**



Panorama Oleśnicka

Czytelnia Główna
w Oleśnicy

Nr 20 (1700) Rok XXVIII | 17-23 maja 2017 | TYGODNIK POWIATU OLEŚNICKIEGO | 2,5zł (w tym 8% VAT) | ISSN 1232-552X

Eks-minister kontra Tiwwal.

Miasto wynajęło w procesie z Tiwwalem kancelarię, w której partnerem jest Zbigniew Cwiąkański, eks-minister sprawiedliwości. **STR. 5**



STAROSTA: SZPITAL ROZKRADZIONO

Starosta w przyпіływie szczerości odsłonił kulisy walki o utrzymanie szpitala. | **STR. 3**

Była Stokrotka. Zamiast niej będzie inny market str. 2

Koniec tych automatów czy nie? Wyjaśniamy... str. 7

Bessa na rynku nieruchomości trwa i trwa... str. 4



0%
PROWIZJA

Gmina Oleśnica

Dom w zabudowie bliźniaczej o pow. 121 m², działka - 400 m². Dobra komunikacja z Wrocławiem! - **279.000 zł**



0%
PROWIZJA

Oleśnica - Wały Jagiellońskie

Wyremontowane mieszkanie o pow. 31 m². Umeblowane, l.p., klimatyzacja! Gotowe do wprowadzenia! - **149.000 zł**

Są zarzuty dla hodowcy psów!



strona 4

Tyle na promocję

Ile Oleśnica wydała na promocję? I na co poszły te pieniądze?

strona 6

Mały biały domek

Wzbudzi kontrowersję? Oczywiście. Ale pewne jest jedno - to niebanalna architektura!

strona 10



0%
PROWIZJA

Oleśnica - Młynarska

Mieszkanie do remontu, 48 m², 2 pokoje, duża kuchnia, niski parter w budynku po remoncie. - **160.000 zł**



71 397 08 27

Oleśnica, ul. 3 Maja 4

www.kosikowski.com.pl

Czy podzielniki ciepła to wielkie oszustwo? | strona 9



MIEJSKI SERWIS INFORMACYJNY

W sobotę 20 maja w godz. 18.00 – 24.00 w Oleśnicy odbędzie się kolejna odsłona Nocy Muzeów – organizatorzy zapraszają do bezpłatnego zwiedzania oleśnickich zabytków, instytucji kultury i budynków użyteczności publicznej. Szczegółowy program na stronie: olesnica.pl i muzeum.olesnica.pl

W Atolu otworzyliśmy Miasteczko Zabaw ATOL CITY! Atrakcje dla dzieci i nie tylko czekają tam, gdzie zimą działa lodowisko. Zapraszamy!

Informujemy, że w czwartek o godz. 18 w sali konferencyjnej Biblioteki przy ul. Reja 10 odbędzie się prezentacja logotypu miasta. Poprowadzi ją autor, grafik Michał Ruchel.

Biblioteka i Forum Kultury zaprasza na najnowszy spektakl Teatru Komedia z Wrocławia „Nic nie gra”, który odbędzie się 26 maja (piątek) o godzinie 19.00 w sali widowiskowej BiFK przy ul. Kochanowskiego 4. Bilety w cenie 60 zł można nabyć w kasie sali widowiskowej.

Burmistrz Michał Kołaciński informuje o możliwości wykupu przez najemców komunalnych lokali mieszkalnych z zastosowaniem bonifikaty 90%. Bonifikata przysługuje najemcom, którzy złożą wniosek o wykup do 15 grudnia 2017 r. i zobowiążą się do dokonania jednorazowej zapłaty ustalonej ceny sprzedaży. Szczegóły w godzinach pracy instytucji: Urząd Miasta Oleśnicy, pok. nr 103, tel. 71 798-21-54 oraz w Zakładzie Budynków Komunalnych, pok. nr 8, tel. 71 398-09-22.

Szczepienia przeciwko wirusowi brodawczaka ludzkiego (HPV) w 2017 roku realizował będzie Samodzielny Zespół Publicznych Zakładów Opieki Zdrowotnej w Oleśnicy.

Harmonogram szczepień finansowanych przez Miasto Oleśnica:

1) szczepienia dziewczynek, których rodzice lub opiekunowie podpisali pisemną zgodę na przedmiotowe szczepienia wykonywane będą w następujących terminach:

- a) I dawka: w dniach od 16 do 19 maja,
- b) II dawka: w dniach od 19 do 21 czerwca,
- c) III dawka: w dniach od 20 do 24 listopada.

Szanowni Państwo! Wirus brodawczaka ludzkiego (HPV) powoduje powstawanie raka szyjki macicy i innych nowotworów narządu moczowo - płciowego, który może powodować skutki śmiertelne. Szczepienie to w Polsce jest zalecane, ale nie jest finansowane przez budżet państwa. Dlatego Miasto Oleśnica od kilku lat finansuje te szczepienia, wybierając w drodze konkursu realizatora tych szczepień. W 2017 roku, podobnie jak w 2016 roku, szczepienia wykonywał będzie personel medyczny SZPZOZ w Oleśnicy w składzie lekarz pediatra i pielęgniarka. Dokładne terminy szczepień będą ustalane sukcesywnie po otrzymaniu pisemnych zgód na szczepienia. Koordynatorem szczepień jest z-ca dyr. SZPZOZ w Oleśnicy mgr Mariola Aiyegbusi: 71 798 28 08 lub 71 798 28 03.

Serwis redagują służby miejskie

Była Stokrotka. Będzie SPAR?

Do sierpnia potrwać prace remontowe w dawnym domu handlowym Centrum. Na czym będą polegały?

Jak już informowaliśmy, po wielu miesiącach oczekiwań ruszył remont obiektu handlowego w oleśnickim rynku. Przez kilka lat na parterze dawnego Domu Towarowego Centrum mieścił się market spożywczy sieci Stokrotka.

Zasadnicze prace modernizacyjne mocno zdekapitalizowanego budynku sprowadzają się do kompleksowej wymiany stolarki oraz remontu elewacji. Obecnie wymieniona jest już połowa okien dostarczonych przez firmę z Bykowa.

Prace remontowe mają zakończyć się w sierpniu.

Według nieoficjalnych informacji w obiekcie będzie funkcjonował kolejny market spożywczy - tym razem należący do szturmującej polski rynek holenderskiej sieci SPAR. Niedawno otworzyła ona swój sklep w Dobroszyczach.

SPAR to holenderskie przedsiębiorstwo założone w 1932 przez Adriaana van Wella w Zoetermeer jako zrzeszenie sprzedawców detalicznych pod nazwą De SPA, co jest skrótem holenderskiego hasła Door Eendrachtig Samenwerken Profiteren Allen Regelmatig (wszyscy



Remont nabrał tempa

korzystamy na wzajemnej współpracy).

SPAR jest największą na świecie franczyzową siecią sprzedaży detalicznej. Sklepy oznaczone charakterystycznym logo funkcjonują w 44 krajach na 4 kontynentach. 13 tysięcy punktów obsługuje każdego dnia 12 milionów klientów.

SPAR Polska działa od 1996 roku, a od 2010 roku należy do

jednej z największych grup dystrybucyjnych w kraju - Grupy Kapitałowej Bać-Pol. W Polsce SPAR opiera się w 100 proc. na polskim kapitale i ma ponad 220 sklepów w formatach Supermarket, Eurospar i Express. Wszystkie na licencji franczyzowej. Siedziba centrali SPAR Polska znajduje się w Rzeszowie.

(hag)

Atak padaczki przyczyną kraksy

Kierująca toyota avensis doznała ataku epilepsji - straciła panowanie na kierownicą. Wiozła m.in. małe dziecko...

W sobotę ok. godziny 20.40, na feralnym w ostatnim czasie 64. kilometrze drogi S8, kierująca toyotą avensis doznała ataku epilepsji. W wyniku tego straciła panowanie nad samochodem, zjechała z drogi na pobocze i wpadła do rowu.

Pogotowie Ratunkowe udzieliło jej pomocy na miejscu i zabrało do szpitala. Toyotą jechali jeszcze mężczyzna i małe dziecko - wyszli z kraksy bez szwanku.

Policja zatrzymała kierującą prawem jazdy. Sprawa zostanie zgłoszona do Wydziału Komunikacji Starostwa. Starosta musi skierować



Złe skończyła się ta rodzinna wyprawa...

kierującą na powtórne badania lekarskie. Zgodnie z prawem kierowca może ubiegać się o przedłu-

żenie prawa jazdy dopiero 2 lata po wystąpieniu ostatniego ataku.

(OAI)

Rozległo się wielkie: Uff...

Miało być samorządowe trzęsienie ziemi. Ale Hitchcockowskiego scenariusza nie będzie. Chyba że za 8 lat...

Prawo i Sprawiedliwość zapowiadało, że zapisze w nowelizacji ustawy samorządowej zasadę kadencyjności. Partia chciała, aby zmiana była realna, nieodłożona w czasie. A to oznaczałoby, że samorządowcy, którym upłynęły dwie kadencje, nie mogliby kandydować na to samo stanowisko.

Gdyby ta zasada weszła w życie, to za rok czekałoby nas personalne

trzęsienie ziemi w gminach naszego powiatu. Nie mogliby kandydować na zajmowane dotąd funkcje: Sławomir Kapica w Sycowie, Władysław Kobiółka w Bierutowie, Jarosław Głowacki w Międzybórz i Marcin Kasina w gminie Oleśnica. Mimo że mieli przerwę, w wyborach na burmistrza nie mogliby stanąć także: Jan Bronś w Oleśnicy oraz Zbigniew Potyrała i Jan Dzugaj w Twardogórze.

Ale wszyscy oni mogą już głęboko odetchnąć...

- Biorąc pod uwagę wszystkie okoliczności - te, o których już

kiedyś wspominałem publicznie, mówię o TK jak i stanowisku prezydenta, doszliśmy do wniosku, że podtrzymamy zasadę dwóch kadencji dla osób, które pełnią funkcję jednoosobowe, a więc wójtów, burmistrzów i prezydentów, ale z karencją, tzn. z odłożeniem tego na dwie kadencje. Są jeszcze inne koncepcje, ale każda z nich jednak sprowadza się do tego, że to będzie odłożone i nie wejdzie w trakcie tych wyborów - poinformował w poniedziałek prezes PiS Jarosław Kaczyński.

(ror)

Odeszła wicedyrektor

Beatę Gołębską, wieloletnią wicedyrektorkę Gimnazjum nr 3 w Oleśnicy, pożegnano w piątek.

Od dwóch lat zmagająca się z chorobą nowotworową. Walkę przegrała 9 maja. Beata Gołębska, wieloletnia wicedyrektorka Gimnazjum nr 3 w Oleśnicy, wcześniej nauczycielka w SP6, odeszła w wieku 56 lat.

„Śmierć przychodzi cicho. Niezapowiedziana, nieproszona. Nigdy nie ma na nią odpowiedniej chwili, jest zawsze gościem nie na czas...” - napisano po jej śmierci na stronie internetowej Gimnazjum nr 3.

Uroczystości pogrzebowe wielokrotnie nagradzanej nauczycielki, która wyedukowała wielu laureatów olimpiad i konkursów przedmiotowych, odbyły się w piątek w kościele NMP Matki Miłosierdzia.

(ror)



Ugoda z wykonawcą

Miasto wciąż toczy sprawy sądowe z podwykonawcami kompleksu Atol. Z jednym zawarło ugodę.

Najważniejszy proces z wykonawcą kompleksu Atol jest na półmetku. W I instancji miasto przegrało z Tiwwalem - sąd nakazał zapłatę (łącznie z odsetkami) ok. 38 mln zł nierzetelnemu wykonawcy.

W Sądzie Rejonowym w Oleśnicy od kilku lat trwa proces z wykonawcą posadzek betonowych w obiektach Atola. Miasto zakończyło natomiast spór z firmą Budmax, jednym z podwykonawców kompleksu. Została zawarta ugoda mediacyjna przed Sądem Okręgowym we Wrocławiu. Miasto zgodziło się zapłacić przedsiębiorcy 375.000 zł.

(ror)

MIASTO W SKRÓCIE

Ile na 500 plus?

W 2016 roku wydatki na program 500 plus w Oleśnicy wyniosły 13.962.994 zł, z czego 13.707.519 zł wydatkowano na wypłatę świadczeń, a pozostała kwota na obsługę tego zadania. Wypłacono 27.498 świadczeń dla około 3.300 dzieci.

Podwórko do remontu

ZBK rozstrzygnął przetarg na zagospodarowanie części działki położonej w Oleśnicy przy ul. Skłodowskiej 5-5i. Wybrano ofertę firmy Biobud Piotr Schabikowski z Sokołowic. Pokonała spółkę Weran z Wrocławia.

Starosta: Szpital rozkradziono

Wojciech Kociński zdobył się na szczerość na sesji w Dziadowej Kłodzie. Opowiedział całą historię przekształceń w Powiatowym Zespole Szpitali. Od kulis...

Sprawa przekształcenia sycowskiego szpitala odcisnęła się trwałym piętnem i co rusz wraca jak bumerang. Nie inaczej było podczas ostatniej sesji w Dziadowej Kłodzie. Zaczęło się od tego, że radni pytali, czemu starosta tak słabo inwestuje. On odparł:

- Wszystko jest kosztem czegoś. Żeby mieć na inwestycje, muszę zabierać komu innemu i jest szum – wyjaśnił. Ale to znów wywołało u niego skojarzenie ze sprawą szpitala. - Można powiedzieć, że strata szpitala w wysokości 5 mln w 2015 r. to moja wina, ale przypominam, że kadencję rozpocząłem w grudniu 2014 r., więc zanim człowiek się rozsiadł, przeanalizował, zobaczył, że sytuacja jest zła, wręcz fatalna, to był już marzec.

W tym miejscu starosta zaczął jeszcze raz wspominać całą historię i bronić swoich decyzji.

- Rozpoczęliśmy dyskusje z radnymi o formie ratunku dla szpitala. Było kilka propozycji zmiany formy prawnej: przekazanie innemu podmiotowi, zrobienie spółki albo połączenie się ze szpitalami wrocławskimi. Dwa były zainteresowane, ale jakiś instynkt przedsiębiorcy mam i dla mnie to było o tyle niebezpieczne, że oni by prędzej czy później wypompowali z nas te lepsze oddziały, a zostawili nam byle co. Trzeba było znaleźć rozwiązanie, które pozwoli na utrzymanie szpitala, a cały czas w głowie miałem, żeby oba szpitale znalazły się w sieci. Sycowski szpital rozkradziono: zabrano nam chirurgię, oddział dziecięcy i ginekologię, został tylko oddział wewnętrzny. Istotą szpitali powiatowych jest funkcjonowanie tych 4 oddziałów, ewentualnie może nie być jednego z nich, ale nam został tylko wewnętrzny. Poza tym dwa oddziały wewnętrzne w odległości 20 km od siebie nie mają racji bytu. W dodatku pacjenci z Sycowa na zabieg byli przewożeni do Oleśnicy, co powodowało zagrożenie zdrowia. Mimo wszystko ten ruch – zamknięcie oddziału – był bardzo trudny. Ja jestem mieszkańcem Sycowa i

nieprawda, że mściłem się na moim mieście

za to, że przegrałem tam wybory. To absurdałne pomówienie. Śmiem twierdzić, że gdyby nie to, że jestem starostą z Sycowa, to gdzieś by ten majątek szpitala roztrwoniono i już by dzisiaj go nie było. Został jeden oddział, który przez mieszkańców i tak był traktowany jako umieralnia i to wszyscy państwo wiedzą. Udało się, likwidując go, dojść do porozumienia z NFZ, że nie zabiorą nam kontraktu. Były wypowiedzenia trzymiesięczne dla pielęgniarek, ale nie wiedziałem, co będzie z siecią, był nowy rząd. Nie mogłem na nikogo liczyć. Mając już w lutym 80% pewności, że NFZ ogłosi konkurs na oddział paliatywny, zatrzymaliśmy wypowiedzenia. Dlaczego powstała strata? Bo pielęgniarki nadal pracowały, a nie miały swojego oddziału. Nie chcieliśmy ich zwalniać, bo gdyby sobie znalazły pracę we

Wrocławiu, to mogłyby już do nas nie wrócić.

Po uruchomieniu oddziału pozyskaliśmy dochody i cięliśmy koszty. Były zwolnienia i nie jest powiedziane, że jeszcze jakieś nie będą. Teraz ustawa narzuca, że jeśli strata nie będzie pokryta, musi być program naprawczy. To jest bardzo dobra rzecz, która wreszcie wymusza działania na dyrektorach i zarządach powiatu. Poprzedni starosta mógł nic nie robić, udawać, że niczego nie widzi i problemy mogły narastać. Gdyby sytuacja szpitala wcześniej była na bieżąco monitorowana, to na pewno by się bilansował.

Tak samo jest z oświatą. W tym roku dokładamy 4 mln do oświaty, a spowodowane jest to tym, że poprzedni zarząd nie zauważył – nie chciał, nie miał kompetencji? – źle naliczanej subwencji oświatowej. Chodziło o dzieci niepełnosprawne. Mój poprzednik na każdy rok miał 1 mln 200 tys. więcej, ja jestem po kontrolach i mam o tyle mniej, a jeszcze sąd kazał spłacić mi te miliony za poprzednika.

To samo dotyczyło szpitala w Oleśnicy. W tamtym roku banki dogadały się z rządem i mają zielone światło na finansowanie służby zdrowia. Dotychczas było to niemożliwe.

Szpital był niewiarygodny i nawet ZUS nie chciał rozmawiać.

Pani Głowacka [poprzednia dyrektorka PZS - red.] nie płaciła ZUS lekarzom, bo uważała, że nie trzeba, ale okazało się, że kontrakty miały znamiona umowy o pracę i zaległe 5 mln znowu spadło na moje barki. Ja, jako przedsiębiorca, człowiek, który stara się liczyć, wiedziałem, że za miesiąc czy dwa zabraknie na pensje dla pracowników. Więc wolałem zrobić rewolucję. Czy to ktoś doceni? Pewnie nie, ale śpię spokojnie.

Jeśli zaoszczędzę na 15 mln kredytu może 2-3%, to jest dla mnie pieniądź, który przeznaczymy na jakiś sprzęt. Mamy sprzęt z lat 70. i 80. W medycynie 30-letni sprzęt jest niedopuszczalny. W tamtym roku padła karetka, a wynajem kosztuje 7 tys. miesięcznie. Cieszymy się więc z nowej karetki, którą dostaliśmy od wojewody, bo gdyby nie to, nie wiem, skąd bym wziął 500 tys. zł na zakup.

Rozmawiałem z ludźmi, którzy przeprowadzali reformę szpitali na wschodzie Polski. Oni nie bali się konkurencji z mojej strony, więc mówili mi szczerze, co i jak przeprowadzali. To, że nie ma oddziału wewnętrznego, to nie jest tak bardzo wielki problem. Mamy opiekę świąteczną i nocną. To nie było bardzo nagłośnie. Mieszkańcy Sycowa, Międzybórz i Dziadowej Kłody nie wiedzieli, że jest opieka świąteczna i nocna. Gdy lekarze na prośby dyrektorów siedzieli dłużej w pracy, badali więcej, to ktoś napisał skargę do NFZ, że jego życie jest zagrożone, bo lekarz jest przepracowany, ponieważ pracuje nie 8 godzin, tylko 10.

A oddział paliatywny przydał się. Wiele osób mi dziękuje. To jest oddział długoterwały. Oddział wewnętrzny ma służyć tylko zdiagnozowaniu pacjenta przez 3-5 dni i zadecydowaniu: albo dać mu leki i odesłać do domu, albo skierować do specjalistycznego szpitala. A były przypadki, że na wewnętrznym ktoś leżał 2 miesiące, bo pewnie miał znajomości, a szpitalowi nie płacono za jego pobyt. Teraz mamy płacone za osobodzień. Teraz ludzie, mając długoterwale chorych, mają ich blisko. Widziałem, z jakimi odleżynami trafiali na ten oddział i zostali tam wyleczeni. A oddział wewnętrzny jest w Oleśnicy 20 km dalej. Gdy coś się dzieje, obok jest OIOM i chirurgia. W Sycowie brakowało tej otoczki przy ciężkich przypadkach. A na to, jaki lekarz tam obsługuje, to już nie mam wpływu. To są ludzie, którzy zdobyli zawód i musimy liczyć na ich kompetencje – podsumował.

Jednak słuchający starosty radni nie zgadzali się z tą opinią. Zgodnie twierdzili, że lepiej było pozostawić w Sycowie oddział wewnętrzny, który leczył podstawowe choroby, zwłaszcza ludzi starszych, a lekarze byli tam wysmienieni. Widać było, że w tej kwestii mieszkańcy Dziadowej Kłody nigdy nie dojdą ze starostą do porozumienia. Natomiast on wyjaśnił też, że jego celem jest zmiana sposobu funkcjonowania oddziału rehabilitacyjnego.

- Chcemy, że to nie było sanatorium, jak dotąd.

Decydowało tam, kto miał lepsze układy.

Pewien człowiek wychodził i machał do pielęgniarek ze słowami: „To co, za pół roku się znów spotkamy”. Nie, tak już nie będzie. Jest nowy ordynator. Po wylewach te pierwsze tygodnie są najważniejsze, a jeśli chory ma czekać w kolejce pół roku, to po tym czasie nie ma już tej regeneracji.

- A czy teraz mamy dyrektora szpitala czy pełniącego obowiązki? – pytał radny Piotr Kamiński.

- Dyrektora – odparł starosta. - Gdy pani Głowacka została wypowiedzeniem, to nieszczerliwie zachorowała. Był okres wypowiedzenia, bo chciałem być dobry i za-

miast dać dyscyplinarkę, zwolnić, chciałem postąpić grzecznie, bo to mieszkanka Sycowa, przyzwolita kobieta, tego jej nie można odebrać, uczciwa, tylko może nie na wszystkim się zna. Ale straciłem 3 kolejne miesiące pod jej rządami, gdy nie wprowadziła niczego nowego. I tak, zanim konkurs się ogłosił, był powołany pełniący obowiązki dyrektora, w międzyczasie był ogłoszony ten konkurs...

- Nie chodzi mi o czasy pani Głowackiej, tylko o pana Dybizbańskiego – przerwał mu radny.

- Jest dyrektorem. Zmniejszyliśmy ilość zastępców z 2 do 1, główna księgowa zarabia o połowę mniej. Były rozmowy, że płacimy za 3 zarządy, 2 dyrektorów i wicedyrektorów. To wszystko nieprawda. Może tak było tylko w te pierwsze dni. Oszczędności są duże. Dyrektor ma taką samą gażę jak poprzedni, ale jest tylko jeden wicedyrektor i to już oszczędność – zapewnił starosta.

- A czy pan dzisiaj byłby za łączeniem szpitali w Sycowie i Oleśnicy? – spytał przewodniczący Rady Grzegorz Otwinowski.

- Wtedy protestowałem, bo to był pierwszy krok do degradacji – przyznał starosta. - Czy dziś zgodziłbym się? Tylko pod warunkiem że wiedziałbym, co będzie dalej. To jest ten sam problem, co z lotniskiem. Przyszedł starosta i mówi: „Robimy lotnisko, przejmujemy je”. Świetny pomysł, też byłem za tym, tylko

boleło mnie, że było to nieprzygotowane.

Ja teraz, szykując się do jakiegokolwiek reformy, muszę mieć najpierw harmonogram rzeczowy i finansowy, chociaż przybliżony. A oni powiedzieli tylko: „Robimy lotnisko”. A jakie warunki trzeba spełnić, jakie są ekspertyzy? „Wyberzemy prezesa i on to wszystko przygotuje”. Nie, to my musimy prezesowi powiedzieć, co ma zrobić i do jakiego terminu. A tam przyszedł prezes, pensję brał, na coś się zgadzał, na coś nie, i ostatecznie 2 miliony wyrzuciliśmy w błoto. Tak samo było ze szpitalem. Jeśli już musimy podjąć trudną decyzję, że go likwidujemy lub łączymy, musimy mieć plan dalszych kroków, a wtedy go nie było. Zrobiono tylko przeczekanie. Pewnie jakieś oszczędności poczyniono, bo nie było dwóch dyrekcji, ubyło kilku lekarzy, ale brakowało pomysłu, co dalej. Ja uważam, że ten pomysł miałem. Nie o wszystkim mogłem mówić. Nie można, kiedy coś się realizuje, bo złośliwi to storpedują. Nie mogę powiedzieć, że za dwa miesiące zwolnię dyrektora, bo mi ucieknie na choro-

robowe. Czasem trzeba zaufać wójtowi, bur-

strzowi czy staroście, że idzie w jakimś kierunku. Na szpital miałem pomysł, poparty przez fachowców, aby wprowadzić specjalizację. Czyli szpital w Oleśnicy, gdzie jest OIOM, jest zabiegowy i w nagłej sytuacji wszystko jest tam gotowe na miejscu, a szpital w Sycowie jest długoterminowy, na dłuższe leczenie. A żeby zapewnić bezpieczeństwo mieszkańców, jest opieka nocna i świąteczna, przychodnia w szpitalu i stacjonująca w Sycowie karetka pogotowia. To był wybór między mniejszym złem a większym. Już wszystko nam zabrali. Zostało ledwie co, co nie mogło już funkcjonować jako pojedynczy szpital. Dlatego nie mam wyrzutów sumienia – mówił Kociński.

Radni jednak nadal nie byli pewni, czy starosta rzeczywiście całkiem poprawnie zajmuje się szpitalem.

- Jakie było zadłużenie szpitali, gdy pan obejmował stanowisko? – pytali.

- Prasa, najczęściej podsycana przed radnych opozycyjnych, pisała, że to ja w ciągu roku zrobiłem 15 mln zadłużenia. Nieprawda – padła odpowiedź. - Poprosiłem, żeby dyrektor Głowacka przyniosła mi wszystkie niezapłacone faktury na dany dzień, bodaj 30 czerwca.

Tych niezapłaconych faktur było na 13 mln zł.

Uważam, że bardzo dobrym posunięciem było zamienienie tych wszystkich faktur na jeden kredyt na 8,23%. Wolałem mieć jednego wierzyciela, instytucję bankową, nie żaden parabank. Ta instytucja jest pod nadzorem KNF i jest w rejestrze bankowym, a umowę podpisaliśmy bardzo dobrą, bez żadnych ukrytych opłat. Wtedy banki nie mogły finansować służby zdrowia, dopiero teraz dogadały się z rządem, ale nawet gdyby jakiś bank udzielił nam kredytu, to też na podobny procent, bo taki naliczają niewiarygodnym wierzycielom. Wolałem więc zaciągnąć ten jeden kredyt, niż mieć wielu wierzycieli, z których każdy może pójść do sądu, a to spowoduje blokadę konta. Poza tym to byli przedsiębiorcy, od których szpital musi kupować pewne rzeczy, więc dyktowali horrendalne ceny, argumentując, że skoro nie płacimy im długów, to sobie je wliczą w cenę produktu. Ponadto mój poprzednik zrobił dług, sprawa przed sądem toczyła się ze 3 lata, a wyrok przypadł na moją kadencję i teraz usłyszałem: „5 mln nam oddawajcie!”. Pracownicy szpitala dostali też podwyżkę, co również uważam za nieuczciwie. Jeśli jest ten sam kontrakt, te same wpływy, to przez podwyżki koszty nam wzrastają i wiadomo, że musi być strata. Dawalo to 300 tys. miesięcznie na same podwyżki. Poprzedni starosta je przydzielił, zrobił sobie kampanię i nawet nie startował do powiatu, bo wiedział, co zostawia.

- Wiadomo, że problemy są wszędzie. Może my aż takich nie mamy, bo gdyby u nas tak prowadzono finanse, to RIO by ściagała wójta – podsumował Grzegorz Otwinowski.

Zbigniew Nowak



Fot. Zbigniew Nowak

Bessa trwa

Na rynku nieruchomości wciąż trwa bessa. Miasto nie zrealizowało nawet połowy zakładanych dochodów ze sprzedaży mienia....

Są plusy. Otóż w roku 2016 wpływy z najmu i dzierżawy składników majątkowych Skarbu Państwa, jednostek samorządu terytorialnego lub innych jednostek zaliczanych do sektora finansów publicznych wyniosły 1.102.613 zł. To 110,3 proc. zakładanych dochodów miejskiego budżetu. Na ich wyższy poziom wpłynęło systematycznie i bez opóźnień regulowanie płatności z tytułu dzierżawy oraz zawarcie 76 umów dzierżawy nieruchomości gruntowych przeznaczonych na działalność handlową, usługową lub inną działalność gospodarczą.

Ale, tak jak od wielu już lat, wpłaty z tytułu odpłatnego nabycia prawa własności oraz prawa użytkowania wieczystego nieruchomości były niższe od zakładanych. Zrealizowano dochody w kwocie 3.949.443 zł, to jest 46,6 proc. Sprzedano 24 mieszkania - wszystkie najemcom w drodze bezprzetargowej w budynkach

wielomieszkaniowych, m.in. przy ulicach Krzywoustego, Tołstoja, Poniatowskiego, Bratniej, 11 Listopada, Łużyckiej.

Sprzedano też 13 działek w drodze przetargowej, w tym 5 działek pod zabudowę mieszkalną jednorodziną przy Bożka, Błękitnej i Polnej, Modrej i 3 działki pod zabudowę garażową przy Rzemieślniczej. Ponadto sprzedano 3 działki pod zabudowę produkcyjną lub usługową przy Krzywoustego, Glinianej i Żurawinowej, a także jedną działkę pod zabudowę mieszkalną wielorodziną przy Leśnej. Jedną działkę sprzedano na poprawę warunków zagospodarowania nieruchomości zabudowanej na cele usługowe przy Kopernika, a jedną sprzedano na rzecz Cechu Rzemiosł Różnych przy Wrocławskiej. Dokonano również sprzedaży w drodze przetargowej nieruchomości zabudowanej budynkiem użytkowym przy ul. Wojska Polskiego 56A.

Niższy od planowanego poziom dochodów jest wynikiem braku zainteresowania kilkoma nieruchomościami oferowanymi w przetargach przez miasto. Nie było nabywców na działki przeznaczonej pod zabudowę usługowo-handlową przy Krzywoustego, na działki pod zabudowę mieszkaniową jednorodziną wolno stojącą (przy Gryczanej, Błękitnej, Mokrej) i działki pod zabudowę usługową (przy Glinianej 29). Nikt nie zainteresował się kamienicą przy Traugutta 9. A z uwagi na brak zainteresowania wspomnianą nieruchomością przy Krzywoustego odstąpiono od procedury sprzedaży działki przy Wielkopolskiej, która była przeznaczona również pod usługi. Na niższe wykonanie dochodów miało wpływ także wycofanie ze sprzedaży - po przeprowadzeniu konsultacji społecznych - działki przeznaczonej pod budowę budynku mieszkalnego wielorodzinnego przy Wojska Polskiego (przy placu Staszica). Wycofano się też ze sprzedaży (zmiana koncepcji zagospodarowania) nieruchomości przy Leśnej i Wileńskiej. Przesunęła się też w czasie sprzedaż kilku działek pod zabudowę developer-

ską. Miasto ocenia, że na mniejsze zainteresowanie działkami pod zabudowę mieszkaniową jednorodziną wpływ ma ich duża podaż na rynku.

(ror)

Zarzut za psy



Te husky zostały w porę uratowane

Prokuratura postawiła mu zarzut znęcania się na zwierzętach. Co na to właściciel hodowli z Kolonii Strzelce i Nowej Wsi Gószczańskiej?

Ustawa o ochronie zwierząt mówi, że „kto zabija, uśmierca zwierzę albo dokonuje uboju zwierzęcia z naruszeniem przepisów (...) podlega grzywnie, karze ograniczenia albo pozbawienia wolności do lat 2; a tej samej karze podlega ten, kto znęca się nad zwierzęciem”.

Zarzut z tego artykułu - w części dotyczącej znęcania - postawiono Radosławowi B., właścicielowi hodowli zwierząt w Kolonii Strzelce i Nowej Wsi Gószczańskiej. O tej sprawie szeroko pisaliśmy w lu-

tym. Przypomnijmy, że wolontariuszki Oleśnickich Bid w gospodarstwie w Kolonii Strzelce (gmina Dobroszyce) zastały kilkadziesiąt psów stłoczonych na małym terenie, mieszanie odchodów, błota, gnijącego siana, prowizoryczne budy i wszechobecny fetor. Wezwwały policję. W jej asyście weszły na posesję. Doliczono się 49 psów, 14 owiec i 1 kota.

Razem z policją weszły też na posesję na tzw. Górce w Nowej Wsi Gószczańskiej (gmina Twardogóra). Tak o tym miejscu napisały: „Psy bez opieki. Puste miski, brak wody. Tu hodowla celowana w duże rasy: husky, podhalany, świnię wietnamską”.

Oceniają, że „ogrom psów zostało wywiezionych. Zostało 5

kundelków, 3 suki husky, suka owczarek podhalański, szczenna sunia w typie shar pei i świnka wietnamska. W oddali odnaleźliśmy zwłoki psa. Teren olbrzymi, ogromna ilość opuszczonych koj-ców, zaniedbany, pełen odchodów psich i owiec. Na zewnątrz kojce w każdym miejscu, zadaszone blachami, foliami, szmatami. Budy małe, niewycieplone. Widok i zapach zapierają dech”.

Hodowlę prowadził Radosław B., 55-latek, eks-radny z Rady Gminy Dobroszyce i kandydat na posła z listy Polskiego Stronnictwa Ludowego. Jego hodowla działała co najmniej od 5 lat. Hodowano rasy takie, na jakie był aktualnie popyt. Szczenięta sprzedawano do Niemiec i Francji po 250 euro za sztukę.

Zarzuty dotyczą znęcania się nad 53 psami i 24 owcami w Kolonii Strzelce oraz 10 psami i świnką wietnamską w Nowej Wsi Gószczańskiej. Hodowla pozbawiona była opieki weterynaryjnej - mówi **Panoramie Arleta Pawłowska**, zastępczyni prokurator rejonowej w Oleśnicy. - Radosław B. nie przyznał się i odmówił składania wyjaśnień. Na tym etapie postępowania występuje bez obrońcy - dodaje.

Przypomnijmy, że po zgłoszeniu się na policję dobroszyczanin został aresztowany - był poszukiwany w innej sprawie. Zastępczą karę pozbawienia wolności już odbył i teraz będzie odpowiadał z wolnej stopy.

Do aktu oskarżenia będzie dołączona jeszcze opinia biegłego lekarza weterynarii, która jest obecnie przygotowywana. - Czynności wciąż trwają - mówi prokurator Pawłowska.

(ror)

Żabka skacze do galerii

Do Pogodnego Centrum wraca sklep spożywczy. Właściciele podpisali umowę ze znaną siecią.

Spółka Żabka Polska, do której należy popularna sieć sklepów osiedlowych działających w oparciu o franczyzę, zostanie operatorem spożywczym obiektu handlowego Pogodne Centrum w Oleśnicy. Wcześniej spożywkę prowadził market Czerwona Torebka.

Spółka Żabka Polska otworzy w galerii o sklep o powierzchni 120 mkw.

- Cieszy nas fakt, że znana i powszechnie ceniona ogólnokrajowa sieć zdecydowała się na współpracę z nami. Pierwszych klientów Żabka przyjmie prawdopodobnie jeszcze w czerwcu tego roku - mówi **Małgorzata Michalska**, kierownik projektu w dziale ko-

mercializacji w spółce Rank Progress SA.

Spółka Żabka Polska zrzęda siecią ponad 4500 sklepów pod szyldem Żabka i supermarketów pod nazwą Freshmarket. Wartość rocznej sprzedaży firmy w ubiegłym roku wyniosła ok. 6,4 mld zł. Krzysztof Krawczyk, zarządzający funduszem CVC Capital Partners (to nowy właściciel spółki) zapowiedział, że w ciągu kilku lat jego firma chce wydać na rozwój sieci Żabka kilkaset milionów złotych.

Fundusz CVC Capital Partners planuje wdrożyć nowy format sklepu, który jest testowany przez Żabkę już od kilku miesięcy: Sieć zmieni m.in. logo, z którego zniknie Żabka. Planuje się, że wprowadzanie zmian w sklepach Żabki rozpocznie się pod koniec tego roku.

(ror)



„Żabka” wciąż inwestuje w Oleśnicy

Wysokie wykonanie

Władze miasta chwalą się wykonanymi na bardzo dobrym, ponad 95-procentowym poziomie, dochodami za rok 2016.

Znamy już sprawozdanie z wykonania budżetu Oleśnicy za rok 2016. Dochody na początku roku planowano w wysokości 116,82 mln zł. Jak zawsze plan w ciągu roku kilkakrotnie zmieniano - ostateczna kwota to 137,35 mln. Wykonanie wyniosło 131,40 mln, czyli 95,67 proc. „Dochody zostały wykonane na bardzo dobrym poziomie, przez cały rok została zachowana pełna płynność finansowa” - czytamy w dokumencie.

Miasto m.in. dostało 2,1 mln zł zwrotu podatku VAT, w tym 1,5 mln to zwrot od inwestycji modernizacji stadionu miejskiego. Ciekawostką jest fakt, że jeszcze w 2016 r. budżet miał 4.610 zł dochodu z mandatów nakładanych przez zlikwidowaną w czerwcu 2015 r. Straż Miejską. To kwota z mandatów wcześniej niezapła-

conych przez ukaranych, teraz wyegzekwowanych przez urzędy skarbowe.

Wydatki zaplanowano początkowo na poziomie 121,03 mln zł. Po zmianach wyniosły 138,96 mln, a ich ostateczne wykonanie ukształtowało to 126,96 mln zł (91,4 proc.).

„Większość z planowanych na rok 2016 zadań została wykonana zgodnie z przyjętymi harmonogramami” - napisano w sprawozdaniu. Planowany deficyt w kwocie 1,61 mln zł nie wystąpił.

Kwota wolnych środków do dyspozycji w roku 2017, jako nadwyżka środków pieniężnych na rachunku bieżącym budżetu miasta Oleśnicy, wynikająca z rozliczeń wyemitowanych papierów wartościowych, kredytów i pożyczek z lat ubiegłych, wyniosła 6,051 mln zł. Została ona przeznaczona na rozchody roku 2017 - 4 mln, a w pozostałej części na finansowanie deficytu roku 2017.

(ror)

Eks-minister wchodzi do gry z Tiwwalem

Miasto wynajęło renomowaną kancelarię prawną do sądowej batalii z syndykiem Tiwwała i jego pełnomocnikiem.

To już nie przelewki - w grę wchodzi utrata przez miasto około 38 mln zł. Tyle na rzecz syndyka masy upadłościowej spółki Tiwwała ma zapłacić miasto po przegranym procesie.

Przed batalią w II instancji burmistrz Kołaciński powołał specjalny zespół złożony z miejskich prawników i urzędników. Kieruje nim wiceburmistrz Sadowski.

Przygotowaniem pisma procesowego do apelacji zajmie się krakowska Kancelaria T. Studnicki, K. Pleszka, Z. Cwiakalski, J. Górski spółka komandytowa (SPCG). To jedna z największych i najstarszych firm praw-

niczych w Polsce. Zespół SPCG liczy ponad siedemdziesięciu prawników, z czego szesnastu posiada status partnera kancelarii. Najbardziej znanym jest oczywiście Zbigniew Cwiakalski, eks-minister sprawiedliwości i prokurator generalny w rządzie Donalda Tuska (w latach 2007 - 2009), doktor habilitowany nauk prawnych, nauczyciel akademicki. Reprezentował Tuska i Hannę Gronkiewicz-Waltz w procesie o zniesławienie wytoczonym im z oskarżenia prywatnego przez byłych działaczy PO związanych z Pawłem Piskorskim. Napisał opinię prawną (tzw. ekspercką) dowodzącą, że nie można postawić Ryszardowi Krauze zarzutów karnych. Był obrońcą m.in. byłego senatora Henryka Stokłosy. Przygotował opartą o napisany przez siebie arty-

kuł ekspertyzę dotyczącą wykładni jednego z przepisów Kodeksu karnego na zlecenie kancelarii prawnej, reprezentującej m.in. Krzysztofa Popenę i Marka Dochnała.

SPCG specjalizuje się w kompleksowej obsłudze podmiotów i przedsięwzięć gospodarczych oraz w zakresie skomplikowanych sporów sądowych i arbitrażowych.

Zespół SPCG od wielu lat zalicza się do pierwszej dziesiątki największych firm prawniczych w Polsce, będąc jednocześnie największą polską firmą prawniczą mającą siedzibę poza Warszawą.

Ile miasto zapłaci? Nie wiadomo. - Kancelaria wprowadziła do umowy klauzulę poufności i nie możemy podać kwoty - powiedział nam Michał Skrzypek, asystent burmistrza. (ror)



Tu się lata dziury...

Jedni remontują, inni czekają

Kilka słonecznych dni spowodowało, że na ulicach Oleśnicy zaczęło się łatanie dziur.

Utyskiwanie kierowców na zły stan nawierzchni szczególnie do serca wzięła sobie Sekcja Dróg Miejskich, których ekipa za pomocą tzw. remontera naprawia zimowe uszkodzenia ulic.

- Remonty cząstkowe nawierzchni bitumicznych wykonywane będą na wszystkich drogach o nawierzchni bitumicznej, będących w zarządzie Sekcji Dróg

Miejskich. Przewidywany termin zakończenia prac to koniec czerwca - mówi *Panoramie* Maciej Kasprzak z SDM.

Niestety, jeszcze nie wszyscy zarządcy przebiegających przez miasto szlaków komunikacyjnych otrząsnęli się ze snu zimowego. Sporo dziur jest wciąż na ulicach administrowanych przez Zarząd Dróg Powiatowych, Dolnośląską Służbę Dróg i Kolei oraz Generalną Dyрекcję Dróg Krajowych i Autostrad.

(hag)

Kapitalka Biedronki



7 maja rozpoczął się remont kapitalny sklepu Biedronka przy ulicy 3 Maja. Potrwa do 21 czerwca. W markecie zostanie powiększona sala sprzedaży, będzie nowe wyposażenie oraz oświetlenie. Odnowiona będzie elewacja. Trwa też budowa nowej Biedronki - na Wrocławskiej. Jej projekt będzie zupełnie inny od dotychczasowego standardowego wyglądu marketu tej portugalskiej sieci. (ror)



ROWERWRONA.pl

SKLEP ROWEROWY od 1994r.

RATY !!!

SHIMANO

KROSS

Storm



ROMET

GIANT

MERIDA

Kellys Bicycles

NEXELO

DUŻY WYBÓR ROWERÓW I AKCESORIÓW PROFESJONALNY SERWIS

Jelcz-Laskowice ul. Frezjowa 1

(obok targowiska)

tel. 71 318 42 57

Oleśnica ul. Wojska Polskiego 34

(teren SPOLMOT)

tel. 731 821 851

Tyle kosztowała promocja

Pół miliona złotych miasto wydało w roku 2016 na promocję.

Wydatki na promocję miasto realizowało z trzech różnych źródeł budżetu. Na co poszły miejskie środki?

Zdjęcia, filmy, tłumaczenia

Pierwszy pakiet wydatków to te na dokumentację fotograficzną oraz filmów video z imprez i wydarzeń odbywających się w Oleśnicy. Umieszczane są one na stronie www.olesnica.pl, na miejskich profilach w mediach społecznościowych, korzystają z nich także media. Zadania promocji realizowano podczas różnych wydarzeń, w tym m.in. europejskiego finału Odysei Umysłu, występów oleśnickich grup na zewnętrznych wydarzeniach (np. turniej taneczny, zawody bilardowe). Zlecono przygotowanie festynu rodzinnego z okazji Dnia Dziecka oraz tłumaczeń podczas spotkań i obrad z gośćmi z zagranicy, w tym w trakcie konferencji i podczas pobytu delegacji z miast partnerskich. Wykonano realizację i montaż relacji filmowej i dźwiękowej koncertu „Muzyka z XVII-wiecznych druków oleśnickich” w celu wykorzystania materiału w zakresie promocji miasta. Zlecono na potrzeby promocyjne wykonanie profesjonalnej relacji fotograficznej dla wydawnictw drukowanych i publikacji elektronicznych z przebiegu festiwalu OFCA. Zamówiono także film promocyjny z OFCY, który opublikowano na stronie internetowej miasta oraz w serwisie YouTube i mediach społecznościowych.

Na to wszystko wydano 59.616 zł.

Smycze, torby, t-shirty, puchary

Drugi pakiet wydatków to te na różnego rodzaju materiały reklamowe i promocyjne. Kupiono gadzety reklamowe oraz przedmioty ozdobione herbem Oleśnicy, które wręczane były podczas rozmaitych imprez, a także gościom władz miasta. Co nabywano? M.in. papier do wydruków dyplomów, gratulacji, zaproszeń i podziękowań, ramki dla takich wydruków, clipboardy, t-shirty, reprezentacyjne koszulki polo, smycze, torby, plecaki, breloki, pamiątkowe znaczki. Kupiono stroje sportowe dla młodzieży reprezentującej Oleśnicę na zagranicznych zawodach oraz dla reprezentacji samorządu miasta w regionalnych rozgrywkach.



Festiwal OFCA promuje Oleśnicę

W ramach tego pakietu kupowano również okolicznościowe wiązanki, narodowe chorągiewki i flagi, roll-up'y, bannery, znaczki – przypinki, naklejki. Na potrzeby powitania najmłodszych oleśniczan kupowano poduszki oraz poszewki z nadrukiem, a także kosmetyki dla niemowląt i upominki dla rodziców. Zakupiono wydawnictwa związane z Oleśnicą i pamiątki związane z miastem, a także drobne, okazjonalne upominki. Przygotowano aktualizację planu miasta i zakupiono gotowe mapy oraz nagrody rzeczowe, puchary i medale na różne imprezy.

Na to wydano 100.919 zł.

Kampanie, tablice, wystawy, wymiana,

Pakiet numer trzy to publikacje stanowiące część kampanii reklamowych różnych inicjatyw (materiały ukazywały się w mediach lokalnych i ogólnopolskich), emisja artykułów ukazujących walory Oleśnicy, kampanie reklamowe miasta w radiu, akcje promocyjne (np. udział w mobilnej plenerowej wystawie „Dobra Turystyka”, eksponowanej przez 150 dni m.in. w Galerii Dominikańskiej, Magnolii Park, Dworcu Głównym PKP we Wrocławiu a także wystawa plenerowa „Warto zwiedzać Dolny Śląsk” na placu Solnym we Wrocławiu, wsparta treściami promocyjnymi w *Gazecie Wyborczej*. Zrealizowano spot promocyjny miasta z wykorzystaniem m.in. zdjęć z powietrza oraz podwodnych, a także przebudowę serwisu www.miasta.olesnica.pl (zakończony zostanie w

roku 2017, wówczas dokonana zostanie ostatnia płatność). Przygotowano i rozdyskrebowano szereg ulotek oraz kart pocztowych związanych z Oleśnicą. Zlecono wykonanie i montaż tablic promujących miasto na stadionie oraz tablic promocyjno-informacyjnych na czas festiwalu OFCA. Zakupiono stałą usługę transmisji video z obrad Rady Miasta. Realizowano również wydatki na obsługę hotelową i catering dla delegacji zagranicznych, wydatkowane także środki na transport wymiany młodzieży z miasta partnerskiego Warendorf, pobyt młodzieży z Ukrainy i Białorusi, uczennic i seniorów z Chrudimii. Sfinansowano także transport delegacji Oleśnicy do miasta partnerskiego Jaunay-Clan. Była też promocja na różnych wydarzeniach, jak np. Orszak Trzech Króli (w tym usługa wypuszczenia 500 balonów) święta państwowe, udział w Targach Miodu i Wina w Jaunay-Clan, Święto Flagi, Sybis Cup, Edwin Cup, Pociąg Repatriantów, międzynarodowe i ogólnopolskie mistrzostwa judo, itp. Zakupiono usługę „Alertownik”. Wspierano finansowo monografię oleśnickich szkół obchodzących jubileusze.

To wszystko kosztowało 339.284 zł.

I wreszcie ostatnie koszty to opłaty na Miejski System Powiadomiania SMS - 27.015 oraz zakup usług obejmujących tłumaczenia (oferta inwestycyjna oraz spotkania z inwestorem niemieckim - 560 zł).

(ror)

Stłuczki raz za razem

Na Wojska Polskiego do wypadków i kolizji przy pasach docho-
dzi od dawna. Przy wyjeździe z
Bocka w Chopina od niedawna...

W środę około godz. 9.25 na skrzyżowaniu Chopina i Bocka doszło do kolizji - prawidłowo jadącej volvo nie ustąpiła pierwszeństwa przejazdu kierująca fordem focussem, która chciała wyjechać z ulicy Bocka. 24-letnia sprawczyni kolizji została ukarana mandatem.

W tym miejscu coraz częściej dochodzi do stłuczek. Dlaczego? Od czasu wybudowania ronda na 3 Maja ulica Chopina stała się na powrót dwukierunkową. Ale obecnie wyjeżdżający z Bocka mają ograniczoną widoczność w obu kierunkach, bo po obu stronach ulicy kompozytora stoją zaparko-

wane auta. A zamontowane lustro nie każdemu pozwala trafnie ocenić odległość od nadjeżdżającego z lewej strony pojazdu.

W piątek około godz. 18 na ulicy Wojska Polskiego, na wysokości II LO, kierowca opla zatrzymał się przed pojazdem znajdującym się przed nim, który przepuszczał pieszych na przejściu. Najechała na niego kierująca fiattem, która nie zdążyła wyhamować. A w fiata uderzył kierowca w hondzie. Kobieta jadąca fiattem doznała urazu kręgosłupa szyjnego. Karetka zabrała ją do szpitala.

Przy pasach na Wojska Polskiego do kolizji i wypadków dochodzi notorycznie. Tu rada jest jedna, nader prosta: noga z gazu i większa ostrożność...

(OAI)



Chwila nieuwagi i 3 auta rozbite. A na Chopina jeszcze jedno...

W czerwcu chodnik

Chodnik wraz z nowymi miejscami parkingowymi powstanie przy ulicy Sikorskiego.

Zespół Zarządców Nieruchomości sp z o.o., który jest administratorem bloku przy Sikorskiego 3 poinformował, że remont chodnik - łącznika ruszy lada dzień.

Dla mieszkańców wspólnoty powstaną też dodatkowe miejsca parkingowe. To dobra wiadomość dla mieszkańców Sikorskiego, bo każde miejsce parkingowe jest w tym miejscu bardzo oczekiwane. Zakończenie inwestycji wspólnoty planowane jest na czerwiec.

(OAI)



Jest dobra wiadomość dla lokatorów

Kto robi plany?

79.235 zł miasto wydało w 2016 roku na opracowanie planów przestrzennych i decyzji o warunkach zabudowy. Kto je przygotowywał?

Na podstawie umowy zlecono w ubiegłym roku firmie Forum Wojciecha Marszałka Wrocławia opracowanie miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla obszaru położonego w Rynku - kosztowało to 13.406 zł.

Ta sama firma wykonała plan dla obszaru położonego w rejonie ulicy Akacjowej. Zapłacono 11.685 zł.

Na podstawie zapytania ofertowego zlecono firmie „Planart” Artura Zelinki z Oleśnicy sporządzanie projektów decyzji o warunkach zabudowy i projektów decyzji o ustaleniu lokalizacji inwestycji celu publicznego wraz z analizą oraz załącznikami graficznymi. W roku 2016 zapłacono łącznie za 56 przygotowanych

projektów decyzji kwotę brutto 19.384 zł.

Również Planartowi Zelinki zlecono opracowanie koncepcji podziału nieruchomości za kwotę 3.690 zł, a także usługę pełnienia funkcji eksperta zewnętrznego ds. rewitalizacji miasta Oleśnica za 5.904 zł.

Stowarzyszeniu Wspierania Inicjatyw Gospodarczych „Delta Partner” w Cieszynie zlecono sporządzenie aktualizacji Lokalnego Programu Rewitalizacji Miasta Oleśnica, za 19.700 zł. Wynagrodzenie koordynatora do spraw rewitalizacji wraz z pochodnymi wyniosło 6.719 zł.

(OAI)

OPTYK LUX SFERA



REJESTRACJA DO OKULISTY

LICZNE PROMOCJE

PIĄTEK BADANIE GRATIS*

Oleśnica, ul. Okrężna 1-2, tel. 71 398 21 21

Zapraszamy: pon. - pt. 10-18, sob. 10-13

www.optyk-olesnica.pl

*przy zakupie okularów

Koniec tych automatów czy nie?

Nasi czytelnicy pytają, czy rzeczywiście to koniec salonów gier, skoro niektóre wciąż działają...

- Na Klonowej koło kiosku Ruchu salon gier działa w najlepsze. Działa też salon na ulicy Słonecznej - poinformował nas jeden z czytelników. - To zamknęli ten hazard czy nie? - pyta, na kanwie naszego artykułu sprzed dwóch tygodni, w którym ujawniliśmy, że po nalożeniu służb skarbowych i policji zamknięto 29 salonów w Oleśnicy i 21 w powiecie.

Czy Rob Hood był Szwajcarem?

Czy to rzeczywiście koniec hazardu na automatach? - pytaliśmy. No właśnie...

Jak to się dzieje, że są salony wciąż działające? Ich właściciele utrzymują, że oferują klientom gry na urządzeniach nazywanych „quizomatami”. One w sposobie działania nie różnią się niemal niczym od klasycznych „jednorękich bandytów”. Na ekranie zobaczymy przesuwające się owoce. Gdy trzy lub cztery (czasem więcej) takie same ustawią się w rzędzie, można wygrać pieniądze. Jest jedno „ale”. Najpierw trzeba odpowiedzieć na pytanie, które wyświetla się na ekranie. Jakże?

Jedno prostsze, inne trudniejsze. „Czy największym państwem świata jest Rosja?”, „Czy Robin Hood to bohater narodowy Szwajcarii?” albo „Czy procentować to inaczej być rentownym?” - takich zagadek mogą spodziewać się gracze. Powinni też wiedzieć, czym jest absynt, fastryga oraz czym zajmuje się freelancer.

Poprawna odpowiedź oznacza wygraną - za złe punkty nie są przyznawane. Element niby niewiele znaczący, ale w rzeczywistości kluczowy. Zadawane pytania bowiem sprawiają, że w świetle ustawy hazardowej - przynajmniej zdaniem właścicieli - urządzenie gier na takim automacie nielegalnym nie jest.

Takie quizomaty do niedawna można było znaleźć na internetowych aukcjach Allegro z adnotacją „100 proc. legalności”. Cena? Bagatela, milion złotych.

Na czym polega to obejście ustawy?

- Zgodnie z ustawą urządzenie gier na automatach ma miejsce wtedy, jeśli są to urządzenia, na których gra zawiera element losowości - komentuje w rozmowie z money.pl mec. Marcin Górski, który w swojej praktyce specjalizuje się m. in. w zagadnieniach związanych z ustawą hazardową. - Służba Celna nie wiadomo dlaczego uznaje, że quizomaty mają charakter automatów do gier losowych, czyli „jednorękich bandytów” - podkreśla mec. Górski i dodaje, że nie zgadza się z takim podejściem do sprawy. - Nie ulega wątpliwości, że te urządzenia nie są oparte na losowości, tylko na wiedzy i predyspozycjach gracza.

To interpretacja wygodna dla właścicieli salonów.

Ale służby skarbowe twierdzą zupełnie co innego...

Legalne tylko trzy kasyna!



Jak oszukać administrację skarbową. I klientów...

- W świetle przepisów ustawy z 19 listopada 2009 r. o grach hazardowych, urządzenie i prowadzenie gier na automatach było dozwolone, po wygaśnięciu zezwoleń udzielonych na gry na automatach w salonach gier i gier na automatach o niskich wygranych, jedynie w kasynach gry - podkreśla Natalia Dobrzeńicka, starszy referent w Referacie Obsługi Klienta i Komunikacji Zewnętrznej Izby Administracji Skarbowej we Wrocławiu. - 1 kwietnia 2017 r. weszły w życie zmiany przepisów w organizacji rynku gier hazardowych. Jednym z najważniejszych celów tych zmian jest przede wszystkim zmniejszenie skali występowania tzw. „szarej strefy” w zakresie gier na automatach oraz gier w Internecie, jak również zapewnienie najwyższego możliwego poziomu ochrony obywateli, szczegól-

nie osób niepełnoletnich, przed szkodliwymi skutkami hazardu - mówi.

Powtórzmy raz jeszcze: obecnie monopol państwa w zakresie gier na automatach poza kasynem gry jest wykonywany w salonach gier na automatach, a spółka realizująca go może prowadzić gry na automatach w salonach gier po spełnieniu ściśle określonych warunków.

Na terenie województwa dolnośląskiego dotychczas nie powstały salony gier w rozumieniu przepisów ustawy, co oznacza, że legalna działalność w zakresie gier na automatach możliwa jest jedynie w trzech kasynach gry (dwa kasyna we Wrocławiu i jedno w Lubinie).

- Na rynku pozostali nieliczni organizatorzy nielegalnych gier na automatach, którzy sugerują i zachęcają do udziału w tych grach, twierdząc, że gry na ich automa-

tach nie są grami o charakterze losowym (wynik gry nie jest zależny od przypadku), a więc nie podlegają regulacjom zawartym w ustawie o grach hazardowych i są w pełni legalne. Są to różnego rodzaju urządzenia typu „Quiz Wiedzy”, „Konkurs Wiedzy Powszecznej (tzw. Quizomat), czy też „Gry Logiczne”, które mają jedynie symulować grę losową. Zarówno ustalenia poczynione w trakcie kontroli funkcjonariuszy służby celno-skarbowej, jak również badania tego typu urządzeń przez biegłych sądowych w trakcie postępowań przygotowawczych, jak również decyzje wydane przez ministra finansów co do charakteru gier na tych urządzeniach, nie pozostawiają wątpliwości, iż wskazane wyżej automaty oferujące grającym gry hazardowe - mówi *Panoramie* jednoznacznie Józef Dolata, dyrektor Izby Administracji Skarbowej. - Organizatorzy nielegalnego procederu gier hazardowych na automatach wykorzystują więc nieświadomość osób grających, przekonując, że gry na automatach typu np. „Quiz Wiedzy” są legalne - dodaje.

Otrzymaliśmy zapewnienie, że organy Krajowej Administracji Skarbowej będą prowadziły systematyczne działania kontrolne w obszarze nielegalnych gier na automatach, także na terenie Oleśnicy i powiatu oleśnickiego. - Mają one na celu zlikwidowanie procederu, szczególnie ze względów społecznych - konkluduje dyrektor.

(ror)

Najpierw zburzą, potem zbudują

W tym miejscu powstanie budynek z 16 lokalami socjalnymi.

Trwają rozpoczęte w połowie kwietnia prace rozbiórkowe starego pawilonu magazynowego przy ulicy Kopernika. Przypomnijmy, że w tym miejscu powstanie drugi budynek z 16 lokalami socjalnymi.

- Rozbiórki są już na finiszu - mówi *Panoramie* dyrektor ZBK Izabella Świąder - choć mieliśmy mały poślizg z uwagi na złe warunki pogodowe. Został już zdemontowany dach, ścianki wewnętrzne, ściany zewnętrzne, teraz są wzmacniane. Wybierana jest

cała podsypka pod posadzki i pod fundamentowanie ścian konstrukcyjnych wewnętrznych.

Zakończenie inwestycji przewidywane jest na maj przyszłego roku. W najbliższych tygodniach będzie budowana konstrukcja budynku do stanu surowego zamkniętego. Niezależnie od tego budowane będą nowe przyłącza, m.in. centralnego ogrzewania, wodno-kanalizacyjne i energetyczne.

- Pierwsi lokatorzy pojawią się tu w maju przyszłego roku - zapewnia dyrektor.

(hag)



Trwa wyburzanie starego magazynu

W trosce o podróżnych

Są estetyczne, nowoczesne i do tego wygodne.

W Oleśnicy pojawiły się dwie nowe wiaty przystankowe komunikacji miejskiej. Jak powiedział *Panoramie* kierownik bazy sprzętu i transportu Sekcji Dróg Miejskich Maciej Kasprzak, koszt zakupu i montażu wiat to 18.716 zł brutto. Zostały ustawione na Serbinowie przy ulicy Podchorążych.

- Wyróżnia je to, że są większe i z pewnością wygodniejsze od dotychczasowych. W specjalnej gablocie znajdzie się czytelny rozkład jazdy. W tym roku już nie przewidujemy wymiany ani remontu wiat, jedynie ich bieżące utrzymanie - mówi Maciej Kasprzak.

Nowe wiaty różnią się konstrukcją od poprzednich, są wykonane z solidnych materiałów, dobrze komponują się z otoczeniem i wyposażone są w większą ławkę dla pasażerów. Miejmy nadzieję, że mieszkańcy uszanują nowe wiaty, a ich duże szklane ściany nie zamienią się w obskurne, dzięki tablice reklamowe.

Dodajmy, że interpelację w sprawie remontu (wymiany) wiat przystankowych przy Podchorążych i Wojska Polskiego składał do burmistrza Oleśnicy w 2015 roku radny Paweł Bielański (RdO).



Radny Bielański załatwił mieszkańcom Serbinowa...

Sekcja Dróg Miejskich deklarowała wymianę wiat już w 2016 roku, jednak ze względu na brak środków finansowych przesunięto inwestycję na 2017. Przypomnijmy, że decyzją władz miasta od stycznia

z komunikacji miejskiej można korzystać bezpłatnie. Ilość mieszkańców podróżujących miejskimi liniami autobusowymi wzrosła o niemal 100 proc.

(hag)

Nikt nie jest przygotowany na smutek, lecz świadomość, że w pobliżu są ludzie gotowi nieść pomoc, pomaga.

Składamy serdeczne podziękowania wszystkim, którzy wzięli udział w uroczystościach pogrzebowych

Śp. Zygmunta Tomaszewskiego

okazując nam życzliwość i wsparcie, w trudnych dla nas chwilach.

Podziękowanie składa Rodzina.

Rzepkę rwali, pociągami jechali

W inscenizacji zagrały dzieci, ale była też niespodzianka - występ nauczycieli i rodziców.

„Bajkowy pociąg” - to barwna, pełna piosenek i wierszyków, nagrodzona gromkimi brawami opowieść, którą zaprezentowały dzieci z Katolickiej Szkoły Podstawowej i Niepublicznego Przedszkola przy KSP (Przedszkole Językowe Anioła Stróża i Przedszkole Językowe Michała Archaniola). Występ odbył się w wypełnionej do ostatniego miejsca sali konferencyjnej BiFK.

Dużą niespodzianką był występ grupy nauczycieli i pracowników obsługi KSP, którzy przebrani w oryginalne kostiumy zagraли „Rzepkę” Juliana Tuwima.

W rolę rzepki wcieliła się Weronika Skowrońska, a w pozostałych rolach wystąpili: Barbara Świerszczyńska - dziadek, Renata Stencel



Zgadnijcie, kim jesteśmy...

- babcia, Anna Jaros - wnuczek, Agnieszka Jankiewicz - Mruczek, Marta Szmyt - Kicia, Grażyna Ze-linka - kurka, Joanna Kowalczyk - gaska, Gabriela Żółkiewska - bocięk, Rosa Akosta Hernandez (stu-

dentka z Hiszpanii) - biedronka, Barbara Stencel - żabka, Izabela Jankiewicz - narrator.

Całość wyreżyserowała Dorota Zięba-Kawka.

(hag)

Młodzi posłowie

Będą jedynymi reprezentantami powiatu w Sejmie Dzieci i Młodzieży.

1 czerwca odbędzie się XXIII sesja Sejmu Dzieci i Młodzieży w Warszawie. By móc uzyskać mandat młodego posła, należało przygotować i zrealizować projekt pod hasłem: „Przestrzeń publiczna jako miejsce wolne od symboli

propagujących systemy totalitarne. Lokalni bohaterowie w przestrzeni publicznej”. Tego zadania podjęli się Kamil Błaszczak i Jan Malek z klasy 1b I Liceum Ogólnokształcącego w Oleśnicy. Na 29 punktów możliwych do uzyskania zdobyli 27 i są jedynymi reprezentantami Oleśnicy i powiatu oleśnickiego w młodzieżowym sejmie. Zadaniem, jakie sobie postawili, jest zamiesz-

czenie tablicy na budynku Komendy Policji w Sycowie upamiętniającej konspiracyjną organizację młodzieżową z okresu PRL - „Małą Garstkę” oraz jej członkinię Leokadię Hołubeczką, która była więziona za swoją działalność w tym budynku jako 16-letnia wówczas uczennica. Celem młodych posłów jest także rozpowszechnianie tego wątku polskiej historii. Projekt został przygotowywany pod opieką nauczycielki WOS i historii dr Anetty Grzesik-Robak. (OAI)

Za ile leje się woda?

Mamy w mieście kilka fontann. Ile rocznie kosztuje ich utrzymanie?

Przygotowanie fontann znajdujących się przy ul. 3 Maja, placu Zwycięstwa i w Parku Henryka Sienkiewicza do okresu letniego, ich konserwacja oraz przygotowanie do okresu jesienno-zimowego to roczny koszt w wysokości 35.806 zł. W podanej kwocie mieszczą się

również prace elektryczne i naprawy w fontannie na placu i w Parku Sienkiewicza, czyszczenie i malowanie fontanny przy 3 Maja oraz wodopoju w Rynku, uruchomienie i naprawa fontanny pływającej w Parku nad Stawami.

Opłaty za dostawę energii i wody do fontann to w 2016 roku 22.359 zł, natomiast za odprowadzanie ścieków miasto zapłaciło 3.197 zł. (ror)

Brodzik czy piaskownica?



Jeden z naszych czytelników, mieszkaniec ulicy Klonowej, zasygnalizował problem związany z piaskownicą na osiedlowym placu zabaw. - W misie z piaskiem brak jest otworów odciekowych i po każdym opadzie deszczu piaskownica zamienia się w wypełniony wodą brodzik - mówi. Sprawdziliśmy - ma rację. Polecamy to miejsce uwadze miejskich służb. (hag)

Zapraszamy uczniów do podjęcia nauki zawodu w specjalności operator obrabiarek skrawających CNC.

PN-EN ISO 9001:2009 / 14001:2005 / CSR 26000



ZAKŁAD KÓŁ ZĘBATYCH s.c.
Cz. A. Borkowski; A. M. Olszacki
54-212 Wrocław
ul. Małopanewska 29

56-400 OLESNICA ul. Moniuszki 19
tel: +48713981214; fax: +48713981213
mail: biuro@zkz.net.pl
www.zkz.net.pl



Praktyczna Nauka Zawodu odbywa się w Zakładzie Kół Zębatych, 56-400 Oleśnica, ul. Moniuszki 19 (dwa dni w tygodniu).

Teoretyczna nauka zawodu w Zespole Szkół Ponadgimnazjalnych w Oleśnicy (trzy dni).

Informacje o firmie można uzyskać na stronie internetowej <http://www.zkz.net.pl>

Zwiedzanie zakładu jest możliwe po ustaleniu terminu z p. Renatą Turkosz tel. 71 398 12 14 wew. 28

Muzeum nocą

Noc Muzeów w Oleśnicy już 20 maja - w planie tradycyjnie bezpłatne zwiedzanie oleśnickich zabytków, instytucji kultury i budynków użyteczności publicznej.

Czym jest komora fumigacyjna, czy istnieje podziemne przejście między budynkiem sądu a więzieniem, gdzie przeniesione zostały rzeźby, które dawniej znajdowały się na bramach miejskich, jak po zmierzchu wygląda Oleśnica z okien Bramy Wrocławskiej? Tego i o wiele, wiele więcej będzie można dowiedzieć się podczas sobotniego wieczoru 20 maja. Od 18 do 24 potra organizowana w Oleśnicy już po raz czwarty Noc Muzeów. Do współpracy przy organizacji wydarzenia po raz kolejny zaproszone zostały m.in. PEiK, Zamek Książęcy, Archiwum Wojskowe, Sąd Rejonowy, Urząd Miasta oraz II LO. (OAI)



CO NAS CZEKA W NOCY?

14 - 16 – zwiedzanie miasta z przewodnikiem. Obowiązują zapisy: muzeum@muzeum.olesnica.pl, 71-716-52-23. Ilość miejsc ograniczona. Zbiórka: Oleśnicki Dom Spotkań z Historią.

15 - 18 – warsztaty taneczne dla dzieci i młodzieży organizowane w ramach III Powiatowego Festiwalu Sztuki, Powiatowe Centrum Edukacji i Kultury.

16 - 20 – wystawa pokonkursowa „Kolor, Taniec, Ruch”, Galeria 56, Powiatowe Centrum Edukacji i Kultury.

16 - 21 – Archiwum Wojskowe, ul. Wileńska 14. Wejścia będą odbywały się w grupach 20-osobowych o pełnych godzinach. Ostatnie zwiedzanie odbędzie się o godz. 20. Zbiórka w Biurze Przepustek.

18 - 22 – budynek Urzędu Miasta Oleśnicy. Wejścia będą odbywały się w 20-osobowych grupach od godz. 18:15. Zbiórka w holu na parterze.

18 - 22 – budynek Sądu Rejonowego. Wejścia będą odbywały się w 30-osobowych grupach od godziny 18.

18 - 22 – budynek II Liceum Ogólnokształcącego.

18 - 22 – Zamek Książęcy – dziedziniec, hol na parterze, hol pod Słoniem, Sala Rycerska.

18 - 24 – Oleśnicki Dom Spotkań z Historią. Wstęp wolny.

18 - 24 – wystawa prac ceramicznych dorosłych uczestników warsztatów prowadzonych przez Stowarzyszenie Artystyczne MAK „Piękno wysokich temperatur”, kuratorki: Kamilla Kasprzak, Marzena Klimowicz, Galera Brama Wrocławska.

Podzielniki to wielkie oszustwo?

Twierdząco na to pytanie odpowiada jeden z mieszkańców Zacisza. Prezes wyjaśnia, że budynki bez podzielników zużywają 30 proc. więcej ciepła.

Podzielniki ciepła dzielą spółdzielców? Problem poruszył jeden z mieszkańców Zacisza w liście przesłanym pocztą elektroniczną do naszej redakcji. Uważa on, że „bardzo dużo ludzi narzeka na te podzielniki ciepła na grzejnikach”.

Mieszkanie jest nieprawidłowo dogrzewane

Lokator przesłał nam pismo, które otrzymał od Zacisza. Sygnował je wiceprezes spółdzielni Włodzimierz Szostak.

„W odpowiedzi na pismo Spółdzielni Mieszkaniowa Zacisze w Oleśnicy informuje, że rozliczenie zostało wykonane poprawnie z zachowaniem współczynników korygujących oraz obowiązującym Regulaminem i spółdzielnia obecnie nie widzi podstaw do zmiany rozliczenia na zużyte ciepło w Pana mieszkaniu.

W załączeniu przesyłamy zestawienie przedstawiające ilość zarejestrowanych na koniec każdego miesiąca jednostek przez podzielniki w Pana mieszkaniu.

Jednocześnie stwierdzamy, że ilość jednostek obliczeniowych za cały okres grzewczy w rozliczeniu za 2015 r. (54.675 jedn.) oraz za 2016 r. (85.8375 jedn.) wskazuje, że mieszkanie nie jest prawidłowo dogrzewane poprzez zamontowane w nim grzejniki, a ciepło do jego ogrzania w większości może pochodzić z mieszkań sąsiednich. Taki sposób ogrzewania mieszkania, choć nie narusza istniejących do tej pory przepisów, jednak jest niezgodny z zasadami współżycia społecznego i budzi sprzeciw lokatorów mieszkań przyległych, którzy w takiej sytuacji mogą niesłusznie ponosić koszty ogrzewania nieswojego mieszkania”.

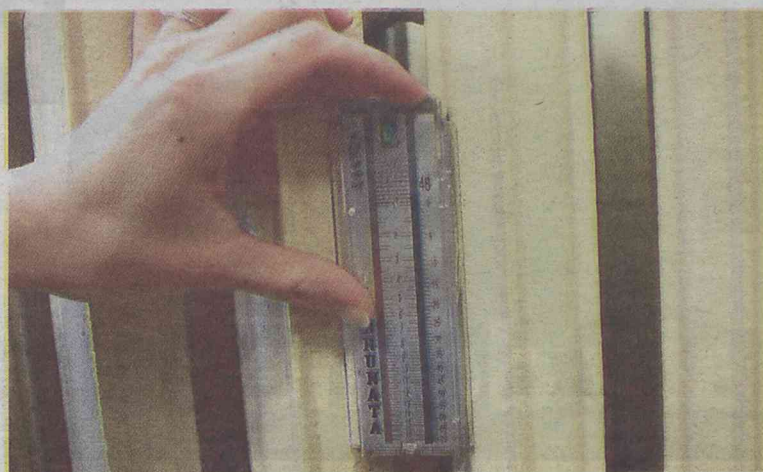
Grzałem więcej i miałem... większy zwrot

Spółdzielca uważa, że powyższe pismo jest „trochę śmieszne, a zarazem bardzo dziwne”.

Skąd taka konstatacja?

„Podzielniki ciepła zamontowane są na grzejnikach w mieszkaniach - aktualnie odczytywane drogą radiową. Zapytałem się spółdzielni, jak to jest - rok temu w corocznym rozliczeniu miałem zwrot większy niż w tym roku (a grzałem więcej). W tym okresie grzewczym nie było tak zimno, więc ogrzewanie mieszkania było mniej włączane. A zwrotu, czyli nadpłaty, miałem o wiele mniej. O to zapytałem spółdzielni” - napisał.

I dodaje bez ogródek: „Odesłali pismo, normalnie parodię... Według nich powinienem grzać non stop, abym nie miał zwrotu, tylko im dopłacać. Oczywiście, są ludzie, co w ogóle nie grzeją i mają zwroty ponad 1000 zł. A ja się na ten temat



To nie są liczniki ciepła - zauważa prezes

odezwałem, to jestem ten niedobry”.

Mieszkaniec uważa, że „podzielniki to wielkie oszustwo, bo aby nie mieć dopłaty, ludzie przykręcają grzejniki. Dla porównania - w niektórych wspólnotach mieszkaniowych nie ma podzielników ciepła na grzejnikach, są odkręcone na full, a i tak mają zwroty. A w spółdzielni, jak mieszkańcy by grzali cały czas na full, to by mieli dopłatę w granicach 1000 zł. Według mnie jest beznadzieja z tymi podzielnikami”.

Podzielnik nie jest licznikiem ciepła!

Co na to Zacisze? Poprosiliśmy spółdzielnię o komentarz do uwag i wątpliwości lokatora.

„Chciałbym po pierwsze wyjaśnić, jak rozliczane są koszty centralnego ogrzewania oraz wyjaśnić, dlaczego nasz lokator otrzymał odpowiedź o takiej treści” - tak zaczyna się odpowiedź prezesa Wojciecha Świtonia.

„Opłaty za ciepło zakupione do ogrzania danego budynku w roku składają się z dwóch części: pierwsza to tzw. opłaty stałe - za moc zamówioną oraz za przesył ciepła. Spółdzielnia płaci je przez cały rok kalendarzowy, niezależnie, czy ciepło jest pobierane, czy nie. Drugi rodzaj opłat to tzw. opłaty zmienne, wynikające z rzeczywiście pobranego ciepła do ogrzania budynku. Taki podział opłat wynika z Taryfy MGK zatwierdzonej przez Urząd Regulacji Energetyki.

Spółdzielnia z jednej strony przez cały rok płaci faktury za ciepło do MGK, a z drugiej pobiera od lokatorów zaliczki na poczet kosztów ogrzewania w danym roku. Po skończonym roku kalendarzowym sumowane są wszystkie koszty poniesione na zakup ciepła od-MGK. Jest rzeczą zrozumiałą, że muszą one zostać podzielone na lokatorów w sposób jak najbardziej sprawiedliwy. W naszej Spółdzielni, jak i większości spółdzielni i innych dużych budynkach pomocne ku temu są wskazania podzielników ciepła. Podzielnik nie jest liczni-

kiem ciepła, jest tylko urządzeniem pokazującym w postaci wyświetlanych jednostek, czy grzejnik miał wyższą, czy niższą temperaturę” - podkreśla prezes.

I przedstawia sposób liczenia: „Koszty całkowite za ciepło w danym budynku są dzielone i rozliczane na dwa typy jednostek: na metry kwadratowe powierzchni użytkowej (tzw. koszty stałe) oraz na jednostki obliczeniowe zarejestrowane przez podzielniki (tzw. koszty zużycia). Koszty stałe to suma opłat stałych płaconych do MGK oraz część kosztów ciepła zużytego do ogrzania części wspólnych budynku oraz łazienek, które nie są wyposażone w podzielniki ciepła. Mając sumę tych kosztów, dzieli się ją przez powierzchnię użytkową wszystkich mieszkań w budynku i otrzymuje się jednostkowy koszt opłaty stałej za ciepło w budynku. Po pomnożeniu tej kwoty przez powierzchnię użytkową mieszkania mamy obliczony koszty stałe c.o. dla mieszkania”.

Co z resztą?

„Pozostałą część kosztów zużycia dla danego budynku dzieli się przez sumę wszystkich jednostek obliczeniowych w danym budynku. Otrzymujemy wtedy koszt jednostkowy. Mając liczbę jednostek obliczeniowych w mieszkaniu, po pomnożeniu jej przez koszt jednostkowy, obliczamy koszty zużycia c.o. dla danego mieszkania” - wyjaśnia prezes.

I wreszcie: „Sumując koszty stałe dla mieszkania, koszty zmienne oraz raty za zamontowane podzielniki i koszt rozliczenia, otrzymujemy koszty centralnego ogrzewania przypadające na dane mieszkanie. Od tak wyliczonych kosztów odejmuje się wpłaconą przez cały rok przez lokatora zaliczkę na poczet c.o. Dla części lokali okazuje się, że zaliczka wystarczyła na pokrycie kosztów i jest zwrot, a dla części, niestety, konieczna jest dopłata”.

Co roku zarówno koszty stałe, jak i zmienne, są inne. Koszty stałe zależą od wysokości opłat, jakie spółdzielnia wniosła do MGK, natomiast koszty zużycia oprócz wysokości opłat wniesionych do

MGK zależą również od ilości zarejestrowanych jednostek obliczeniowych na podzielnikach w danym budynku.

„I w związku z tym porównywanie ilości jednostek obliczeniowych w danym roku z tymi zarejestrowanymi w roku ubiegłym nie pozwala wprost na określenie kosztów c.o.” - konkluduje Wojciech Świton.

Odnosi się też do odpowiedzi dla lokatora.

„Jest ona jak najbardziej zasadna. W tym budynku w sezonie 2016 zarejestrowano na podzielnikach łącznie 124.097,2388 jednostek obliczeniowych. Po podzieleniu liczby tych jednostek przez powierzchnię pomieszczeń, w których są zamontowane podzielniki, wychodzi, że średnio 23,85 jednostki przypada na jeden metr kwadratowy mieszkania. W mieszkaniu tego lokatora wskaźnik ten wynosi: 1,95 jednostki na mkw.”.

Ja dobrze... grzać sąsiada...

Prezes napisał także: „Oszczędzanie ciepła jest rzeczą wskazaną, ponieważ obniża to koszty, a także ma swój efekt ekologiczny. Nie można jednak nadmiernie wychładzać mieszkania w budynkach wielorodzinnych. Należy pamiętać, że budynek to system naczyń połączonych. Jeżeli ktoś za bardzo obniża temperaturę w swoim mieszkaniu, to „cierpią” na tym sąsiedzi. Ciepło przemieszcza się od pomieszczenia cieplejszego do zimniejszego, a przegrody budowlane między mieszkaniami nie mają żadnej izolacji cieplnej. Skutek jest oczywisty: lokatorzy mieszkań sąsiednich, jeżeli chcą utrzymać w swoim mieszkaniu odpowiedni komfort cieplny, muszą bardziej odkręcić grzejniki, bo część „ich” ciepła ucieka do sąsiada”.

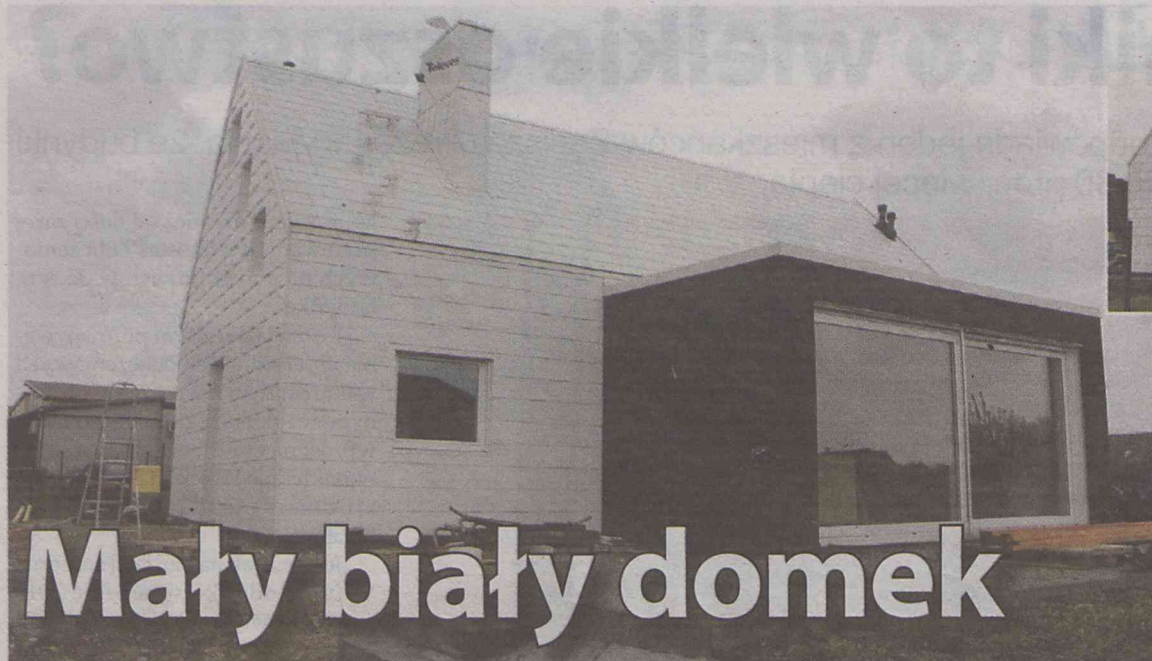
Na koniec W. Świton wskazuje na zalety podzielników:

„Lokator w swoim piśmie krytycznie odniósł się do samej idei montażu podzielników. Przyjmuje się, że porównywalne budynki nie wyposażone w podzielniki ciepła zużywają ok. 30 proc. więcej ciepła niż te, w których lokatorzy korzystają z podzielników. Natomiast bardzo często myli się rzeczywiste koszty ogrzewania z wysokością „zwrotów za ciepło” w danym budynku. Wysokość zwrotów za ciepło zależy w dużej mierze od wysokości zaliczki, jaką płać co miesiąc lokatorzy. Jeżeli jest ona odpowiednio wysoka, to praktycznie w każdym wypadku nastąpi „zwrot” dla lokatora. Ale nie chodzi chyba o to, aby były duże „zwroty”, a o to, aby koszty ogrzewania były jak najniższe, a ich podział odpowiadał jak najbardziej korzystaniu z ciepła przez danego lokatora. (ror)

LICZBA
TYGODNIA

2.080

Tyle złotych wydano na refundację kosztów zakupu okularów korygujących wzrok dla pracowników oraz zakup odzieży roboczej dla sprzątaczek i gońca Urzędu Miasta Oleśnicy.



Mały biały domek

„Mały biały domek w mej pamięci tkwi, mały biały domek wciąż mi się śni” - śpiewał onegdaj Mieczysław Fogg. To mogłaby być piosenka o tym domku...

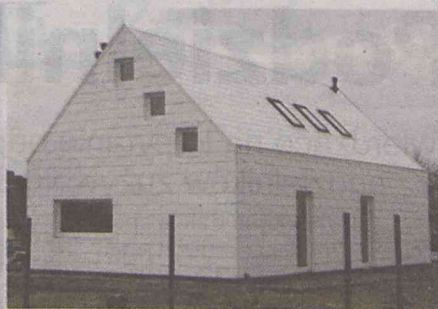
- Punktem wyjścia była inna nowoczesna koncepcja, którą lubię - poprzysuwane trzy bryły. Miał to być więc zupełnie inny budynek, ale jakoś nie udało się go do końca stworzyć takiego, jaki by mi to pasowało. W dodatku ta koncepcja okazała się bardzo kosztowna - dom miał niejako „wisieć”, to miał być zupełnie kosmos. Pojawił się więc inny pomysł. Biały domek widziałam gdzieś we Włoszech, ale ten nasz, oleśnicki, jest zupełnie inny. Tamten był letniskowy, a nasz ma jeszcze czarny kołnierz - tak o budowlanej idei domu, który stanął na Starych Ratajach opowiada **Anita Jaroszevska-Góra**. Domu oleśnickiej adwokatki, pochodzącej z Bierutowa, nie sposób nie zauważyć. To nie dworek, to nie

modernistyczna willa, to obiekt, który od razu przyciąga wzrok. Jest po prostu inny. Wystarczy popatrzeć na nasze zdjęcia...

- Biel mnie zauroczyła. Chciałam też, żeby materiał na dach był lekki, bo nie lubię ciężkich dachów. Jedynym odpowiadającym była płytka z włókna cementowego. Wszystkie dachówki sprawiają wrażenie, że zaraz dom przysięgną, a ja chciałam, żeby nasz dom był lekki jak bańka mydlana - wspomina nasza rozmówczyni.

Nie ukrywa, że zaprojektowanie domu według jej koncepcji łatwe nie było. - Projekt był dość trudny, ponieważ ja jestem trudną osobą, bo mało rzeczy mi się podoba... - śmieje się mecenas. - Projektów, z których ten dom powstał, były

cztery. Były dwie panie architektki i ja. Dom jest w ogóle kobiecy. Były aż dwa pozwolenia na budowę - wspomina. - Pierwszy etap to była Marlena Świtoń, a drugie pozwolenia to Sylwia Wawrzyniak i Cezary Wawrzyniak. Z kolei Sylwia Niedziela zaprojektowała czarny kołnierz. Były takie etapy, że pani Marlena mówiła: „My chyba do końca nie dopłyniemy”. Cóż, powtórzę - mnie się bardzo mało rzeczy podoba. Jak miałam iść do ślubu, to w końcu nie wybrałam żadnej sukni - poszłam w garsonce. Nie było kompromisów. Pani Marlena swoje propozycje pokazywała, które były precyzyjne, ale ja mówiłam, że to nie jest chyba mój dom, szukałam więc i szukałam - opowiada pani Anita.



Fot. Grzegorz Huk

Dom powstał na małej działce - o powierzchni 674 mkw. Właścicielka jest zwolenniczką małych domów, ale mających dużą przestrzeń w środku. Nie jest to łatwo połączyć. Biały domek miał pierwotnie 80 metrów, później urósł do 103 metrów kwadratowych. Ma niejako „podwójną przestrzeń”. Wchodzimy do środka. Po lewej stronie jest łazienka, dalej pokój jednego dziecka, przechodzimy do otwartej kuchni i otwartego salonu. Przy wejściu po prawej stronie jest kotłownia i pralnia. Prywatna antresola na górze to małżeńska sypialnia z łazienką. Ogrzewanie jest gazowe. Będzie tzw. podłogówka oraz kominek. Garażu nie ma. Jest budowane połączenie śmietników i pomieszczenia gospodarczego, aby wstawić doń rowery.

Stolarka jest biała aluminiowa. Pierwotnie rozważano szarą, ale płytka bardzo się odbijała, bardzo był duży kontrast. Czarne jest jedynie okno. Zieleń będzie bardzo prosta i będzie jej niewiele. - Ogrodzenie mój mąż wywalczył, że będzie antracytowe. Poszłam na ten kompromis - uśmiecha się pani Anita.

Dom jest pokryty jest płytami włóknisto-cementowymi Cembrit. - To materiał niepopularny, ale jest bardzo trwały, mam na niego 30 lat gwarancji. W kolorze

białym ciężko było go dostać, był na zamówienie - mówi właścicielka białego domku. - Kilka domów na tym osiedlu już powstało z tej płytki. Ona wchodzi powoli na nasz rynek, choć budzi obawy, bo dla nas dachówka musi być ciężka i masywna. A ta płyteczka, jak się weźmie w rękę, to ona jest jak piórko - pokazuje.

Ściany są z bloków silikatowych. Na nią nałożono wełnę. Później konstrukcję, na której są przykręcone płytki - z tych samych płytek jest dach i elewacja. Czego jeszcze, typowego dla domu nie widać? Rynien.

- Ciężko jest znaleźć wykonawców, którzy się tego podejmą - przyznaje nasza rozmówczyni. - System bezokapowy, żeby nie było rynien na wierzchu, ładnie wygląda, ale znaleźć kogoś, kto to potrafi zrobić, było nie lada sztuką. Każda taka rzecz rodzi problem i przez to jest bardziej kosztowna niż standardowa - dodaje.

Dom jest oryginalny, choć właścicielka mówi, że nie chodziło jej o wyróżnienie się, a wyłącznie o to, aby dom się jej podobał. Czy to dom na całe życie?

- Nie wiem, czy to jest mój dom docelowy, bo mam jeszcze różne inne pomysły. To jest dom, który mi się podoba. Wyszedł ciekawy, nawet ciekawiej niż zakładałam pierwotnie, ale ja lubię zmiany i nie wiem, czy to jest na całe życie - mówi nam adwokatka.

Właścicielom możemy tylko zadedykować inne słowa ze wspomnianej starej płyty Fogga: „W domku tym przeżyłem szczęścia tyle i cudownych dni. Gdy wspominał te rozkoszne chwile, serce moje drży”...

(hag, ror)

OGŁOSZENIE

o wyłożeniu do publicznego wglądu projektu zmiany studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego Miasta Oleśnicy

Na podstawie art. 11 pkt 10 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. z 2016 r., poz. 778 z późn. zm.) zawiadamiam o wyłożeniu do publicznego wglądu projektu zmiany studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego Miasta Oleśnicy w dniach **od 24 maja 2017 r. do 23 czerwca 2017 r.** w siedzibie Urzędu Miasta Oleśnicy, ul. Rynek-Ratusz, 56-400 Oleśnica, pok. 312 w godzinach pracy urzędu.

Jednocześnie na podstawie art. 39 ust. 1 pkt 2, art. 46 pkt 1 i art. 54 ust. 2 i 3 ustawy z dnia 3 października 2008 roku o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz ocenach oddziaływania na środowisko (Dz. U. z 2016 r. poz. 353 z późn. zm.) w powołaniu art. 11 pkt 11 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. z 2016 r., poz. 778 z późn. zm.) zawiadamiam o wyłożeniu do publicznego wglądu powyższego projektu.

Dyskusja publiczna nad przyjętymi w projekcie zmiany studium rozwiązaniami odbędzie się w dniu **06 czerwca 2017 r.** w siedzibie Urzędu Miasta Oleśnicy w sali nr 5, o godz. 11.00.

Zgodnie z art. 11 ust. 11 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. z 2016 r., poz. 778 z późn. zm.), osoby prawne i fizyczne oraz jednostki organizacyjne nieposiadające osobowości prawnej mogą wносить uwagi do projektu studium.

Uwagi należy składać na piśmie do Burmistrza Miasta Oleśnicy z podaniem imienia i nazwiska lub nazwy jednostki organizacyjnej i adresu, oznaczenia nieruchomości, której uwaga dotyczy w nieprzekraczalnym terminie do dnia **17 lipca 2017 r.**

Jako wniesione na piśmie uwagi do projektu zmiany studium uznaje się również wniesione za pomocą elektronicznej skrzynki podawczej w rozumieniu przepisów ustawy z dnia 17 lutego 2005 r. o informatyzacji działalności podmiotów realizujących zadania publiczne (Dz. U. z 2014 r. poz. 1114 oraz z 2016 r. poz. 352 i 1579):

- 1) opatrzone kwalifikowanym podpisem elektronicznym albo
- 2) opatrzone podpisem potwierdzonym profilem zaufanym ePUAP.

Zgodnie z art. 39 ust. 1 pkt 3 ustawy z dnia 3 października 2008 roku o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz ocenach oddziaływania na środowisko zawiadamiam, że każdy może złożyć uwagi i wnioski do projektu w zakresie ochrony środowiska. Organem właściwym do rozpatrzenia uwag i wniosków złożonych w zakresie ochrony środowiska jest Burmistrz Miasta Oleśnicy. Uwagi mogą być wnoszone:

- 1) w formie pisemnej;
- 2) ustnie do protokołu;
- 3) za pomocą środków komunikacji elektronicznej bez konieczności opatrywania ich kwalifikowanym podpisem elektronicznym.

Burmistrz Miasta Oleśnicy

Z Oleśnicy do telewizji

Każdy uczestnik castingu trafił do bazy. I może liczyć, że dostanie rolę w serialu.

Casting w Oleśnicy przeprowadziła w zeszły poniedziałek wrocławska firma Tako Media. Jest ona producentem popularnych seriali fabularno-dokumentalnych, które nadaje Polsat i Axn. W castingu wzięło udział około stu oleśniczan, w większości bardzo młodych. Odgrywali scenki rodzajowe. Wszyscy znaleźli się w elektronicznej bazie aktorskiej Tako Media. Najmłodszy z nich ma dopiero... 6 miesięcy, a najstarszy - 67 lat.

„Panorama” pytała niektórych uczestników castingu, dlaczego chcą grać w serialach. Co odpowiedzieli? Dawid, 16 lat: „Żeby wystąpić w telewizji, pokazać się światu”. Wiktoria, 16 lat: „Żeby spróbować czegoś nowego”. Mariaka, 16 lat: „Żeby przełamać się wewnętrznie, pokonać lęk, próbować sił”. Maja i Konstancja, obie 11 lat: „Żeby zobaczyć się w telewizji”.

Tako Media dla Polsatu produkuje m.in. seriale „Dlaczego ja?”, „Trudne sprawy”, „Pamiętniki z wakacji”, „112 na ratunek”, natomiast dla Axn - serial „Rewir”.

Andrzej Paweł Szachnowski



Może i my zagramy w jakimś serialu?

Ile na żołnierskie mogiły?

Jakie środki miasto wydatkuje na utrzymanie Cmentarza Żołnierzy Radzieckich i zbiorowej mogiły żołnierzy WP.

Na podstawie porozumienia z wartego z wojewodą dolnośląskim miasto ma obowiązek utrzymania Cmentarza Żołnierzy Armii Radzieckiej oraz Mogiły Zbiorowej Żołnierzy Wojska Polskiego znajdującej się na terenie cmentarza komunalnego przy Cmentarnej.

Na utrzymanie pomników, sprzątanie terenu oraz konserwację zieleni wydano w 2016 roku 11.000 zł, a na wykonane prac remontowych przy Pomniku Orła Białego



na wspomnianej zbiorowej mogile żołnierzy WP - 6.150 zł.

Miasto ze środków własnych wykonało renowację jednej tablicy nagrobnej żołnierza Armii Radzieckiej za 500 zł. (ror)

Tyle kosztują święta

Z analizy budżetu dowiadujemy się, ile kosztowała miasto bożonarodzeniowa dekoracja.

W 2016 roku zakupiono kurtyny i sople świetne za kwotę 3.365 zł. Na kupno dekoracji świątecznej w postaci stożków dekoracyjnych wydatkowano 4.209 zł, a za ich dostawę zapłacono 861 zł.

Na przygotowanie dekoracji świątecznej miasta wydano 139.762 zł. Na kwotę złożyły się wydatki

związane z wypożyczeniem dekoracji świetlnej: choinki głównej - wysokość ok. 11 m, 3 stożków świetlnych na ronda, aniołka, fontanny, bombki, 15 przewieszek nad ulicę, 62 elementów różnego rodzaju dekoracji latarniowych (Rynek, plac Zwycięstwa, ronda i ulice), koszt ich dostawy, montażu i usług elektrycznych związanych z podłączeniem oraz demontażu dekoracji. (ror)

Zafascynowany Izraelem

To spotkanie z pewnością zachęciło niejednego słuchacza do poznania dalekiego kraju i jego niezwykłej kultury i przyrody.

Biblioteka i Forum Kultury zorganizowała w czwartek 11 maja spotkanie z mieszkańcem Oleśnicy Dariuszem Stępiem poświęcone Izraelowi. Jego tytuł - „Tygiel kulturowy, religijny i przyrodniczy”.

Okolo 40 osób zgromadzonych w sali konferencyjnej biblioteki przy ul. Reja wysłuchało opowieści o państwie Izrael, ilustrowanej przeżyciami. Autor jest absolwentem filozofii chrześcijańskiej na Katolickim Uniwersytecie Lubelskim, ornitologiem, byłym pracownikiem zakładu karnego, a obecnie wykładowcą w poradni rodzinnej. W Izraelu był z wycieczką dwa razy - w 2015 i 2016 roku. Wykonał wiele zdjęć, które dokumentują to, co widział i co wzbudziło jego zainteresowanie. Nie są to fotografie o ambicjach artystycznych, ale zdjęcia reportażowe, także rodzinne. Dariusz Stępień posłużył się nimi, by zilustrować swoją opowieść. Mówił o wyjątkowości Jerozolimy, o sanktuariach, o napotkanych ludziach,



Rozmowy toczyły się jeszcze po spotkaniu

beduinach, przyrodzie, ptakach, o pustyni, „na której mógłby mieszkać”, a nawet o zapachach, z którymi się zetknął w Izraelu. Cztery z charakterystycznych kwiatowych zapachów - zamknięte w formie perfum w buteleczkach - słuchacze mogli poznać. Była też mowa o bezpieczeństwie podróżowania. Prelegent zapewniał, że jest bezpieczniejsze niż w Polsce - wszędzie napotkać można żołnierzy, którzy tego strzegą.

Dariusz Stępień nie krył swego zafascynowania krajem, który zo-

baczył. Zetknięcie z nim pozwoliło mu lepiej zrozumieć Pismo Święte. Zaczął się nawet uczyć języka hebrajskiego. Można było odnieść wrażenie, że uczestnikom spotkania udzieliła się ta fascynacja, zwłaszcza że Dariusz Stępień ma dar opowiadania i posługuje się przy tym poprawną polszczyzną. Widownia nagrodziła go brawami.

Uzupełnieniem tej opowieści jest wystawa zdjęć w bibliotece Pod Pegazem przy ul. Kleeberga.

Krzysztof Dziedzic

Rzemieślnicy odznaczeni



Na rzemieślniczej uroczystości

14 rzemieślników z oleśnickiego Cechu odznaczono z okazji sześćdziesiątego święta rzemiosła

Po raz 60. obchodzono Święto Rzemiosła Dolnośląskiego. Uroczystości rozpoczęła msza w intencji rzemiosła w Katedrze Wrocławskiej, a kontynuowano je w Dolnośląskim Urzędzie Wojewódzkim. Wśród wyróżnionych i uhonorowanych znaleźli się rzemieślnicy z Cechu Rzemiosł Różnych w Oleśnicy.

Dolnośląską Odznaką Rzemiosła odznaczono: Kazimierza Żuberka (emerytowany rzemieślnik instalatorstwo elektryczne) i

Dariusza Szczepaniaka. Honorowa Odznaka Rzemiosła trafiła do Adama Drobnicy i Kamilli Kyrz (Piekarnia „Kyrz i Spółka”).

Medale im. Jana Kilińskiego otrzymali: złoty - Roman Michalec (Chatex), Janusz Błaszkiwicz (Zakład Mechaniki Pojazdowej), Roman Kubów (emerytowany rzemieślnik), Bronisława Jamioł (emerytowany rzemieślnik dziewiarstwo maszynowe), Elżbieta Malik-Mielcarska (Piekarnia); srebrny - Czesław Borkowski (Zakład Kół Zębatych), Dariusz Peśla (Auto-Serwis), Wojciech Stala, Tadeusz Górecki, Krzysztof Salamon.

(OAI)

Biała Sobota w Centrum Medycznym w Oleśnicy

BEZPŁATNE BADANIA SŁUCHU
WRAZ Z PORADĄ LEKARZY
LARYNGOLOGA I ORTOPEDY ORAZ
FIZJOTERAPEUTY I DIETETYKA

W ramach akcji profilaktyki zdrowia Centrum Medyczne w Oleśnicy zaprasza do udziału w badaniach podczas „Białej Soboty”, a w niej:



Bezpłatne badania słuchu i porada laryngologiczna wykonana przez lekarza laryngologa



Bezpłatna porada lekarza ortopedy, fizjoterapeuty i dietetyka



Bezpłatne badania stóp dla dorosłych

Badania odbędą się w dniu 27.05.2017 w godzinach 9:00 - 15:00.

Z uwagi na Państwa komfort i niezbędny czas na wykonanie badań prosimy o wcześniejsze zgłoszenie swojego uczestnictwa pod numerami telefonu:

Porada laryngologiczna i bezpłatne badanie słuchu ☎ 71 314 60 17

Porada ortopedyczna i bezpłatne badanie stóp ☎ 538 110 400

Wszystkie niezbędne informacje dostępne są również w naszym Centrum Medycznym przy ul. Wikliniarskiej 2 lub pod numerem telefonu ☎ 538 110 400.

GEERS DOBRY SŁUCH



Pasje na wystawie

TWARDOGÓRA • Biblioteka pokazuje talenty miejscowych mieszkańców.

Do 31 maja w Bibliotece Publicznej Miasta i Gminy im. Władysława Stanisława Reymonta w Twardogórze można oglądać wystawę „Pasje naszych czytelników”. Jej celem jest propagowanie miejscowych pasjonatów, twórców, artystów.

W pomieszczeniach biblioteki wyeksponowano modele samolotów Marka Sieradzkiego, a wśród nich pokaznych rozmiarów samolot myśliwski z czasów II wojny światowej P-47 Republic Thunderbolt. Jassica Domańska udostępniła malowane przez siebie portrety,

natomiast Szymon Kuśtra pokolorowaną historię, Daniel Orlikowski - portrety, a Piotr Niwa - fantazje graficzne. Zabawne filcaki są dziełem Anny Rydzik, karty okolicznościowe - Hanny Franc. Efekty robótek ręcznych dostarczyły Nadia Łomonowa Barańska, Iryna Gołowacz, Stanisława Puszyńska, Beata Pięta, Krystyna Krupa, Agnieszka Drabent, Dorota Franc, Honorata Białooka, Anna Gładysz, Stanisława Janas, Agnieszka Mielczarek, Zosia Kulik. Pokazano także rzeźbiarstwo Bogdana Pięty, ceramikę Joanny Chomiuk, metaloplastykę Witolda Gońdy oraz wiersze Marii Knefel. Koordynatorem wystawy była Iryna Gołowacz.

Andrzej Głowacz



Oto nasze eksponaty...

Czytelnicy inspirują

TWARDOGÓRA • Czwarto- i szóstoklasiści wzięli udział w spotkaniu z pisarką, dziennikarką, tłumaczką.

We wtorek 25 kwietnia przyjechała do Twardogóry na zaproszenie Biblioteki Publicznej Miasta i Gminy im. Władysława Stanisława Reymonta pisarka, dziennikarka i tłumaczka języka szwedzkiego Barbara Gawryluk. Na spotkanie przyszli uczniowie klasy IV ze Szkoły Podstawowej nr 2 z wychowawczynią Grażyną Jabłońską-Podymą oraz klasy VIa ze Szkoły Podstawowej nr 1 z Martą Kozioł-Skrzypczak.

Pani Barbara opowiadała młodzieży o swojej pracy pisarza-reportażysty, impulsem do napisania książki jest dla niej historia, która wydarzyła się naprawdę. Pisarka czytała fragmenty swoich książek:

„Teraz tu jest nasz dom”, która ukazała się w serii „Wojny dorosłych - historie dzieci” i opowiada o losach ukraińskiej rodziny o polskich korzeniach, która w czasie niedawnej wojny ukraińsko-rosyjskiej decyduje się na wyjazd z objętego działaniami wojennymi Doniecka do Polski; a także „Moje Bullerbyn” opowiadającej o emigracji polskiej rodziny do Szwecji. Mówiła również o książce „Czarna, Klifka i tajemnicze dna morza”, która porusza sprawę ochrony bałtyckich fok i statku zatopionego po zakończeniu II wojny światowej przez ZSRR.

Pisarka chętnie odpowiadała na pytania zadawane przez uczestników spotkania, które, jak podkreśliła, są często wskazówką lub inspiracją dla jej dalszej twórczości. Uczniowie twardogórskich szkół pożegnali pisarkę kwiatami. (BT)



Dzieci z uwagą wysłuchują gawędy znanej pisarki



47 uskrzydłonych słowem

TWARDOGÓRA. W konkursie zorganizowanym przez bibliotekę recytowali uczniowie klas I-IV.

Biblioteka Publiczna Miasta i Gminy im. Władysława Stanisława Reymonta w Twardogórze była organizatorem - w czwartek 27 kwietnia - XXVI Gminnego Konkursu Recytatorskiego uczniów klas I-IV szkół podstawowych, objęty honorowym patronatem burmistrza Zbigniewa Potyrała, który ufundował nagrody dla laureatów pierwszych miejsc w poszczególnych kategoriach wiekowych. Do konkursu zgłoszono 47 uczestników ze wszystkich gminnych szkół. Recytatorów oceniało jury w składzie: Jadwiga Harych, Barbara Krzesaj, Helena Piskozub i Krystyna Wojtkiewicz.

Burmistrz Zbigniew Potyrała i wiceburmistrz Ryszard Gąsior przysłuchiwali się recytacjom uczniów klas I-II.

Jury konkursowe przyznało w kategorii uczniów klas I-II SP: pierwszą Nagrodę Burmistrza Marii Juszcak, drugą - Milenie Zięgłowskiej ze SP nr 2, trzecią ex-aequo - Lenie Łuczak z „Dwójki” i Wojciechowi Żerebeckiemu ze SP w Goszczu, czwartą - Julii Jasińskiej ze SP w Grabownie Wielkim, a wyróżnienia: Kajetanowi Matusiakowi z „Dwójki”, Poli Ottenbreit z Goszcza oraz Tomaszowi Froniewskiemu i Mai Sadkowskiej z „Jedynki”.

W kategorii uczniów klas III-IV SP pierwszą Nagrodę Burmistrza przypadła Hannie Janas ze SP nr 1, druga ex-aequo - Patrykowi Myśliwcowi ze SP w Grabownie Wielkim i Alexowi Michałkiwi, trzecia także ex-aequo - Hannie Skrzypczak i Aleksandrze Wranicz z „Jedynki”, natomiast wyróżnienia: Lenie Łozińskiej i Hubertowi Gonerze z „Dwójki” oraz Bartoszowi Włodarczykowi i Anastazji Kowalczyk ze SP nr 1. Laureaci odbierali nagrody z rąk dyrektora biblioteki Beaty Pięty oraz pań z jury. Wszyscy uczestnicy otrzymali dyplomy za udział w konkursie. (abc)

Teatralna podróż do Paryża

TWARDOGÓRA • To kolejna udana inicjatywa kulturalna twardogórczan zafascynowanych teatrem.

Zamiłowanie do sceny, tańca, śpiewu, umiejętność pracy w grupie zaowocowała wystawieniem pięknego spektaklu słowno-muzycznego „Historia z katedrą w tle”. Premiera odbyła się 12 maja w sali teatralnej pałacu w Goszczu.

Spektakl został oparty na motywach powieści Victora Hugo „Katedra Maryi Panny w Paryżu”, z wykorzystaniem utworów muzycznych ze spektaklu „Notre Dame de Paris” Luca Plamondona i Richarda Cocciante. W sztuce wystąpili jako wódcy i mieszkańcy Paryża - Iryna Gołowacz, Halina Makarczuk, Dominika Woźniak i Krystyna Krajewska. Rola przywódcy wódców Clopina grała Justyna Słaba. Narratorem i poetą Gringoire był Marcin Grabowski, Kapitanem Febusem Maciej Knap, Fleur-de Lysem - Agata Głowacz, Archidiakonem Frolo - Konrad Tesznar, Quasimodo - Mateusz Olek. W twardogórskim spektaklu wystąpiły trzy Esmeraldy: Jolanta Huryn, Maja Olszańska i Nadija Łomanowa-Barańska.

Choreografią i kostiumami zajęła się Iryna Gołowacz. Makijaże wykonały Halina Makarczuk, Dorota Babij. Nad oświetleniem pracowała Patrycja Frączyk, a oprawa dźwiękowa i nagłośnienie były dziełem Barbary Franc z Viva Art i Roberta Orlikowskiego z GOSiR-u.

Spektakl według scenariusza, reżyserii i scenografii Nadiji Ło-



Nie zabrakło popisów wokalnych

manowej Barańskiej zrealizowany został dzięki współpracy Stowarzyszenia Viva Art oraz Biblioteki Publicznej Miasta i Gminy w Twardogórze.

Sztuka przez licznie zgromadzoną publiczność sztuka przyjęta zo-



Quasimodo, jak widać, nie jest taki straszny

stała ciepło, nagrodzona oklaskami. Dyrektor biblioteki Beata Pięta oraz przedstawicielka Vivy Art wręczyły wykonawcom czerwone róże. Nadija Łomonowa Barańska podziękowała dyrektor biblioteki za wszelką pomoc, a niespodzianką przygotowaną przez nią było zaproszenie na scenę profesora Jacka Aleksandra Prokopskiego, który wręczył Beacie Pięcie książkę Paula Tillicha „Era protestancka”. Książka ta została przetłumaczona przez profesora i Nadiję Łomanową-Barańską. Dyrektor wyraziła radość, że na półce biblioteki będzie stała książka w tłumaczeniu mieszkanki Twardogóry.

Na premierze obecni byli m.in. burmistrz Zbigniew Potyrała, wiceburmistrz Ryszard Gąsior z małżonką, przewodniczący Rady Miejskiej Witold Szydelko, radni.

Andrzej Głowacz
fot. Autor

Mosty starosty

DZIADOWA KŁODA. „Muszę wykonywać inwestycje mało widoczne, za które nikt mi nie podziękuje” – żalił się starosta Wojciech Kociński.

W środę w Dziadowej Kłodzie odbyło się wspólne posiedzenie komisji oraz sesja Rady Gminy, na którą zaproszono starostę, dyrektora Zarządu Dróg Powiatowych Marzenę Graczyk oraz kierownika obwołu Syców ZDP Marka Duszyńskiego. Łatwo było domyślić się, dlaczego mieszkańcy chcieli ściągnąć ich przed swe oblicze – aby wypominać im oplakany stan powiatowych dróg biegnących przez teren gminy.

Dyrektor Graczyk wyjaśniła, że przygotowuje wiele projektów, również dotyczących tego terenu, np. dokumentację niezbędną do prac na drogach Gronowice-Trębaczów oraz na drodze 1500, czyli od granicy z powiatem namysłowskim w kierunku Dalborowic. Jednak to Zarząd i Rada Powiatu podejmują decyzję, co zrealizować. A w tych gremiach zapadła inna decyzja: remont drogi Lipka-Wabienice, ponieważ na inwestycję w tamtym miejscu można pozyskać dotację.

- Będzie to odcinek ok. 3 km. Mam już też gotową dokumentację na drugi etap tej drogi, w kierunku Radzowic, ok. 4 km za kwotę 3 mln zł – wyjaśniała. Poza argumentem dofinansowania był i drugi, który przemawiał na niekorzyść drogi 1500: trzeba by wykonać tam kanalizację deszczową. - Wiąza się z tym dodatkowe koszty – tłumaczyła dyrektor. - Kilometr drogi kosztuje średnio 1 mln zł, natomiast gdy dochodzi kanalizacja, to 1,5 mln na terenie zabudowanym. Zaprojektowałam kilometr tej drogi i chyba przekonałam Zarząd Dróg, aby wykorzystać aktualną dokumentację, skoro wydano na nią 24 tys. zł. Dotarła też do mnie prośba o wyłączenie tam ruchu ciężarowego, ale to niemożliwe. Gdybyśmy chcieli wytyczyć objazd dla ciężarówek innymi drogami, to na przeszkodzie staną stare mosty o nośności tylko do 15 ton. Możemy tylko skierować tam Inspekcję Transportu Drogowego, która sprawdzi, czy samochody nie są przeciążone.

Marzena Graczyk wyjaśniała też, dlaczego wciąż nie spełnia prośb o pomoc w budowie chodników. - Przy chodnikach jest czasem trudno ze względu na regulacje gruntów, bo jest wąski pas drogowy, a chodnik ma mieć 1,25 szerokości i nie może być węższy. Obecnie nadzór bardzo tego pilnuje i żaden projektant nie podpisze się pod odstępstwem, bo straci uprawnienia. Skończyły się czasy, gdy można było robić chodnik metrowy czy półmetrowy – informowała.

Radni przekazali też skargę rolników, którym zburzono zjazdy na pola.

- Nie jestem pewien legalności tych zjazdów. Nie było tam żadnych rur, tylko zasypano rów polnym kamieniem i zaczęło zalewać drogę. Musieliśmy interwencyjnie przywrócić drożność – wyjaśnił Marek Duszyński. Usłyszał jednak w odpowiedzi, że chodzi o również o legalne zjazdy, które zostały zwołane.

- Wedle przepisów właściciel terenu może poszerzyć zjazd tylko do takiej szerokości, jaką ma jezdnią.



Dionizy Prusiewicz miał krytyczne uwagi

Czasami ktoś nam tłumaczy, że jest zbyt wąsko, aby wjechać kombajnem, ale nie możemy pozwolić na szerszy zjazd – odparła dyrektor ZDP.

Kolejna skarga dotyczyła drzew nasadzanych w pasie drogowym, na granicy pól. Rolnicy przytaczają przepis, że drzew nie wolno sadzić na granicach gruntów. Ułożone w tym miejscu przeszkadzają w pracach polowych i są niszczone, a wystarczyłoby przesunąć sadzonki nieco bliżej drogi, aby problem rozwiązać.

Wreszcie na sesji, nieco spóźniony, zjawił się starosta.

- Zaprosiłem starostę, bo dyrektor ZDP jest uzależniona od środków z Zarządu Powiatu – wyjaśnił przewodniczący Rady Grzegorz Otwinowski. Tymczasem wójt zgłosił od razu kolejny problem.

- Czy państwo może kojarzą niebezpieczny zakręt na drodze Ślizów - Dziadowa Kłoda? On jest źle wyprofilowany i źle zaprojektowany, bo jest coraz więcej wypadków, gdy auta wypadają z tego zakrętu. Dotąd obyło się bez ofiar, ale w końcu dojdzie do tragedii. Czy można go przynajmniej zabezpieczyć jakimiś bandami? – pytał.

- Zakręt jest zgodny z projektem i ma oznakowanie „Niebezpieczny zakręt” – odparł kierownik obwołu Syców, wyraźnie nie widząc problemu.

Ale starosta przyznał, że to mieszkańcy mają rację. - Ja też, kiedy tam jeżdżę, to mam obawy – stwierdził. Dodał, że cała ta droga jest pechowa, ponieważ z powodu słynnej afery w trakcie prac zabrakło dalszego finansowania i trasa nagle się „urywa”.

Przewodniczący Rady Powiatowej Dolnośląskiej Izby Rolniczej Dionizy Prusiewicz przypomniał, że pech ciągnie się za drogą 1500 od wielu lat. - Ona istniała już, kiedy przeprowadziłem się tu w latach 70. Podjęto próbę jej remontu, ale została przerwana, kiedy poszliśmy pod województwo kaliskie. Poszerzono tylko pobocze, przy okazji zasypując kilka mostków. Zawsze, kiedy widzę projekty, wskazuję, że tam pod jezdnią są zasypane mosty. Później, kiedy budowano trasę S8, znów opracowano plan odnowienia tej drogi. Urząd Marszałkowski wnioskował, żeby zacząć od Opolszczyzny i ciągnąć drogę do Sycowa, bo gdyby potem środków

brakło, to muszą się znaleźć, żeby drogę dociągnąć do „eski”. Niestety, Syców naciskał, żeby zacząć budowę od ich strony i środków starczyło tylko do początku Dziadowej Kłody. Po całej tej trasie jeżdżą TIR-y. Kierowcy mówią mi, że omijają bramki na S8. Od godziny 4 nie mogą spać. Jeden z kierowców tłumaczył, że wtedy właśnie pędzą z pełną prędkością, bo jeszcze dzieci nie idą do szkoły. Trzeba tam raczej kontrolować prędkość, niż wysłać inspekcję badającą obciążenie pojazdu – zauważył Prusiewicz.

Z kolei starosta przekonywał, że gmina Dziadowa Kłoda wcale nie jest poszkodowana w „dzieleniu tortu”, tylko efekty prac mało rzucają się w oczy.

- Przebudowa mostu w Dalborowicach za 873 tys. zł była naszą największą inwestycją w ubiegłym roku. Oczywiście, że wolalbym zrobić kilometr drogi, bo każdy radny powie: „Co mnie obchodzą wasze problemy z mostami, ja chcę mieć drogę przed domem.” Jednak moi poprzednicy nie zadbali o mosty i eksperci nie chcą podpisać przedłużenia ich użytkowania. Z punktu widzenia gospodarczego najpierw robi się fundamenty, a potem ściany i dach, ja tak samo zaczynam od przygotowania infrastruktury podziemnej, a potem dopiero można kłaść chodniki i nakładki na drogi. Jednak politycznie jest to niekorzystne. Za mosty nie ma podziękowań, tego się nie dostrzeżę. W dodatku teraz nie możemy budować mostów byle jak, bo dzisiaj każdy rolnik ma ciężki sprzęt i każdy most musi być zrobiony tak, jak na autostradzie. Wymuszają to przepisy. W tym roku prawie całe pieniądze zabiera wiadukt kolejowy w Oleśnicy – 6,5 mln. Żałuję, że na drodze Ślizów - Dziadowa Kłoda powiat stracił 3 mln. Sam zgłaszałem sprawę do CBA. Rozkradziono tę drogę, nie zrobiono tego, co trzeba. Jest tam źle wyprofilowany zakręt. Jako radny zarzucałem też poprzedniemu staroście niegospodarność przy budowie skrzyżowania w Lipce. Po zimie były odpryski asfaltu. Sam mierzyłem, że dywanik asfaltowy ma 2 cm, a zgodnie z przepisami musi mieć 4, czyli ktoś tak naprawdę ukradł kawał asfaltu. To ładnie wyglądało tylko przez pierwszy rok, a powinno służyć 20 lat – podsumował Kociński.

Zbigniew Nowak

Strzelali do niedźwiedzi

SYCÓW • Za nami II Plenarowe Mistrzostwa Łucznictwa Tradycyjnego.

Już po raz drugi w sycowskim parku spotkali się miłośnicy strzelania z łuków w dawnym stylu. Imprezę otworzył dyrektor MOSiR-u Adam Hrehorowicz. Wspominał przy tym dwie osoby szczególnie zasłużone dla rozwoju łucznictwa na ziemi sycowskiej: Annę Płotycię i Piotra Goneta, znanych mistrzów i propagatorów tej dyscypliny sportu.

Ogółem wszystkich zawodników było 52. Podzieleni na grupy, ruszyli pięknymi alejkami sycowskiego parku, aby strzelać do 29 celów. Były to wykonane ze specjalnej miękkiej pianki trójwymiarowe figury zwierząt, od małych, ostrzeliwanych z bliska (zając, świstak), do wielkich, za to bardziej oddalonych (niedźwiedzie). Trzeba przyznać, że takie cele dobrze pasowały do tradycyjnych, drewnianych łuków, jakich niegdyś używano na polowaniach.

W pierwszej konkurencji należało strzelić nie do imitacji zwierzęcia

w kniejach, lecz do celu umieszczonego na wyspie znajdującej się na środku parkowego stawu. Odległość 70 metrów stanowiła nie lada wyzwanie dla tradycyjnych łuków. Pierwszy strzał oddał przewodniczący Rady Miejskiej Bolesław Moniuszko, patron imprezy, jednak jego strzała spadła nieco za blisko. Tak było w zdecydowanej większości przypadków, jedynie Mateusz Szewczyk zdołał wymierzyć idealnie i trafić, choć dopiero w drugiej próbie, ale zdobył tym wyczynem statuetkę.

Zbigniew Nowak

WYNIKI dzieci

1. Karol Czajka	436 pkt.
2. Kamil Stawiarski	400
3. Mateusz Dyjak	398

kobiety

1. Anna Płotycia	478
2. Marta Jakubik-Witkowska	438
3. Zuzanna Czajka	418

łuk hunter

1. Adam Staszkiwicz	528
2. Przemysław Witkowski	476
3. Marian Sitek	432

łuk tradycyjny

1. Piotr Fortuna	494
2. Adam Szwarz	486
3. Rafał Stempski	478



Pasjonatów łucznictwa w Sycowie nie brakuje

Zostanie mecenasem?

SYCÓW • Michał Hoffmann - uczeń V klasy Szkoły Podstawowej nr 1 w Sycowie finalistą Ogólnopolskiej Akademii – Konkurs Wiedzy o Prawie.

Ogólnopolski Konkurs Wiedzy o Prawie realizowany jest przez Centrum Edukacji Prawnej Krajowej Rady Radców Prawnych w ramach programu „Szkoła bliższa prawu”.

W okręgowym etapie konkursu we Wrocławiu zakwalifikowało się (po etapie szkolnym) dwoje uczniów SP1 w Sycowie - Michał Hoffmann z klasy Va i Martyna Kaszyca z klasy VIa. Przygotowywali się pod okiem pedagoga szkolnego Justyny Bondas.

W siedzibie Sądu Okręgowego we Wrocławiu na uczniów czekał test pytań zamkniętych, dotyczący wiedzy z zakresu praw konsumenta, odpowiedzialności karnej nieletnich, prawa rodzinnego i opiekuńczego, zawodów prawni-

czych, praw autorskich. Po zakończonym teście brali udział w części ustnej, podczas której należało się wykazać zarówno wiedzą merytoryczną z zakresu prawa, ale ważna była także ciekawa prezentacja, autentyczność przekazu, budzenie wyobraźni, uczuć, adekwatne do treści używanie gestów, mimiki, ruchów.

Michał Hoffmann znalazł się w trójce najlepszych i będzie walczył w Warszawie o tytuł laureata.(OAI)



TIR-y przebijają bariery



Zdarzenia z udziałem tirów są coraz groźniejsze

Dwa feralne dni dla ciężarówek jadących trasą S8. Bariery energochłonne łamały się jak zapaliki...

W czwartek ok. godz. 19 na S8 w kierunku Warszawy, na wysokości Gaszowic, ciągnik siodłowy z naczepą przebił się przez bariery energochłonne, pokonał rów i ogrodzenie. Szczęśliwie zatrzymał się, nie przewracając się na bok.

Gdyby przewożony ładunek wydostał się na zewnątrz, mógł spowodować skażenie środowiska. Przyczyną zdarzenia był wystrzał prawej przedniej opony w ciągniku. Kierowcy nic się nie stało.

Z kolei w piątek w godzinach popołudniowych na 77. kilometrze trasy S8 samochód ciężarowy z naczepą „złamał się”, a następnie wpadł na bariery energochłonne oddzielające pasy ruchu. Do zda-

żenia doszło prawdopodobnie przez blokadę mostu w naczepie ciągniętej przez ciężarową sianę. Na skutek tego zestaw wpadł w poślizg, a następnie „złamał się”, przeciął lewy pas ruchu i wylądował na barierach energochłonnych. W pojeździe uszkodzony został zbiornik paliwa - doszło do niewielkiego wycieku oleju napędowego. Kierowcy nic się nie stało. (OAI)

Moja droga asfaltowa

GMINA DOBROSZYCE • Rozpoczęły się prace budowlane związane z powstaniem chodników w Nowicy i łączącego Dobroszyce i Nowosiedlice.

Budowa chodnika łączącego Dobroszyce i Nowosiedlice to

wspólna inwestycja gminy Dobroszyce i Dolnośląskiej Służby Dróg i Kolei. Jego powstanie znacznie zwiększy bezpieczeństwo osób poruszających się drogą wojewódzką. Około kilometrowy odcinek o szerokości dwóch metrów wykonany będzie z asfaltobetonu do końca sierpnia.

Również w Nowicy trwają prace budowlane związane z położeniem nowej nawierzchni asfaltowej na drodze powiatowej. Jest to pierwszy etap jej przebudowy. Kolejny jest już w planach, a gmina Dobroszyce zadeklarowała udział w kosztach przedsięwzięcia w wysokości 50 proc. (OAI)

Przedszkole plus

DOBROSZYCE • Wartość dofinansowania, które otrzyma gmina Dobroszyce, wyniesie ponad 835 tysięcy złotych.

Samorządowi gminy udało się pozyskać kolejne znaczące wsparcie z Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Dolnośląskiego. Wartość dofinansowania, które otrzyma gmina, wyniesie ponad 835 tysięcy złotych.

Na co przeznaczone będą te środki?

Na remont pomieszczeń i wyposażenie nowego oddziału przedszkolnego w Dobrzeńcu, na wyposażenie 4 nowych oddziałów przedszkolnych, które powstaną po oddaniu nowej siedziby Przedszkola Gminnego w Dobroszycach, na specjalistyczne szkolenia dla nauczycieli, podnoszące ich efektywność zawodową i wreszcie na



dotatkowe zajęcia rozwijające zainteresowania dzieci oraz zajęcia z zakresu pomocy psychologiczno-pedagogicznej.

W sumie wsparcie otrzyma 270 dzieci oraz 11 nauczycieli. Gmina zakupi dla obu ośrodków wychowania przedszkolnego nie tylko meble, ale także telewizory, komputery, tablice interaktywne, a nawet kompleksowe wyposażenie w pomoce dydaktyczne i zabawki, aby maluchom zapewnić komfortowe warunki nauki i zabawy. (OAI)

Topolowa jak nowa



TWARDOGÓRA • Trwa przebudowa ulicy Topolowej w Dobroszycach. Koniec inwestycji planuje się w połowie czerwca. W ramach prac wykonana będzie nawierzchnia z kostki brukowej wraz z oświetleniem ulicznym, a wartość inwestycji to koszt ok. 350 tys. zł. Sfinansowana będzie w całości z budżetu gminy Dobroszyce. (OAI)

NASZ BIERUTÓW



Informator Samorządowy nr 12

maj 2017

Będzie wygodniej, będzie bezpieczniej

Starania władz Bierutowa uwieńczone zostały sukcesem. Powiat nadwyżkę środków na drogi skierował na budowę chodników w bierutowskiej gminie.

- Starostwo Powiatowe miało nadwyżkę środków finansowych przeznaczonych na drogi. Dzięki usilnym staraniom i zabiegom naszego samorządu udało się przekonać władze powiatu, aby przekazano ją dla Miasta i Gminy Bierutów - mówi zadowolony wiceburmistrz Andrzej Czechowski.

Dla kogo mamy dobre wiadomości?

Dojdą do cmentarza

Po pierwsze dla mieszkańców Zawidowic. Zostanie wykonana dokumentacja na dalszą część chodnika na drodze powiatowej nr 1467 D. Kwota pomocy finansowej z budżetu Miasta i Gminy Bierutów wyniesie 20.000 zł.

Ta inwestycja to kontynuacja działań rozpoczętych w roku 2012 i prowadzonych etapami przez

lata następne. Jak dotąd wykonano chodnik o długości 807,5 m, którego koszty budowy w ok. 40 proc. pokryte zostały przez samorząd Bierutowa. W 2017 roku zaplanowano wykonanie dokumentacji

projektowej na odcinek łączący obszar zabudowy wsi z cmentarzem.

Koszt zadania zostanie poniesiony wspólnie - przez Zarząd Powiatu oraz Miasto i Gminę Bierutów - po 50 proc. Umowa o pomocy



W Zawidowicach chodnikowa inwestycja będzie kontynuowana

finansowej jest na etapie przygotowań i zostanie podpisana w najbliższych dniach.

Na razie projekt

Zadowoleni będą mieszkańcy Zbytowej. Doczekają się wykonanie chodnika na drodze powiatowej nr 1467 D.

Zadanie to zostaje wprowadzone do budżetów powiatu i gminy po raz pierwszy. - Rozpocynamy od opracowania dokumentacji projektowej, a w następnych etapach będziemy udzielać pomocy finansowej na wykonanie robót związanych z budową chodnika - mówi Stanisław Paluch, inspektor ds. komunikacji i dróg w Urzędzie Miejskim w Bierutowie.

Zarząd Powiatu Oleśnickiego oraz samorząd Bierutowa dołożą po 50 proc. do zadania, tj. po 25.000 zł. Również w tym przypadku umowa zostanie podpisana w najbliższych dniach.

Ruszy piąty etap

Trzecia dobra wiadomość jest dla wsi Posadowice i jej mieszkańców. „Wykonanie chodnika na drodze powiatowej nr 1459 D - etap 5” - to zadanie, które będzie realizowane. Kwota dotacji powiatu dla gminy wyniesie 60.000 zł.

Zadanie jest kontynuacją działań rozpoczętych w roku 2012 i prowadzonych etapami przez lata następne. Już zbudowano chodnik o długości 789,5 m, którego koszty budowy w ok. 40 proc. pokryte zostały z budżetu Miasta i Gminy Bierutów.

W roku 2017 zaplanowano wykonanie robót budowlanych na

dalszym odcinku chodnika, według przygotowanej już dokumentacji. Zadanie będzie realizowane na zasadzie porozumienia między powiatem a gminą Bierutów, która przejmie na siebie nieodpłatnie obowiązki inwestora zastępczego. Porozumienie jest w trakcie opracowywania przez Zarząd Dróg Powiatowych w Oleśnicy.

Solnicka z chodnikiem

I wreszcie czwarta pozytywna informacja - w tym roku zostanie zrealizowane wykonanie chodnika na drodze powiatowej nr 1463 D - ulicy Solnickiej w Bierutowie. To inwestycja prowadzona na zasadzie (podpisanego w 2016 roku) porozumienia w sprawie przyjęcia przez Miasto i Gminę Bierutów zadania publicznego od Powiatu Oleśnickiego.

Kwota dofinansowania zadania pozostała do wykorzystania w 2017 r. wynosi 45.000 zł.

W tym roku (do 31.10) zostanie wykonana przebudowa drogi wojewódzkiej nr 451 (ul. Wrocławska) na odcinku od Solnickiej w kierunku Oleśnicy (przy cmentarzu). Zadanie w formule „projektuj i buduj” prowadzi Zarząd Dróg Powiatowych, a finansowane jest z budżetu DSDiK. Wartość robót - 1,389 mln zł.

- Chodniki na terenach naszej gminy to nie tylko kwestia estetyki. To przede wszystkim zwiększenie bezpieczeństwa, zarówno pieszych, jak i innych użytkowników dróg - podkreśla burmistrz Władysław Kobiałka.

Promocja na antenie



Adam Hrehorowicz
dyrektor Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji
w Sycowie

W TVP 3 Wrocław w niedzielę obejrzelśmy, transmitowaną na żywo, audycję promującą gminę Syców. „Było się czym pochwalić, promując nasze działania w MOSiR Syców oraz prezentując obiekty administrowane przez naszą instytucję. A prezentacja zalewu w Stradomiu Wierchnej, o czym jestem przekonany, zachęci kolejną grupę wrocławianów do odwiedzin naszej gminy” - ocenił Adam Hrehorowicz, dyrektor MOSiR-u. O gminie mówili też burmistrz S. Kapica, sekretarz M. Pawlacyk i dyrektor CK P. Syposz-Ciemny.

Bank Spółdzielczy w Oleśnicy

www.olesnica24.pl

Zarząd Banku Spółdzielczego w Oleśnicy informuje członków Banku, że w dniu 26 maja 2017 roku o godz. 12:00 w sali konferencyjnej Hotelu „AMBER” z/s w Cieślach 47, 56-400 Oleśnica odbędzie się

Zebranie Przedstawicieli Banku Spółdzielczego w Oleśnicy

Projekt porządku obrad Zebrania Przedstawicieli

1. Otwarcie obrad.
2. Przyjęcie Regulaminu Zebrania Przedstawicieli.
3. Wybory przewodniczącego i sekretarza Zebrania Przedstawicieli.
4. Przyjęcie porządku obrad.
5. Wybory komisji:
 - 1) mandatowo-skrutacyjnej,
 - 2) uchwał i wniosków,
 - 3) ds. oceny odpowiedzialności.
6. Sprawozdanie komisji mandatowo-skrutacyjnej w sprawie stwierdzenia wymaganej liczby Przedstawicieli (sprawdzenie quorum).
7. Przyjęcie protokołu z poprzedniego ZP.
8. Przedstawienie sprawozdania Zarządu z działalności BS w Oleśnicy w 2016 r. oraz opinii biegłego rewidenta.
9. Przedstawienie sprawozdania z działalności Rady Nadzorczej BS w Oleśnicy w 2016 r. wraz z oceną stosowania Zasad Ładu Korporacyjnego.
10. Dyskusja i wolne wnioski.
11. Sprawozdanie z posiedzenia komisji ds. oceny odpowiedzialności.
12. Przedstawienie proponowanych zmian w Statucie Banku.
13. Podjęcie uchwał w sprawach:
 - 1) przyjęcia sprawozdania Zarządu z działalności BS w Oleśnicy w 2016 r.,
 - 2) udzielenia absolutorium członkom Zarządu za rok 2016,
 - 3) przyjęcia sprawozdania Komisji ds. oceny odpowiedzialności,
 - 4) przyjęcia sprawozdania z działalności Rady Nadzorczej w 2016 r. wraz z oceną stosowania Zasad Ładu Korporacyjnego,
 - 5) zatwierdzenia sprawozdania finansowego za rok 2016,
 - 6) podziału nadwyżki bilansowej za rok 2016,
 - 7) uchwalenia zmiany statutu,
 - 8) określenia najwyższej sumy zobowiązań,
 - 9) określenia kierunków rozwoju działalności gospodarczej, społecznej i kulturalnej na rok 2017.
14. Zamknięcie obrad.

Jednocześnie informujemy, że zgodnie z § 23 ust. 4 Statutu Banku Spółdzielczego w Oleśnicy, materiały będące przedmiotem obrad ZP są udostępnione do wglądu w Banku Spółdzielczym w Oleśnicy, ul. Wrocławska 36, pokój 403, w godzinach 8:00 – 15:30.

Zarząd Banku Spółdzielczego w Oleśnicy

Skuter w skodę



BIERUTÓW • W piątek około godz. 14.30 na ulicy Wrocławskiej w Bierutowie (naprzeciwko marketu Dino) kierująca toyotą yaris, chcąc skręcić w boczną drogę prowadzącą do posesji, zatrzymała się. Wtedy na tył auta najechał skuter. Prowadzący go mężczyzna został ranny i trafił do szpitala. Ma m.in. złamany obojczyk. (OAI)

Czy zlikwidować PCEiK?

DZIADOWA KŁODA. Zdaniem starosty, żeby właściwie poukładać sprawy powiatu, trzeba by wytrwać na stanowisku ze dwie dekady.

Starosta opowiadający radnym gminy Dziadowa Kłoda o problemach powiatu, wskazał, że być może uda mu się pozyskać nieco pieniędzy. - Nie lubię obiecywać, póki nie jestem czegoś pewien, PR to moja słabość. O jednej rzeczy jednak powiem. Próbowaliśmy sprzedać grunty Starostwa - 50 hektarów w powiecie namysłowskim. Problemem jest ich dzierżawa do 2020 r. Żaden notariusz nie sprzeda nieruchomości z dzierżawą, a ten dzierżawca wziął kredyt pod zastaw tego arealu. Nie chcę się sądzić z uczciwym człowiekiem, który dzierżawi w dobrej wierze, ale jest sposób: podpisanie umowy wstępnej, na mocy której ktoś tak naprawdę w 2020 otrzyma grunt w użytkowanie. Jeśli to pójdzie, to będziemy mieli pieniądze i będziemy mogli inwestować. Jeśli nie, no to mamy mały problem, bo trochę przeszacowaliśmy budżet. Radni mi się pospieszyli. Mówią: „Milion złotych dodać jeszcze na inwestycje”. No i uległem tym presjom, tylko za chwilę się okaże, że ten milion mi przybrał. Mówią: „uda się, uda się”, ale ja wolę myśleć pesymistycznie, a jeśli zostanie mi więcej pieniędzy, to zawsze jest na co wydać - mówił Wojciech Kociński.

Nie omieszkał zaznaczyć, że jego poprzednicy gospodarzyli znacznie mniej ostrożnie. - Oni taką umowę podpisali, że pobierali wszystkie zadłużenia na jeden kredyt, który przez pierwsze lata miał być nie-splacany, a dopiero gdy ja przyszedłem, to mam spłacić 3 mln. Więc z tych 5 mln, które mam na inwestycje, musiałbym jeszcze zapłacić pierwszą ratę kredytu. Na szczęście rozmowy całkiem nieźle przebiegają i przedłużyli nam karencję na dwa lata. Jednak skarbnik mówiła, że nie chce zostawiać na pierwszą ratę 3 mln, więc w tamtym roku spłaciliśmy 1 mln 300, w tym też, i uważam to za sukces. Spłacam nie swoje długi, co ogranicza moje możliwości. Mam też zalecenia straży pożarnej dotyczące np. Domu Pomocy Społecznej. To potężny budynek, a w nim 300 niepełnosprawnych. Straż mi mówi, że mam coś zrobić, termin się kończy, a to kosztuje ileś milionów. Chciałoby

się tak 20 lat porządzić i poukładać to wszystko - westchnął.

Tymczasem Dionizy Prusiewicz stwierdził, że władze gminy Dziadowa Kłoda są w jeszcze gorszej sytuacji, bo choćby chcieli jak najlepiej, to nie mogą niczego zrobić. - Nasza gmina wpadła w pułapkę: jesteśmy sypialnią, a nasi mieszkańcy dojeżdżają do pracy w innych gminach, przez co je wzbogacają, bo tam firmy płacą podatki. Dlatego tutaj pani Basia Wnuk przez lata walczy o jeden chodniczek w Dalborowicach, a tam budują jej sobie z dwóch stron drogi. Chodniki prowadzą nawet do cmentarza oddalonego ponad kilometr od wioski! Nasza gmina może żyć tylko z dotacji, subwencji i niewielkiego podatku rolnego. Przyjedzie starosta, powie, że remontu drogi nie ma w planie i rozjedziemy się do domów. Radni są bezradni. Mogą tylko latać jedną dziurę, drugą dziurą. Niech ktoś mądry w tym kraju pomyśli, co zrobić z takimi gminami, jak nasza. Przecież podobnych są setki, tysiące. A w innej gminie, gdzie są wielkie zakłady, jeśli jest na rynku popyt na meble, bogactwo rośnie z każdym miesiącem. Rozmawiałem z wójtem Dobroszyce. Porównanie jego sytuacji do naszej to jak porównania dnia do nocy. Jak jest wyjście z tej pułapki? - pytał Prusiewicz.

- Są dwie drogi, ale długofalowe - odparł starosta. - Jedna to wspieranie miejscowych przedsiębiorców, którzy dopiero się rozwijają, np. przez zmniejszenie podatku od nieruchomości, ale to już próbujecie robić. Druga to ściąganie inwestorów z zewnątrz, tylko że Dobroszyce są bliżej Wrocławia i trasy S8. To jest problem. Zaznaczył jednak, że i on ma niewielkie pole manewru. - Powiat też żyje z dotacji. Dostajemy tylko ułamek z CIT i podatku dochodowego osób prywatnych. Nie mamy własnych dochodów, gruntów, przedsiębiorstw wodno-kanalizacyjnych, podatku od nieruchomości. Możemy tylko sprzedawać budynki, ale 90% powiatów już nie ma czego sprzedawać.

Wyjaśnił też, że w akcie desperacji rozważa nawet bardzo kontrowersyjne sposoby znalezienia

oszczędności. - Zastanawiam się, czy na przykład, czy PCEiK-u nie zlikwidować. Jest to ośrodek z jednej strony doskonalenia nauczycieli, z drugiej centrum kultury. Po co mi powiatowe centrum kultury? To jest zadanie gminy. Każda ma swoje centrum. A z tego centrum powiatowego i tak korzysta tylko Oleśnica, więc dlaczego ja mam utrzymywać coś dla Oleśnicy? Już też myślałem, za przepraszaniem, o likwidacji - powiedział Kociński.

- Teraz myślimy o tym, żeby stworzyć centrum usług wspólnych dla szkół. W gminach to funkcjonuje bardzo dobrze. Jest 5 księgowych w gminach, którzy obsługują wszystkie szkoły, a my mamy w każdej szkole po księgowej, kadrowcu, osoby od naliczania płac. Jednak wtedy musiałbym znów zwolnić jakieś osoby i byłby szum, dlatego się przed tym bronie. To radni będą decydować. Ja rewolucji na razie mam dość. I tak muszę się przygotować do sprawy szpitala - zdradził starosta.

Jednak wyjaśnił, że widzi pewne światło w tunelu. - Cieszymy się ze strefy ekonomicznej. Cały czas są przepychanki, żeby zamienić lotnisko na tę strefę. Oleśnica buduje obwodnicę wschodnią i tą drogą do tych terenów będzie bezpośredni dojazd, jest to więc wymarzone miejsce dla inwestycji. Oczywiście to gmina Oleśnica na tym zarobi, ale i do powiatu jakiś kawałek zysków trafi, dlatego staram się w tej sprawie pomagać. Mogę gdzieś z przedstawicielami gminy pojechać, uczestniczyć w rozmowach, to też ważne - mówił Kociński.

Przewodniczący Rady Gminy Grzegorz Otwinowski odparł, że Dziadowa Kłoda takiego miejsca, jak nieużywane lotnisko, nie posiada. - Czy mamy na terenie naszej gminy jakiejkolwiek hektar ziemi, który leży odłogiem? - pytał. - Jaki teren wójt ma przekazać pod inwestycje? Jesteśmy gminą typowo rolniczą, każdy ar ziemi jest tu uprawiany. Z jednej strony, jako rolnicy, możemy być z tego dumni, ale z drugiej strony inne gminy mają wolne tereny do przekazania inwestorom.

Zbigniew Nowak

Msze góralska i kreolska

TWARDOGÓRA • To będzie wielokulturowy koncert z okazji objawień w Fatimie.

Burmistrz Zbigniew Potyrała oraz dziekan Dekanatu Twardogóra ks. Ryszard Jeleń i prezes Stowarzyszenia św. Magdaleny Ryszard Gil zapraszają na uroczysty koncert z okazji 100. rocznicy objawień w Fatimie. Koncert odbędzie się 21 maja o godzinie 16 w Bazylice Mniejszej Sanktuarium Matki Bożej Wspomożenia Wiernych w Twardogórze.

W programie: inspirowana folklorem Podhala *Msza góralska* Tadeusza Maklakiewicza i *Msza kreolska* Ariela Ramireza, oparta na motywach ludowych tańców

latynoamerykańskich, stworzona wkrótce po decyzji soboru waty-



kańskiego II, umożliwiającej odprawianie mszy świętej w języku ojczystym. Wystąpią chóry uniwersyteckie z Wrocławia, zespoły i soliści. (ror)

Tel. 314-95-49,
0-606-87-42-72
BAZAR ZA BRAMĄ
Oleśnica
ul. Wrocławska 30 B

OKNA -PCV
ŻALUZJE
RATY!
WYKONUJEMY
POSADZKI
MIXOKRETEM

IV liga

Ale plama!

Na urodziny trenera Jurasiaka jego podopieczni przegrali z czerwoną latarnią tabeli. Za to goszczanie lipy w Wielkiej Lipie nie odstawili...

Rozbiła nas czerwona latarnia

Pogoń 1 (0)
Orzeł 2 (1)

POGOŃ: Fraczk - Ciszewski, Kluziak, Korcik, Koselski, Kruszyński (46. Karga), Miodek, Pucek (76. Burzyński), Sepetowski, Siódmiak, F. Szczypkowski.

Blamaż - tak jednym słowem można określić występ Pogoni przeciwko Orłowi Sadowice, ostatniej drużynie tabeli. I to w dniu, w którym trener Marcin Jurasiak obchodził urodziny... Orzeł, który pogodził się już ze spad-

kiem do okręgówki, i przyjechał w osłabionym składzie (!), zagrał bez kompleksów i niczym wytrawny bokser wypunktował młody zespół gospodarzy. Przyjeźdźni prowadzili od 33. min, kiedy jedenastkę na bramkę zamienił Matkowski.

Kiedy kibice spodziewali się frontalnego ataku miejscowych po przerwie, doczekali się... drugiej bramki dla sadowiczian. W 74. min na 0:2 podwyższył Alana Reszka.

Honorowe trafienie dla gospodarzy zaliczył w 88. min Karol Siódmiak, skutecznie egzekwując rzut karny. (is)

Nie ma lipy!

Wielka Lipa 1 (0)
Wiwa 2 (1)

WIWA: Naskręcki - Dąbrowski, Fajkowski, Kubot (70. Zak), Kwaczewski, Matyja, Rusiecki, Śląski, Swaczeński, Swiata, Wojciechowski (75. Sitek).

Beniaminek z Gosszcza wciąż radzi sobie bardzo dobrze na IV-ligowych boiskach. Tym razem podopieczni Józefa Klepaka przywieźli trzy punkty z Wielkiej Lipy.

Do przerwy było 0:1 po голу strzeżonym w 40. min przez Bartłomieja Matyję. Kwadrans po przerwie drugą bramkę dla gości zdobył Adrian Dąbrowski. Pięć minut później miejscowi zdobyli kontaktowego gola, ale skuteczna obrona pozwoliła przyjeźdźcom utrzymać korzystny rezultat do ostatniego gwizdka arbitra. (is)

Skonsultowani

Dwóch zawodników Akademii Piłkarskiej Oleśnica - Szymon Deszcz i Wiktor Lipiec - wzięło udział w konsultacjach kadry województwa.

Wiktor Lipiec na co dzień występuje na pozycji bramkarza, a o jego rozwój dbają oprócz APO także trenerzy z Total Goalkeeping. Szymon Deszcz najczęściej gra jako środkowy pomocnik.

Właśnie oni, zawodnicy Akademii Piłkarskiej Oleśnica, wzięli udział w

konsultacjach kadry Dolnego Śląska z rocznika 2005.

- Obaj piłkarze są niezwykle sumienni i pracowici. Tak szczerze, to można wskazać graczy, którzy dysponują większym talentem, jednak Szymon i Wiktor swój postęp zawdzięczają bardzo wytrwałej i regularnej pracy. Liczę na to, że teraz będą trenować jeszcze ciężiej i będą przykładem dla pozostałych graczy - chwali swoich podopiecznych trener Mateusz Góra. (ds)



Szymon Deszcz



Wiktor Lipiec

Klasa A

Na dole bez zmian

Stradomia walczyła z Sycowem o ucieczkę ze strefy spadkowej. Remis 3:3 nie zadowolił żadnej ekipy... Zenit napędził strachu liderowi, a z wygranych cieszyli się twardogórzanie i solniczanie.

Zapachniało sensacją

Zenit 1 (0)
Mirków 3 (0)

ZENIT: Kubot, Gasiorek Ż (86. Dzikowski), Kupczyk Ż, Schubert, Niełacny, Bedka, Kusa (77. Okoń), Turski, Sitek, Ploch, Kogut.

Zdecydowany lider III grupy przyjechał do Międzybórza po 3 punkty i ostatecznie je zdobył, ale bardzo długo w tym spotkaniu zanosilo się na niespodziankę.

Pierwsza połowa nie należała do zbyt interesujących. Sporą przewagę uzyskali w niej goście, ale granie wyłącznie długimi, crosowymi przetrutami nie przynosiło zamierzonych korzyści. Gospodarze bronili się bardzo mądrze. Co prawda przytrafiały im się także błędy, ale rywale nie potrafili tego wykorzystać. W szeregach lidera brylowali zwłaszcza Kuszyk i Kisiel i to głównie z ich strony ekipie Zenitu zagrażało największe niebezpieczeństwo. W 14. min ten pierwszy nie skorzystał ze złego wybiecia piłki przez Kubotę i minimalnie spudłował, a kolejną szansę zaprzepaścił w 30. min, strzelając za lekko. Kapitałną okazję miał jeszcze tuż przed przerwą Kisiel, jednak mając przed sobą tylko Kubotę trafił wprost w niego, a dobitka okazała się także nieskuteczna.

Po zmianie stron jedna z nielicznych akcji ofensywnych Zenitu nieoczekiwanie zakończyła się powodzeniem. Była wówczas 54. min - Adrian Turski kapitalnie wyprzedził Adama Cylnego i momentalnie uruchomił prostopadłym podaniem Marcina Kogutę. Doświadczony napastnik Międzybórza bez trudu ograł Damiana Żminkowskiego, po czym nie



Błażej Kupczyk (Zenit), z prawej, w pojedynku z Radosławem Trybą (Mirków/Długoleka)

dał najmniejszych szans na obronę Mariuszowi Witaszkowi.

Zapachniało sensacją, bo do tej chwili goście w żaden sposób nie potrafili złamać defensywy Zenitu. Wszystko zmieniło się pod koniec meczu, kiedy to coraz bardziej zmęczeni miejscowi zaczęli nie nadążać za szybkimi akcjami przyjeźdźnych. Najpierw, w 72. min, goście błyskawicznie rozegrali rzut wolny, piłka najpierw trafiła do Kisiele, ten odegrał w tempo do Edwina Kuszyka, któremu pozostało tylko trafić do siatki. Osiem minut później goście wyszli na prowadzenie po kapitalnej wymianie piłek między Kuszykiem, a Wójcikiem i celnym strzale Marcina Kisiele. W doliczonym czasie gry mocno na bramkę Zenitu uderzył Góral. Kubot z najwyższym trudem zdołał odbić piłkę przed siebie, niestety z dobitką Kisiele już sobie nie poradził... Witold Lechowicz

GRUPA II

Twardogóra - Różanka 4:1

GRUPA III

Bystrzyca - Miłoszyce 4:2

Chwalibóże - Minkowice 0:2

Wojnowice - Olawa 1:3

Solniki - Siedlce 2:1

Wrocław - Pawłowice 0:3

Syców - Stradomia 3:3

TABELA

1. Mirków	21	60	94-21
2. Olawa	21	50	68-27
3. Solniki	21	39	55-53
4. Bystrzyca	21	38	68-50
5. Miłoszyce	21	33	66-37
6. Wojnowice	21	29	46-50
7. Minkowice	21	28	36-45
8. Siedlce	21	28	27-32
9. Pawłowice	21	27	41-39
10. Międzybórz	21	26	45-56
11. Wrocław	21	23	39-51
12. Stradomia	21	23	35-65
13. Syców	21	17	31-61
14. Chwalibóże	21	7	15-79

Sportowe echo gminy

Pięć meczy rozegrano w ramach Mistrzostw Gminy Oleśnica w piłce nożnej seniorów. Wyniki: Zarzysko - Ostrowina 6:5, Niecisów - Wabienice 3:2, Boguszyce - Cieśle 1:1, Krzeczyn - Boguszyce Os. 2:2, Dąbrowa - Ligota Polska 3:4, Ligota Mała - Świerzna 0:3 wo.

TABELA

1. Ligota Polska	21	51	81:23
2. Niecisów	20	49	90:38
3. Wabienice	20	41	67:47
4. Cieśle	21	41	64:42
5. Krzeczyn	21	39	72:45
6. Gręboszyce	20	38	95:44
7. Boguszyce	21	25	42:59
8. Świerzna	21	25	67:84
9. Dąbrowa	20	17	58:99
10. Zarzysko	21	17	55:103
11. Boguszyce Os.	20	16	50:62
12. Ostrowina	21	12	42:93
13. Jenkowie	8	11	29:26
14. Ligota Mała	21	13	18:60

XXIII kolejka zostanie rozegrana w niedzielę 21 maja. Zmierzą się: o godz. 12 Świerzna - Dąbrowa, Cieśle - Niecisów, Wabienice - Zarzysko; o godz. 15; Ligota Polska - Krzeczyn, Boguszyce Os. - Boguszyce, Ostrowina - Gręboszyce.

Artur Koziara

To był jego dzień!

17-letni Adrian Łyszczarz z Bierutowa zadebiutował w Ekstraklasie! - To był mój dzień - mówi utalentowany pomocnik WKS-u.

Adrian zaliczył debiut w meczu 33. kolejki LOTTO Ekstraklasy z Ruchem Chorzów (6:0). W 76. minucie spotkania zmienił Kovacevicia i dołożył cegiełkę do wysokiej wygranej WKS-u.

- Jestem dumny z siebie, że w końcu po ciężkiej pracy udało mi się zadebiutować w Ekstraklasie. Cieszę się, że trener mi zaufał. Debiut to jedno, ale wygrana drużyny 6:0 po okresie słabszej formy, jest czymś niesamowitym - powiedział Łyszczarz dziennikarzowi klubowej strony. - Szczerze mówiąc koledzy z ławki mówili, że bym się szykował, bo dziś zagram na pewno. Przed samym wejściem na boisko nic nie słyszałem, wyłączyłem się. Z czasem jednak ciśnienie zeszło ze mnie i po meczu czułem się bardzo

dobrze. Na koniec podbiegłem do taty i oddałem mu moją koszulkę na pamiątkę - mówi.

Pochodzący z piłkarskiej rodziny (jego tata i wujek grali m.in. w Pogoni Oleśnica) Łyszczarz pierwsze sportowe kroki stawiał w Widawie Bierutowa, klubie ze swojego rodzinnego miasta. Potem reprezentował barwy FC Academy Wrocław. W czerwcu 2016 r.

bierutowianin podpisał trzyletni kontrakt ze Śląskiem Wrocław. Występował w III-ligowych rezerwach i zespole z Centralnej Ligi Juniorów. A przed tegoroczną rundą wiosenną trener Jan Urban

zdecydował, że pomocnik może przydać się w pierwszej drużynie i Łyszczarz został zgłoszony do rozgrywek Ekstraklasy.

- Granie przy takiej publiczności to coś wyjątkowego. Sam stadion robi również wielkie wrażenie. To był mój dzień! - cieszy się bierutowski talent. (ror)



Klasa okręgowa

Olimpia podtopiona w Widawie

Emocji, bramek i... błędów w derbach nie brakowało. Mniej popełnili ich gospodarze i wygrali.

Widawa 4 (1)
Olimpia 3 (0)

Derby przyniosły wiele emocji, choć z poziomem bywało różnie. Pierwsze pół godziny to dużo nerwów, chaosu, a mało podbramkowych sytuacji. W 30. min gospodarze zaatakowali na skrzydle, dośrodkowanie, a w polu karnym Szczepan Wróblewski, najniższy gracz gospodarzy, uprzedził głową Antosiewicza i strzelił przy słupku. 1:0!

Pięć minut po przerwie mogło być 2:0, ale świetnie w bramce spisał się Kruszyński. Jednak co się odwiecze... W 55. min Wróblewski zakręcił w szesnastce Mrowickim i sprytnie zmieścił piłkę w bramce gości.

Było 2:0, ale emocje dopiero się rozkręcały. W 62. min w pole karne wpadł Dawid Stanisławski, został zahaczony i arbiter bez wahania wskazał na wapno. Były gracz bie-rutowskiej jedenastki wziął na siebie odpowiedzialność i zdobył kontaktowego gola dla Olimpii.

Osiem minut potem znów Stanisławski wystąpił w roli głównej. Przyjął na klatkę piersiową górne podanie, został podcięty i oleśniczanie dostali kolejną jedenastkę! I znów sam poszkodowany nie zmarnował okazji - zrobiło się 2:2.

Teraz oba zespoły poszły na wymianę ciosów. W 69. min kapitan Widawy Sebastian Muller strzelał z wolnego i trafił w słupek. A potem zaczęła się seria błędów Olimpijczyków...

W 75. min gospodarze wykonywali rzut z autu, piłka trafiła w pole karne i mimo asysty dwóch defensorów Olimpii odbiła się od pleców Wróblewskiego, wpadła tuż obok



Dawid Stanisławski (nr 10) strzelił dwa gole z karnego

słupka, a piłkarz skompletował w tak niecodzienny sposób hat tricka...

11 minut później Filip Szczypkowski wykazał tyle boiskowej inteligencji co Nacho w meczu Realu z Sevillą. Widawa dostała rzut wolny na wysokości szesnastki. Sędzia nie pokazał, że piłkarze muszą czekać na gwizdek i kiedy Kruszyński jeszcze ustawiał mur, Szczypek sprytnie posłał piłkę w światło bramki!

W doliczonym czasie gry rozmiary porażki gości zmniejszył Michał Rusiecki.

TAK GRALI INNI

Strzelin - Kondratowice	3:0 wo
Łowicze - Jelcz	1:2
Środa - Trzebnica	0:1

Brzeg - Skokowa	5:1
Siechnice - Żórawina	2:1
Brożec - Sobótka	3:2
Wratislavia - Żerniki	1:2

TABELA

1. Trzebnica	25	71	82-10
2. Żerniki	25	64	70-25
3. Sobótka	24	47	63-41
4. Siechnice	24	47	56-40
5. Środa	25	45	47-31
6. Strzelin	25	43	41-35
7. Jelcz	25	42	37-30
8. Brzeg	25	34	43-42
9. Żórawina	25	31	34-43
10. Wratislavia	24	31	35-35
11. Bierutów	25	30	38-48
12. Oleśnica	24	23	35-62
13. Skokowa	25	20	38-57
14. Łowicze	25	19	33-60
15. Brożec	25	18	26-64
16. Kondratowice	25	6	14-69

W drodze na Mistrzostwa Europy

Okolo 120 zawodników walczyło o przepustkę na Mistrzostwa Europy Kalaki Eskrima.

13 maja twardogórski GOSiR gościł uczestników Mistrzostw Polski Kalaki Eskrima. W sztuce walki na kije brały udział dzieci, młodzież i dorośli. Organizatorem mistrzostw był Klub Sportowy Dosan, reprezentowany przez Jana Nyckę, propagatora filipińskich sztuk walki w Polsce, założyciela i prezesa Polskiej Federacji Combāt Kalaki, trenera reprezentacji Polski.

Do Twardogóry zjechało 120 zawodników z Gdańska, Krakowa, Wrocławia, Bydgoszczy, Warszawy, Łodzi, Oleśnicy, Radomia. Obecni byli też twardogórzanie. Utytułowanym zawodnikiem w wieku 62 lat był mistrz świata Włodzimierz Bernat, który tytuł wywalczył na Hawajach. Z pań w zawodach brała udział mistrzyni Sandra Gemska. Zawody sędziowali Adrian Piasecki, Arkadiusz Zawierucha, Jakub Nycek, Tomasz



Ochronne ubiory zapobiegają zranieniom

Woźniak. Klasyfikację drużynową wygrał Dosan Oleśnica: 13 złotych, 12 srebrnych i 7 brązowych medali. Celem mistrzostw było wyłonienie

reprezentacji kraju do udziału w Mistrzostwach Europy, które odbędą się w lipcu w Krakowie.

Andrzej Głowacz

Sreberka z Czwórki

Lekkoatletki z SP4 w Oleśnicy na podium Igrzysk Młodzieży Szkolnej w Czwórboju Lekkoatletycznym.

Igrzyska Młodzieży Szkolnej w Czwórboju Lekkoatletycznym odbyły się na Stadionie Olimpijskim we Wrocławiu. Drużyna dziewcząt z oleśnickiej SP4 wypadła bardzo dobrze i na 11 drużyn wywalczyła srebrne medale. Wystąpiła w składzie: Martyna Rogowska, Oliwia Słota, Martyna Kostrzewa, Amelia Rogala, Magdalena Gorzkiewicz, Marta Bartnik. Uzyskały one 1.214 pkt. Opiekunem zespołu była Marta Kowalska.

Oleśnicę reprezentowała też drużyna dziewcząt z SP2, która zajęła 5. miejsce (Tamara Kicuła, Natalia Telka, Oliwia Frąckowiak, Wiktoria Misztal, Emilia Zwierz, opiekun Anna Pilarek; 1.055 pkt.).

O krok od medalu byli chłopcy z SP6, którzy zajęli 4. miejsce. Do brązu zabrakło im tylko 2 punktów. Na 9. miejscu rywalizację zakończyli chłopcy z SP w Międzybórz, a na 10. reprezentacja SP4. Szóstka wystąpiła w składzie: Jan Schabikowski, Mateusz Zadka, Damian Suselski, Natan Nowakowski, Jan Mielczarek, Jakub Perlik; opiekun Robert Banasik; 963 pkt. Międzybórz reprezentowali: Brajan Konzok, Piotr Klimek, Karol Buczek, Jakub Kapała, Oskar Bieberstein, Jakub Skutecki;

opiekun Mirosław Adamek; 896 pkt.; a SP4 - Mikołaj Adamski, Jakub Gawronkiewicz, Jakub Garbaczewski, Cyprian Wojcieszak, Kamil Fornal, Jakub Karczmarzyk; 894 pkt.; rez. Kacper Dagieli, Dominik Iwaszko; opiekun - Jarosław Janeczek.

Indywidualnie najlepsze wyniki wielobojowe Finału z naszego powiatu uzyskali w kategorii dziewcząt Martyna Rogowska (284 punkty), a w kategorii chłopców Brajan Konzok z Międzybórz (246 punktów).

NAJLEPSZE WYNIKI

60 m

Natalia Telka SP2	- 8,82
Oliwia Słota SP4	- 8,90
Martyna Rogowska SP4	- 8,92
Brajan Konzok SP Międzybórz	- 8,43
Jan Schabikowski SP6	- 8,68
Damian Suselski SP6	- 8,72

skok w dal

Natalia Telka SP2	- 4,48
Martyna Rogowska SP4	- 4,25
Brajan Konzok SP Międzybórz	- 4,78
Mikołaj Adamski SP4	- 4,46
Jan Schabikowski SP 6	- 4,45

rzut piłeczką palantową

Wiktoria Misztal SP2	- 44,5
Oliwia Frąckowiak SP2	- 37,5
Martyna Rogowska SP4	- 37
Mateusz Zadka SP6	- 59,5
Karol Buczek SP Międzybórz	- 51
Jan Schabikowski SP 6	- 47,5

600 m/1000 m

Tamara Kicuła SP 2	- 1:56,41
Martyna Rogowska SP 4	- 2:01,53
Jakub Garbaczewski SP 4	- 3:22,32

(ws)



Czwórkowe sreberka

Klasa B

GRUPA VIII

Poniatowice - Śliwice	6:2
Byków - Nadolice	5:1
Dobroszów - Sokółowice	5:3
Siekierowice - Długoleka	3:9
Dobrzeń - Wilczyce	1:3
Dobroszyce - Zbytowa	3:1
Szczodród - Borowa	6:2

1. Dobroszów	21	49	95-30
2. Szczodród	21	47	69-28
3. Dobroszyce	21	44	85-36
4. Byków	21	42	63-38
5. Poniatowice	20	41	58-34
6. Dobrzeń	21	31	44-55
7. Śliwice	21	29	63-68
8. Długoleka	21	29	71-56
9. Nadolice	20	25	55-66
10. Zbytowa	21	24	54-56
11. Sokółowice	21	22	57-99
12. Borowa	21	16	38-74
13. Siekierowice	21	16	49-96
14. Wilczyce	21	7	38-103

GRUPA IX

Grabowno - Kaszowo	5:0
Biedaszków - Ujeździec M.	4:1
Cieszków - Kuraszków	1:4
Wszemirów - Biedaszków	1:4
Bukowinka - Wszemirów	2:5
Komorów - Łazy	1:1
Kaszyce - Sułów	1:3

1. Sułów	20	57	107-9
2. Biedaszków	20	44	56-38
3. Grabowno	20	39	46-18
4. Łazy Wielkie	20	35	50-26
5. Ujeździec W.	19	31	34-27
6. Kaszowo	19	31	37-33
7. Wszemirów	19	25	45-56
8. Cieszków	20	21	32-59
9. Kuraszków	19	19	34-48
10. Bukowinka	19	17	34-63
11. Kaszyce	19	16	30-60
12. Komorów	19	14	17-46
13. Ujeździec M.	19	10	29-68

SKLEP
Wędkarsko-Zoologiczny
Oleśnica, ul. 3 Maja 22/II

Odnowili tradycję



Biegali duzi i mali

Pewien czas temu mieszkańcy gminy zdecydowali, że będą promować jej charakterystyczną nazwę. Elementem tego planu jest organizacja biegu po drewniane nagrody.

W sobotę w Dziadowej Kłodzie już po raz drugi odbył się „Bieg o Kłodę”. Organizatorami byli Gminny Ośrodek Kultury i Grupa Biegowa „Dziadowa Kłoda Biega”. W imprezie wzięło udział 150 uczestników, startujących w dwóch konkurencjach: biegu oraz nordic walking (chód z kijkami). Dystans wynosił 5,2 km, ale wcześniej najmłodszy zmierzył się na krótszej trasie, wynoszącej tylko 200 metrów. Zawodnicy przybyli nie tylko z okolicznych miejscowości, ale i Namysłowa, Ostrowa, Legnicy, Wrocławia, byli goście aż z okolic Łodzi, a nawet Hamburga. Zanim jednak wszyscy stanęli na linii startu, czekała ich rozgrzewka przed budynkiem GOK. Poprowadziła ją Karolina Kalcowska, prowadząca w Dziadowej Kłodzie zajęcia taneczne. Następnie wszyscy przeszli kilkadziesiąt metrów dalej, aby przygotować się do biegu po mało uczęszczanej, ale utwardzonej, drodze prowadzącej przez pola w kierunku lasu. Trasę zabezpieczały Jednostka Strzelecka 2015 Syców, Ochotnicza Straż Pożarna i sycowska Policja, a swoistą „eskortę” biegających zapewnili motocykliści z miejscowej grupy Kardan.

Pogoda dopisała: było słonecznie, ale lekki wietrzyk chłodził zmęczonych biegaczy. Niektórzy osiągnęli bardzo wyśrubowane wyniki i zjawiali się na mecie już po ok. 17-19 minutach, inni potraktowali wydarzenie bardziej rekreacyjnie i biegli np. pchając przed sobą wózek z dzieckiem, a nawet niosąc swą pociechę na barana. Ciekawostką jest, że pierwsze miejsce w kategorii K30 zdobyła Magdalena Kłoda, która już wcześniej z racji nazwiska była szczególnie witana przez organizatorów. Każdy uczestnik otrzymał na



Współ w zespół

pamiątkę okolicznościowy, drewniany medal, a najszybsi statuetki. Wręczali je wójt Robert Fryt, jego zastępca Irena Małecka oraz przewodniczący Rady Gminy Grzegorz Otwinowski. Ten ostatni powiedział: Chylę czoła przed organizatorami, którzy kontynuują piękną tradycję, bo Bieg o Kłodę wywodzi się z naszej historii. Są wzmianki, że w zamierzonych czasach było to symbolem tej miejscowości.

Uroczainiem imprezy były też występy tancerek z grupy Ryzykanci oraz pokaz sztuczek z piłką. Wykonujący je Maciej Leja podczas międzynarodowych zawodów wszedł do elitarnego grona 16 najlepszych zawodników świata.

Najszybszy był Jacek Lesiecki z Wrocławia (17:03.12), który wyprzedził Pawła Raka z oleśnickiego Lupusa (17:40.20) i Jerzego Jagielskiego z Legnicy. W pierwszej dziesiątce z zawodników naszego powiatu znaleźli się jeszcze: 4. Adam Banaszewski

(Lupus Oleśnica), 7. Damian Horteki (Bierutowska Grupa Biegowa), 9. Maciej Juma (Lupus Oleśnica).

W rywalizacji nordic walking wygrał Krzysztof Kaczmarek z Kalisza (36:04.06) przed Michałem Troniną z Dziadowej Kłody (36:18.87). A w czołowej dziesiątce z naszych byli jeszcze: 4. Konrad Sitkowski (Dobrzeń) i 9. Henryk Górski z Oleśnickiej Strefy Nordic Walking.

A najlepszą dziesiątką mieszkańców gminy Dziadowa Kłoda - w ramce.

CZOŁÓWKA GOSPODARZY

1. Krzysztof Strózik	22:41
2. Krzysztof Kazimierzczak	23:30
3. Tomasz Czekaj	23:32
4. Krzysztof Kopeć	23:52
5. Jacek Strózik	25:19
6. Rafał Czekaj	25:22
7. Tomasz Wiernik	25:23
8. Renata Pogorzelska-Rynio	26:32
9. Mirosław Ostry	27:09
10. Ewa Kazimierzczak	27:12

Zbigniew Nowak
fot. Autor

Nie wspięli się na Parnas

Była szansa na podium, ale przegrali mecz z Parnasem Oława.

Ostatnim przeciwnikiem UKS Pogoń Oleśnica w XI rundzie III Dolnośląskiej Ligi Szachowej 2016/2017 był Parnas Oława.

- Przed ostatnią rundą mieliśmy jeszcze teoretyczne szanse na zajęcie trzeciego miejsca, dlatego partie

w meczu były bezkompromisowe. Niestety, nie zdołaliśmy pokonać w tym dniu rywali, mecz ostatecznie przegraliśmy 2:3 - mówi kapitań zespołu Artur Paprocki.

Pogoń pozostała więc na piątym miejscu. Na uznanie zasługuje postawa lidera oleśnickiej drużyny - Damiana Balińskiego, który w przekroju całych rozgrywek uzyskał

7,5 pkt. z 10 partii. Dzięki temu zwyciężył w klasyfikacji dla najlepszego zawodnika na 1 szachownicy. - A ja dziękuję wszystkim zawodnikom za grę - dodaje kapitan.

UKS Pogoń Oleśnica - MGLKS Parnas Oława 2:3 - Damian Baliński - Łukasz Kłykow 1:0; Robert Kossobudzki - Maciej Wróbel 1:0; Mirosław Krosny - Maciej Stelmazuk 0:1; Artur Paprocki - Paweł Olszewski 0:1; Paweł Sitek - Mikołaj Rura 0:1.

(wsz)

Bieżnia gotowa



Fot. Grzegorz Huk

Na boisku szkolnym przy SP nr 6 zakończyła się budowa bieżni lekkoatletycznej. Wykonano podbudowę i położono nawierzchnię poliuretanową. Trzytorowa bieżnia ma 100 m długości. Obok niej powstanie również skocznia w dal. Inwestycja wykonywana jest w ramach Oleśnickiego Budżetu Obywatelskiego (edycja 2016 r).

(OAI)

XVIII OLEŚNICKI RAJD ROWEROWY 2017

28.05.2017r. godz. 9:30
ZAPISY: od 03.04. do 20.05.2017r.
SKLEP ROWEROWY WALBI
PRZY UL. SEJMOWEJ W OLEŚNICY
WPISOWE 15 zł
(BUFET KOLARSKI + NIESPODZIANKI)

**ROWERUJ
Z NAMI!!!**

Szczegóły na: www.mikajuniorcoba.pl

Ich troje...



Wojciech Bartnik był gościem dolnośląskich obchodów Dnia Olimpijczyka, zorganizowanych w Legnicy. Na zdjęciu z dwójką znakomitych wrocławskich sportowców: Mieczysławem Łopatką i Renatą Maurer-Różańską.

(OAI)

DAMY PRACĘ

Jednorazowy wpis do tej rubryki kosztuje 5 zł

■ **KIEROWCA-MAGAZYNIER - 1 osoba** ■ pełny etat, umowa o pracę, prawo jazdy kat. B ■ **PRACOWNIK GOSPODARSTWA - 2 osoby** ■ Świerk. Oleśnica, ul. W. Polskiego 47a. Tel. 501-608-457.

■ **PRACOWNIK BUDOWLANY - 3 osoby** ■ z doświadczeniem ■ Zakład Ogólnobudowlany Karol Caliński. Oleśnica, ul. Spacerowa 10. Tel. 502-723-394.

■ **INSPEKTOR DS. REMONTÓW LOKALI - 1 osoba** ■ Zakład Budynków Komunalnych w Oleśnicy ul. Wojska Polskiego 13. Informacje: www.bip.zbk.olesnica.pl lub 71-398-09-18.

■ **OSOBA DO PAKOWANIA PACZEK - 1 osoba** ■ Świerk. Oleśnica, ul. W. Polskiego 47a. Tel. 501-608-457.

■ **KIEROWCA - 1 osoba** ■ prawo jazdy kat. B ■ Piekarnia Sokołowie. Tel. 71-314-88-44 w godz. 8.30-15.30; email: biuro@piekarniakrycz.pl.

■ **SPRZEDAWCA CZĘŚCI SAMOCHODOWYCH - 1 osoba** ■ obsługa komputera, prawo jazdy kat. B ■ umowa o pracę, praca w Oleśnicy ■ Art-Zbyt Milicz. Oleśnica, ul. Wojska Polskiego 54. Tel. 603-609-940.

Human & Hunter (KRAZ 6664), to firma współpracująca z najbardziej wymagającymi Klientami, którzy poszukują pracowników o najlepszych kwalifikacjach i kompetencjach.



Obecnie poszukujemy osoby na stanowisko:

KONTROLER JAKOŚCI

Z uprawnieniami do obsługi wózków widłowych
Miejsce pracy: Oleśnica

OFERUJEMY!

- przyjazne środowisko pracy,
- premie i dodatki
- możliwość rozwoju w branży

ZADANIA:

- przeprowadzanie kontroli wizualnej wedle wytycznych
- obsługa wózka widłowego

WYMAGANIA:

- chęci do pracy
- dyspozycyjność do pracy zmianowej
- uprawnienia do obsługi wózków widłowych

Osoby zainteresowane, prosimy o składanie CV na niżej podany adres.

Kontakt: E-mail: praca.wroclaw@human-hunter.pl

Tel: 533625204, lub osobiście; ul. Stargardzka 7-9, Wrocław

Human & Hunter Sp. z o.o., ul. Francuska 8, 40-015 Katowice. NIP 9542706534, REGON 241686440, KRS: 0000555985, KRAZ: 6664. Skontaktuj się z nami! telefon: +48 32 203 10 82, e-mail: biuro@human-hunter.pl, strona internetowa: www.human-hunter.pl

PRACA

■ **Zatrudnię pracownika do sklepu.** Tel. 606-691-291.

■ **Zatrudnimy RECEPCJONISTĘ.** Praca lekka, łatwa, przyjemna i bardzo ciekawa. Oferujemy umowę o pracę oraz dobre wynagrodzenie. CV na adres: hotel@hotelamber.pl

Zatrudnię dekarza, pomocnika dekarza, cieślę, pomocnika cieśli.
Umowa o pracę.
Tel. 517-261-523.

■ **Szukam pracy jako kierowca kat. C, posiadam uprawnienia na koparko-ładowarkę i wózek widłowy.** Tel. 601-093-661.

■ **Firma produkcyjna przyjmie tapicerów, stolarzy, szwaczki, pakowaczy, klejaczy, pracowników gospodarczych.** Oferujemy bardzo dobre wynagrodzenie i dogodne warunki pracy. Tel. 604-962-928.

■ **Zatrudnię przy naprawie palet.** Tel. 791-206-100.

■ **Zatrudnię kierowcę, prawo jazdy kat. C+E, jazda po kraju.** Tel. 601-397-306.

SPRZEDAM

■ **Sprzedam zestaw spinningowy FIRE-SPIN, długość 2,7 m, dwuczęściowa, wyrzut do 30 gram, plus kołowrotek Rumpol DX30R, cena 160 zł.** Tel. 507-070-947.

■ **Sprzedam bat długość 7 m, cena 70 zł.** Tel. 507-070-947.

■ **Pralki, lodówki, zmywarki z Niemiec - 220 zł/szt.** Tel. 790-883-249.

■ **Sprzedam solidnie ocieploną budę dla dużego psa, 300 zł.** Tel. 601-785-163.

■ **Sprzedam (wielką) Nową Encyklopedię Powszechną PWN 7-tomową w twardej, eleganckiej oprawie. Wydanie 1997-99. Nieużywana, stan idealny. Ponad 90 tys. haseł. 150 zł.** Tel. 607-643-209.

■ **Sprzedam przyczepę jedno- i dwuosiową bez burt.** Tel. 791-206-100.

■ **Sprzedam rakietę do tenisa wysokiej klasy 6 sztuk plus torba Roland Garos oryg., bardzo tanio.** Tel. 572-026-673.

■ **Sprzedam kosiarkę spalinową Viking, 300 zł.** Tel. 730-975-997.

USŁUGI

■ **Czyszczenie dywanów i tapicerki.** Tel. 601-92-68-75.

■ **Rozniosę każdą ilość ulotek reklamowych. Tylko poważne oferty.** Tel. 698-242-632.

SKUP ZŁOMU

WYWÓZ GRUZU

0-508 050 490

Tel. 71 788 91 50

■ **Profesjonalna pralnia dywanów.** Tel. 605-878-104.

■ **Remonty mieszkań i domów, tynki, malowanie, tapety, kafle, panele, zabudowy, karton, gips.** Tel. 732-657-190, 792-156-958.

Glazura, terakota, gres - łazienki od A do Z.
Tel. 661-411-739

■ **Czyszczenie dywanów i tapicerki.** Tel. 71-780-49-35, 784-759-776.

■ **Naprawa pralek Waldemar Płaneta, ul. Chopina 7.** Tel. 314-49-33, 0-601-78-86-87.

FOTO-GORCZYCA

Oleśnica, ul. 3 Maja
Tel. 71-314-24-26

■ **Nowoczesne instalacje grzewcze, gazowe i wodno-kanalizacyjne, montaż i serwis kolektorów słonecznych renomowanych firm. Klimatyzacja i wentylacja oraz roboty ziemne.** Tel. 604-406-519.

Wesela, komunie, przyjęcia okolicznościowe. Kryształowy Dwór.
Tel. 602-459-919

■ **Całodobowe awaryjne otwieranie samochodów i mieszkań.** Tel. 314-35-45 w godz. 10-18, 314-88-09 dom, 0-601-76-12-82.

■ **ALARMY. ZAMKI antywłamaniowe.** Tel. 314-35-45 w godz. 10-18, 314-88-09 dom, 0-601-76-12-82.

OBWIESZCZENIE STAROSTY OLEŚNICKIEGO

Na podstawie art. 11a ust. 1, art. 11d ust. 5 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (tekst jednolity: Dz. U. z 2015 r., poz. 2031, z późn. zm.) oraz art. 49 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. Kodeks postępowania administracyjnego (tekst jednolity: Dz. U. z 2016 r., poz. 23, z późn. zm.),

zawiadamiam,

że na wniosek Inwestora – Zarządu Powiatu Oleśnickiego, wykonującego swoje zadania przy pomocy jednostki organizacyjnej, będącej zarządem drogi tj. Zarządu Dróg Powiatowych w Oleśnicy, ul. Wojska Polskiego 52c, 56-400 Oleśnica, działającego za pośrednictwem pełnomocnika Pana Rafała Ślusarskiego, złożony w dniu 20 marca 2017 r. i skorygowany w dniu 25 kwietnia 2017 r., zostało wszczęte postępowanie w sprawie wydania decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej, dla zamierzenia budowlanego pod nazwą:

„Rozbudowa drogi powiatowej nr 1519D (ul. J. Kilińskiego) w Oleśnicy na odcinku od 250 m do 404 m (tj. od skrzyżowania z ul. gen. J. Hallera do budynku mieszkalnego wielorodzinnego o numerze 14 po stronie wschodniej) wraz z przebudową zatok postojowych i chodnika”

Wnioskowana inwestycja realizowana będzie na działkach o niżej wymienionych numerach ewidencyjnych gruntów:

- zajęcia stałe - dz. nr 15 AM-52, obręb Oleśnica (po podziale 15/1 AM-52, obręb Oleśnica), 7/15 AM-52, obręb Oleśnica (po podziale 7/34 AM-52, obręb Oleśnica), 7/14 AM-52, obręb Oleśnica (po podziale 7/32 AM-52, obręb Oleśnica), 7/16 AM-52, obręb Oleśnica (po podziale 7/36 AM-52, obręb Oleśnica), 7/10 AM-52, obręb Oleśnica (po podziale 7/30 AM-52, obręb Oleśnica), 5 i 7/22 AM-52, obręb Oleśnica

Decyzja o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej zatwierdzi podział nieruchomości gruntowych przeprowadzony w następujący sposób:

- dz. nr 7/15 AM-52, obręb Oleśnica po podziale 7/34 (pod drogę powiatową) i 7/35
- dz. nr 15 AM-52, obręb Oleśnica po podziale 15/1 (pod drogę powiatową) i 15/2
- dz. nr 7/14 AM-52, obręb Oleśnica po podziale 7/32 (pod drogę powiatową) i 7/33
- dz. nr 7/16 AM-52, obręb Oleśnica po podziale 7/36 (pod drogę powiatową) i 7/37
- dz. nr 7/10 AM-52, obręb Oleśnica po podziale 7/30 (pod drogę powiatową) i 7/31

W myśl art. 10 § 1 ustawy - Kodeks postępowania administracyjnego, strony postępowania mają prawo do czynnego w nim udziału, przeglądania akt sprawy oraz składania wniosków i uwag w siedzibie Starostwa Powiatowego w Oleśnicy, ul. Słowackiego 10, Wydział Architektury i Budownictwa, pokój 316, w godzinach pracy Urzędu, w terminie siedmiu dni od dnia zawiadomienia w drodze publicznego obwieszczenia.

Informuję, że zgodnie z art. 49 Kodeksu postępowania administracyjnego, że zawiadomienie niniejsze uważa się za dokonane po upływie czternastu dni od dnia publicznego ogłoszenia, tj. od daty ukazania się obwieszczenia na tablicy ogłoszeń Starostwa Powiatowego w Oleśnicy, na tablicy ogłoszeń Urzędu Miasta Oleśnicy, na stronach internetowych wymienionych Urzędów oraz w prasie lokalnej.

iba SKLEP
Wędkarsko-Zoologiczny
Oleśnica,
ul. 3 Maja 22/II

SKŁAD WĘGLA

- × WĘGIEL KAMIENNY
- × WĘGIEL BRUNATNY
- × MIAŁ
- × BRYKIET BUKOWY

× **EKOGROSZEK PIEKLORZ, CHWAŁOWICE, EKO-CZECH, LEDVICE**

× **EKOGROSZEK KAMIENNY - 660 zł/tona**

SKUP ZŁOMU

ATRAKCYJNE CENY

Oleśnica, ul. Wojska Polskiego 47 A (naprzeciwko Kauflandu)

Tel. 880-577-649



ŁÓŻKA OD 650 zł

beata-meble.pl

Poniatowice tel. 604 068 826

DOM POGRZEBOWY

"CHABER"

Oleśnica, ul. Armii Krajowej 1, www.chaber.eu
tel. 71 314-21-51, 601-77-13-69, 661-954-167, 601-533-166

CAŁODOBOWY PRZEWÓZ ZMARŁYCH

Kompleksowo, godnie...

■ OKNA PCV. Naprawa i serwis. Dobroszyce. Tel. 0-602-381-937, www.oknanapokolenia.pl.

Naprawa, montaż i regulacja okien, drzwi, rolet, bram, montaż nawietrzaków. Konserwacja i wymiana uszczeltek. Tel. 607-327-564

■ Okna PCV, żaluzje. RATY. Wykonujemy posadzki z mixokreta. Oleśnica, ul. Wrocławska 30B. Tel. 71/314-95-49, 606-874-272.

■ Pranie dywanów i tapicerki meblowej. Tel. 604-511-683.

■ Zespół CZAR - dobra muzyka. Tel. 664-605-512.

FINANSE

■ Biuro Rachunkowe „Dekret”. Oleśnica, ul. Wiśniowa 5. Dla nowych firm 1. miesiąc gratis. Tel. 605-418-580.

UBEZPIECZENIA

- najtańsze OC + AC
- mieszkanie, dom
- życie, szkolne i turystyczne

Oleśnica, ul. Młynarska 7/3, parter. Tel. 71-721-81-67.

**MASZ PROBLEM
ZE SPŁATĄ KREDYTU?
W TYM WE FRANKACH?
ZADZWOŃ!**
578 897 840

KREDYTY

- gotówkowe, konsolidacyjne,
 - bankowe i pozabankowe
 - bez BIK
- Oleśnica, ul. Młynarska 7/3, parter
Tel. 71-721-81-67.

TURYSTYKA

■ Centrum Międzynarodowych Przewozów Autokarowych, wyjazdy codziennie z Oleśnicy, Sycowa, Wrocławia. BILETY LOTNICZE, PROMOWE-zniżki do 90 %. OPAL-Rzemieślnicza 10, tel. 71-398-14-06, Kilińskiego 4 (koło Biedronki). Tel. 71-399-93-22. Rezerwuj na www.OPAL.olesnica.pl.

■ Kuba 13dni/11 nocy wszystko w cenie 3999 zł. OPAL Oleśnica Rzemieślnicza 10 (obok PKS, w

Galerii, przy postoju taksówek). Tel. 71 398-14-06, Kilińskiego 4 (koło Biedronki), tel. 71-399-93-22. Rezerwuj na www.OPAL.olesnica.pl.

■ Emiraty Arabskie - 3499 zł wszystko w cenie. OPAL Oleśnica Rzemieślnicza 10 (obok PKS, w Galerii, przy postoju taksówek). Tel. 71 398-14-06, Kilińskiego 4 (koło Biedronki), tel. 71-399-93-22. Rezerwuj na www.OPAL.olesnica.pl.

■ Lato 2017, 41% zniżki, zaliczka 10%, dziecko 690 pln. OPAL Oleśnica Rzemieślnicza 10 (obok PKS w Galerii przy postoju taksówek). Tel. 71-398-14-06, Kilińskiego 4 (koło Biedronki), tel. 71-399-93-22. Rezerwuj na www.OPAL.olesnica.pl.

■ Wczasy, imprezy dla firm i zakładów pracy 39% zniżki. OPAL Oleśnica, tel. 71-398-14-06, 71-399-93-22. Rezerwuj na www.OPAL.olesnica.pl.

■ Polinezja Atlantyku: Gambia, Senegal, Gwinea Bissau, 3330 zł. OPAL Oleśnica Rzemieślnicza 10 (obok PKS, w Galerii, przy postoju taksówek). Tel. 71 398-14-06, Kilińskiego 4 (koło Biedronki),

tel. 71-399-93-22. Rezerwuj na www.OPAL.olesnica.pl.

■ Rejs po Karaibach - Barbados, Dominikana, Martynika, Saint Lucia 4463 zł wszystko w cenie OPAL Oleśnica Rzemieślnicza 10 (obok PKS, w Galerii, przy postoju taksówek). Tel. 71 398-14-06, Kilińskiego 4 (koło Biedronki), tel. 71-399-93-22. Rezerwuj na www.OPAL.olesnica.pl.

■ Pielgrzymka do Ziemi Świętej 2689 pln, bilety wstępu w cenie. OPAL Oleśnica, tel. 71-398-14-06, 71-399-93-22. Rezerwuj na www.OPAL.olesnica.pl.

■ Albania, Chorwacja, Czarnogóra 12 dni z Oleśnicy, 1659 zł. OPAL Oleśnica Rzemieślnicza 10 (obok PKS, w Galerii, przy postoju taksówek). Tel. 71 398-14-06, Kilińskiego 4 (koło Biedronki), tel. 71-399-93-22. Rezerwuj na www.OPAL.olesnica.pl.

■ Bułgaria-samolot, wyżywienie, 7 dni 886 zł. OPAL Oleśnica Rzemieślnicza 10 (obok PKS, w Galerii, przy postoju taksówek). Tel. 71 398-14-06, Kilińskiego 4 (koło Biedronki), tel. 71-399-93-22. Rezerwuj na www.OPAL.olesnica.pl.

70 LAT
WIKS
ŚLĄSK WROCŁAW
ARKA Gdynia
PIĄTEK 19 MAJA GODZ. 18:00
ŚLĄSKWROCŁAW.PL

SPĘDŹ WIOSNĘ NA SWOJEJ DZIAŁCE!

Do sprzedania działka ogrodowa na końcu ul. Brzozowej (obok nowego osiedla) z sadem starym (czereśnia, papierówka, grusza, śliwa, jabłonie, pigwa, winogron) i nowo nasadzoną. Trawa, krzewy i wieloletnie kwiaty. Zacienione miejsce przy altance. Świetne położenie z dala od zgiełku z otwartego basenu. Ogrodzona, altana drewniana, narzędziownia, prąd w granicy, studnia na ogrodzie. Cena 9.000 zł. Tel. 601-785-165.

Fabryka Mebli
BODZIO

Zapraszamy do 320 salonów firmowych w Polsce

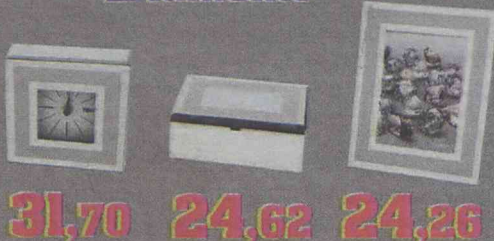
www.bodzio.pl

Raty 0%

Kolekcja 1000 artykułów!

Zestawy talerzy 18 elementów

Diament



31,70 24,62 24,26

Zestaw garnków



231,67

Noże



40,74



kolor: biały (połysk)

2 595,50

Kuchnia Sandi

Fabelle



20,50

15,90

Kubki

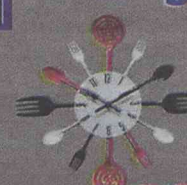


7,26

7,98

7,-

Zegary



30,-



50,-

lse24.pl
INTERNETOWA PLATFORMA HANDLOWA

ZINTEGROWANY SYSTEM:

- mamy 10 ekranów lse24.pl
- pętla czasowa na jednym urządzeniu max 6 min.
- Twoja reklama wyświetlana jest co 30 - 40 sek.
- gwarantujemy min 15 000 wyświetleń każdego spotu miesięcznie



NFZ, LUXMED, prywatnie Lekarze POZ, bez kolejki, przyjęcia z dnia na dzień

**C.M. Hipokrates. Oleśnica,
ul. Wrocławska 41. Tel. 71-398-33-23.
hipokrates-olesnica.pl**

NFZ, LUXMED, prywatnie Dermatolog bez kolejki

**C.M. Hipokrates
Oleśnica, ul. Wrocławska 41
Tel. 71-398-33-23.
hipokrates-olesnica.pl**

MIESZKANIA

SPRZEDAM

Ogłoszenia osób fizycznych
o sprzedaży mieszkań
kosztują 1 zł/słowo

- Sprzedam mieszkanie 75 m², Rynek, 249.000 zł. Tel. 603-848-915.
- Sprzedam kawalerkę 40 m², II p., duży balkon, nowe okna, piec, ul. Reja, 90.000 zł. Tel. 608-194-855.
- Sprzedam kawalerkę 17 m², ul. Młynarska. Tel. 796-619-598.
- Centrum 60 m², po remoncie, Oleśnica. Tel. 508-344-221.
- Sprzedam mieszkanie 48 m², 2 pokoje, I p., Oleśnica, ul. Kopernika. Tel. 661-641-029.
- Sprzedam 2 pokoje, garderoba, ul. 3 Maja. Tel. 500-268-932.
- Sprzedam mieszkanie 2-pokojowe, bezczynszowe w Oleśnicy. Tel. 667-665-567.

WYNAJME

- Do wynajęcia pół bliźniaka na Ratajach, ul. Spokojna. Tel. 501-273-141.
- Do wynajęcia pokój dla pana. Tel. 71-314-72-58.
- Do wynajęcia ładne mieszkanie 70 m², w Oleśnicy. Tel. 601-918-895.
- Do wynajęcia kawalerka 30 m², w Oleśnicy, ul. Daszyńskiego. Tel. 504-227-218.
- Do wynajęcia mieszkanie 2-pokojowe w Oleśnicy. Tel. 694-518-426.

LOKALE

- Do wynajęcia pomieszczenie 100 m², 70 m², 35 m² pod działalność, Wały Jagiellońskie 20. Tel. 601-774-867.
- Do wynajęcia biura w centrum Oleśnicy. Tel. 669-264-040.

DOMY

- Sprzedam pół bliźniaka o powierzchni użytkowej 104 m², całkowitej 216 m² w Oleśnicy lub zamienię na mieszkanie. Tel. 723-505-188.
- Sprzedam dom 176 m², ul. Chabrowa, 750.000 zł. Tel. 603-848-915.
- Sprzedam dom na wsi pod Sycowem do remontu. Tel. 662-374-232.

DZIAŁKI BUDOWLANE

- Sprzedam działki 15-arowe w Dobroszycach, z warunkami zabudowy, wszystkie media. Tel. 602-381-937.
- Sprzedam działkę budowlaną 30

arów, w Sycowie ul. Garncarska. Tel. 661-715-230.

■ Olszówka koło Twardogóry. Działki pod budowę. Piękne położenie nad stawem. Asfaltowa droga. Wielkość od 4 do 30 arów. Cena 45-65 tys. zł. Tel. 603-778-263.

■ Działkę budowlaną 30 arów w Ligocie Małej, podzielona na 3 części wraz z warunkami zabudowy sprzedam w całości lub część. Tel. 694-102-190.

■ Sprzedam działkę budowlaną 10 arów, Spalice. Tel. 508-120-261.

ROLNICZE

■ Ferma Drobiu w Kolonii Strzelce skupuje zboże. Tel. 601-934-459.

■ Ferma Drobiu Sokołowice skupuje zboże. Tel. 71-314-88-92, 601-774-867.

■ Sprzedam pole 1,80 ha w Smolnej. Tel. 71-398-87-68.

■ Sprzedam 3-arową działkę ogrodową na ulicy Krzywej. Tel. 510-212-553.

ZWIERZĘTA

■ Chcesz mieć czworonożnego przyjaciela? Zaadoptuj jednego z bezdomnych psów lub kotów wyłapanych z terenu powiatu oleśnickiego na zlecenie Urzędu Miasta. Tel. 71-798-21-90.

■ Sprzedam szczeniaka shih-tzu z hodowli. Tel. 697-452-848.

LEKARSKIE

Apteka i Centrum Medyczne MASTERMED
Serdecznie zapraszamy do składania deklaracji wyboru:
• lekarza rodzinnego
• pielęgniarki rodzinnej
• położnej rodzinnej
www.mastermed.com.pl
ul. Kopernika 12, Oleśnica.
Rejestracja: 71/396-28-65.

Apteka i Centrum Medyczne MASTERMED
Oferujemy prywatne usługi lekarzy wielu specjalności:
Kardiolog (USG serca), podolog, dietetyk, internista, pediatra, ginekolog, pełna diagnostyka USG, lekarz medycyny pracy, urolog, neurolog, psycholog, psychiatra, psychoterapeuta, ortopeda, fizjoterapeuta dorosłych i dzieci oraz chirurgzy: naczyniowy i ogólny, a także lekarze stomatolodzy, ortodonta, protetyk i chirurg stomatologiczny.
www.mastermed.com.pl
Oleśnica, ul. Kopernika 12.
Rejestracja: 71/396-28-65

Dr nauk med. Jerzy Ceglecki
specjalista chirurg
Konsultacje i kwalifikacja do zabiegów
Syców ul. Daszyńskiego 45
tel. 602-247-716

■ ZBIGNIEW OLEJNIK specjalista chirurg ortopeda-traumatolog, Oleśnica, ul. Krzywoustego 3c, wtorek i czwartek 16-18, Twardogóra, ul. Krzywoustego 2, piątek 9-11. Rejestracja tel. 71-398-60-23.

■ Maria Tarnawska - pediatra, neonatolog, poniedziałek, czwartek 17-19. Ul. Ceglana 1b. Tel. 314-99-55, 601-459-308.

■ GABINET STOMATOLOGICZNY - lekarz dentysta Grzegorz Masternak. Oleśnica, ul. Żytnia 28. Tel. 503-155-095.

Prywatny Gabinet Onkologiczny
Dr med. Mariusz Krawczyk
Specjalista chirurg-onkolog
- pełna diagnostyka gruczołu piersiowego, USG piersi, biopsje, zabiegi operacyjne
- USG tarczycy, węzłów chłonnych, ślinianek, jąder-biopsje
- badanie znamion
- barwnikowych - dermatoskopia
- konsultacje onkologiczne i ogólnochirurgiczne
Q-Med Oleśnica ul. Daszyńskiego 2A
Środy godz. 16-18. Rej. tel. 71/396-21-70

■ KATARZYNA HORNUNG - lekarz chorób wewnętrznych, specjalista reumatolog przyjmuje w poniedziałki i czwartki od 16 do 18 przy ulicy Wschodniej 7. Tel. 314-43-53.

■ Lek. med. Andrzej Banaszak - specjalista ginekolog-położnik, wtorki - piątki od godz. 16; USG - poniedziałki 16-17. Centrum Medyczne Qmed.

REJESTRACJA - 71 314 31 11
Przychodnia Specjalistyczna
DOKTOR
www.janeczko.pl
Oleśnica, ul. Łąkowa 15

CHIRURGIA + USG
dr n. med. Andrzej Janeczko
specjalista chirurgii ogólnej

ORTOPEDIA
Jacek Kowalski
specjalista ortopeda, traumatolog
USG + BIOPSJE TARCZYCY
Łukasz Janeczko

SPECJALISTYCZNY GABINET MEDYCYN RODZINNEJ

Katarzyna Janeczko-Pussak
specjalista medycyny rodzinnej

DIAGNOSTYKA I LECZENIE DZIECI ORAZ DOROSŁYCH
BADANIA USG JAMY BRZUSZNEJ
DOPPLER TĘNIC DOŁĘGOWYCH

KARDIOLOG

Wioletta Braciszewicz
przyjmuje w poniedziałki od godz. 12 i środy od godz. 15
przy ul. Paderewskiego 7H
Rejestracja codziennie 9 do 11
Tel. 071-314-47-01, 0-603-740-985.

Oleśnica, ul. Krzywoustego 2 a. Tel. 71-396-21-70, 602-131-992.

■ UROLOG - lek. Stanisław Pawlak, konsultacje, USG we wtorki i czwartki od godz. 17. Centrum Medyczne Daszyńskiego, Oleśnica, ul. Daszyńskiego 2 A, tel. 71-396-21-70, kom. 603-953-465.

GABINET UROLOGICZNO-CHIRURGICZNY

lek. med. Tomasz Piskozub
USG środy 15.30 - 18.30 USG soboty 10.00 - 13.00
Oleśnica Bystre, ul. Wrzosowa 2.
Rejestracja: 71-75-75-210, 500 22 28 28, www.urologolesnica.pl
Twardogóra, ul. Gdańska 16 (Przychodnia WAMED) czwartki 15:30-17:30

■ Protezy zębowe - wykonawstwo, naprawy. Leszek Pastuła. Oleśnica, ul. Mickiewicza 3, I p. Tel. 603-934-901.

■ Lek. med. TADEUSZ MACIEJCZYK - prywatny gabinet internistyczny. Oleśnica, ul. Kopernika 12. Tel. 506-213-536.

ALERGOLOG

Jolanta Holda
Oleśnica, Laboratorium PROMED
ul. Krzywoustego 3C
Syców, ul. Daszyńskiego 4
rejestracja: 604 19 19 91
szczegóły: www.alergolog-holda.pl

ZDROWIE

EWA-MED - Specjalistyczny gabinet pielęgniarstwa zapewnia profesjonalną obsługę pacjenta. Zabiegi hirudoterapii (pijawk). Przychodnia Mastermed, Oleśnica ul. Kopernika 12. Tel. 885-883-196, 71-396-28-65

NAUKA

■ Matematyka. Tel. 698-139-285.

OGŁOŚ SIĘ NA CAŁY POWIAT!

AUTO-MOTO

SERWIS OPON

Oleśnica, ul. Łąkowa 2
Tel. 71-314-95-10, 693-395-448

AUTO USŁUGI

POMOC DROGOWA

Tel. 601-936-766.
SKUP STARYCH MOTOCYKLI I MOTOROWERÓW:
WSK, WFM, Romer itp. całe i zdekompletowane
Tel. 601-474-840.

NISSAN

■ Pixo, IX 2009, stan bardzo dobry, 10.000 zł okazja. Tel. 572-026-673.

OPEL

■ Corsa, 1,0, 1999, 93.000 km, przegląd do IV 2018, OC do VI 2017, 2.500 zł do negocjacji. Tel. 504-303-527.

VOLKSWAGEN

■ Golf IV, 1,4, 2001, hatchback, benzyna MPI, 3-drzwiowy, ABS, klimatyzacja, c.z., elektryczne szyby, podgrzewane fotele, po wymianie rozrządu, zarejestrowany w kraju od 2012, 1. właściciel, przegląd i OC do VII 2017, stan bardzo dobry, cena do negocjacji. Tel. 71-314-73-18.

MOTOCYKLE

■ Sprzedam skuter Suzuki Bergmen LX, 400 cm³, 16.000 km, jak nowy, 7.000 zł lub zamienię na T-4. Tel. 572-026-673.

URZĘDOWE ZŁOMOWANIE POJAZDÓW AUTO-ZŁOM „CHEL”

- wystawiamy zaświadczenia do wydziałów komunikacji oraz firm ubezpieczeniowych przy odbiorze pojazdu
- za każdy pojazd płacimy gotówką
- pojazdy odbieramy własnym transportem - GRATIS

Stacja Demontażu Pojazdów Cieśle k. Oleśnicy.
Tel. 601-725-681, 726-202-020.

oxylon Internet światłowodowy | radiowy | Telewizja HD

Internet bez limitów

1 zł Lokalny Serwis Nawet 500 Mbit/s

Już za 39,90zł miesięcznie

Zadzwoń i zamów 71 715 68 78

www.oxylon.pl

SKLEPY PAPIERNICZE **BIUROSERWIS**

AMFOL

56-400 Oleśnica ul. Św. Jadwigi 4 tel./fax 71-399-98-75
papierniczamfol@gmail.com

56-400 Oleśnica ul. Daszyńskiego 5F tel./fax 71-314 76 92

56-400 Oleśnica ul. 3 Maja 16 tel./fax 71-798 11 01

USŁUGI REKLAMOWE

PIECZATKI od ręki
wydruk wielkoformatowy
wizytówki, szyldy
wydruk i oprawa prac
zmarzki okolicz.

AMFOL
am_fol@wp.pl

56-400 Oleśnica ul. 3 Maja 16 tel./fax 71-798 11 01
kom. 693 444 250

OLEŚNICKIE BIDY



TAYSON - starszy, duży pies. Jest spokojny, grzeczny i czysty. Tayson jest przyjaźnie nastawiony do ludzi, jak i do innych zwierząt. Pies posiada aktualną książeczkę zdrowia.

CELINA - mała starsza suczka. Suczka potrzebuje spokojnego, kochającego domu, ale bez dzieci. Pomiędzy swoim wiekiem stan zdrowia Celiny jest bardzo dobry.

PULPET - średniej wielkości kundelek, ok. 3-letni. W swoim dawnym życiu doznał głodu, chłodu i braku miłości. Mimo złych przeżyć jest cudownym psem ufającym człowiekowi.

DZIADEK - jest starym psem, trafił do nas w złym stanie. Staruszek potrzebuje odpowiedzialnego opiekuna, który zapewni mu godne ostatnie chwile swojego psiego życia.

KONTAKT W SPRAWIE ADOPCJI: 531-111-336, 517-076-620.

XVIII OLEŚNICKI RAJD ROWEROWY 2017

28.05.2017r. godz. 9:30
ZAPISY: od 03.04. do 20.05.2017r.
SKŁAD ROWEROWY WAŻĄ PRZY UL. SEIMOWEJ W OLEŚNICY
WPISOWE 15zł
(GŁÓWNY KONKURS W NIEPODZIAŁY)

ROWERUJ Z NAM!

Panorama Oleśnicka Ukazuje się od 29 marca 1990 r. II nagroda w III Konkursie dla Prasy Lokalnej 1994, Nagroda Miasta Oleśnicy 1998, nagroda w IV Konkursie dla Prasy Lokalnej 1998, III nagroda w V Konkursie dla Prasy Lokalnej 2000. Wydawca: „OLPRESS”. Adres redakcji: „Panorama Oleśnicka”, ul. Młynarska 4 B, 56-400 Oleśnica. Tel./fax 71 314-94-28, e-mail: panorama@dyskietka.pl, panoramaolesnica@poczta.onet.pl, www.olesnica24.com. Redaguje kolegium: Krzysztof Dziedzic (redaktor naczelny), Andrzej Furmanek (redaktor techniczny), Grzegorz Huk, Roman Rybak oraz zespół. Redakcja nie odpowiada za treść ogłoszeń, reklam i nie zwraca materiałów nie zamówionych, zastrzega sobie prawo skracania i adiacji tekstów, opracowań redakcyjnych oraz zmiany tytułów. Publikowane listy i stanowiska nie muszą być zgodne z poglądami redakcji. Druk: Drukarnia Bielany Wrocław.

Ogłoszenia przyjmuje Biuro Ogłoszeń w Oleśnicy, ul. Młynarska 4B. Czynne od poniedziałku do piątku w godz. 10-13, 15-18.



POKAZ GRILLOWANIA Z POCZĘSTUNKIEM

21 maja

startujemy o godzinie 11:00

ZAPRASZAMY

Wrocław Korona **castorama**

**50 zł
ekstra¹**

z nową kartą
kredytową Castorama!

Podpisz umowę i odbierz kartę od ręki.
Dostaniesz 50 zł zwrotu na kartę,
jeśli wykorzystasz z niej 300 zł
w ciągu tygodnia¹.



¹Wzrosty w Regulaminie Promocyjnym „50 zł ekstra” – dostępny w Punkcie Usług Finansowych w sklepach Castorama.

CASTORAMA WROCŁAW KORONA
ul. Krzywoustego 126A, 51-421 Wrocław
tel.: (71) 32 08 100, fax: (71) 32 08 200

Sklep czynny w godzinach:
Pon-Sob: 6:00 - 21:00, Nd: 9:00 - 20:00